

# WSPÓLNOTA POLSKA



PISMO POŚWIĘCONE POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ



**W NUMERZE POLECAMY:**  
**30 LAT STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"**  
**POLONIJNE BIEGI NIEPODLEGŁOŚCI**  
**30 LAT KONKURSU "KRESY"**  
**POLACY W KAZACHSTANIE**

**4/2021**  
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY  
ISSN : 1233-0051

**30** lat  
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”  
WESOŁYCH ŚWIĄT

Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów oblatujący,  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Mo granice nieskończony,  
Wzgarżony okryty chwałą,  
Śmiertelny Król nad wiekami,  
A Słowo Ciałem się stało,  
I mieszkało między nami

Cał masz, niebo, nuda ziemiony?  
Bóg porzucił ręczęcie twoje  
Wśród między lud ukochany  
Dzieląc z nim trudy i znoje  
Niemala cierpiat, niemalo  
Żeśmy byli wirni sami  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami

Podnieś ręce, boże Dziecię  
Błogosław ojczyznę miłą  
W dobrych myślach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę Swą siłą  
Daj nam niesz i majątność całą  
I wszystkie wioski z miastami  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami

Wiersz o Narodzeniu Pańskim – autor Franciszek Karpiński, przepiewany  
wtedy jako „Bóg się rodzi” – wzmianka o czasach królowej polskiej – królki  
Tekst pierwotny powstał w Działoszku nad Sanem na zamieszkałym przez  
miejscowych Żydów z Czarnobylskich Lubomirów, Kuty, wnet  
z niego utworzono okazywający się na Piłku nabożna, zakreślano  
po raz pierwszy w 1792 r. w Słoneczku Bożycie Karłow w Białymostku  
W tym samym też roku ukazało się w 1. tomie „Pierwi nabożnych”  
poematy wydane w Warszawie w Ministerstwa oo. Boryliwie w Sieroni



STOWARZYSZENIE  
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Noc Bożego Narodzenia – to najważniejsze wydarzenie roku, czas, w którym wszelkie świeckie sprawy tego świata ulegają zawieszaniu, a wszystko, co żyje zatrzymuje się w oczekiwaniu na nadejście wcielenego Słowa. Jest to chwila, w której jesteśmy razem z bliskimi przy wigilijnym stole, łączymy się myślami z bliskimi, którzy są rozsiani po całym świecie. W tę jedną niezwykłą noc wszyscy jesteśmy razem.

W ten świąteczny czas życzę Państwu, aby Bóg, który przyszedł na świat jako małe Dziecię, rozjaśnił nasze serca, niech da nam prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość.

Niech Nowy Rok natomiast będzie okresem nowych możliwości, pomyślnej współpracy, potrzebnego nam wszystkim zdrowia.

Dariusz Piotr Bonisławski  
Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Warszawa, Boże Narodzenie 2021 r.

## Szanowni Państwo, Czytelnicy i Przyjaciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Ostatni numer w 2021 roku „Wspólnoty Polskiej” chcielibyśmy poświęcić uroczystym obchodom jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, który świętowaliśmy w dniach 18-19 września 2021 roku w Domu Polonii w Pułtuskach. Dziękujemy Prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie za objęcie tego wydarzenia patronatem oraz za przyznanie członkom naszego Stowarzyszenia orderów i odznaczeń państwowych za zasługi w działaniach na rzecz polskiego dziedzictwa kulturowego oraz środowisk polonijnych. Atrakcją wydarzenia była rekonstrukcja bitwy pod Wiedniem na cześć polskiego króla Jana III Sobieskiego, która na plaży miejskiej prezentowała się widowiskowo i przyciągnęła wielu mieszkańców Pułtusk. O przebiegu uroczystości przeczytaj Państwo w naszej fotorelacji.

Kończąc temat jubileuszowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zapraszamy do rozmowy z prezesem Dariuszem Piotrem Bonisławskim, który snuje wizję przyszłości naszej organizacji, nie zapominając o jej korzeniach i najważniejszych wartościach, jakimi kierowali się jego wybitni poprzednicy.

Poza Domem Polonii i Zarządem Krajowym w Warszawie siłą Stowarzyszenia są również jego Oddziały rozsiane po całej Polsce, dlatego też prezentujemy ich działania na przestrzeni ostatnich 30 lat.

Ponadto w niniejszym numerze „Wspólnoty Polskiej” podsumowaliśmy dwa ważne obszary naszych działań: wspierania mediów polonijnych i polskich poza granicami kraju oraz zaangażowaniu w repatriację, gdyż Stowarzyszenie od początku działalności wspierało aktywnie powroty potomków rodaków z Kazachstanu do Polski.

Właśnie temat repatriacji zachęcił nas do tego, abyśmy w tym numerze poświęciliamy „Wspólnoty Polskiej” rodakom w Kazachstanie – potomkom ofiar deportacji, brutalnie wywiezionych na nieludzką ziemię. Część z nich wróciła do Polski w ostatnich latach i w pierwszym okresie po przyjeździe zamieszkała w Ośrodku Adaptacyjnym, w który zmienił się Dom Polonii w Pułtuskach. O procedurach repatriacyjnych i przebiegu adaptacji w ojczyźnie pisze dla nas Michał Kisiel, dyrektor Domu Polonii, który wraz z pracownikami gościł naszych rodaków. W Kazachstanie nadal prężnie działają ośrodki polskości, w tym polskie szkoły, które skupiają wokół siebie społeczność. Nauczycielka Iwona Toczek z Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą opowiada nam o kulisach jej pracy oraz o tym, jak żyją współcześnie rodacy w Kazachstanie.

Numer „Wspólnoty Polskiej” ukaże się w grudniu, więc korzystając z okazji, chciałbym z tego miejsca życzyć wszystkim Państwu, naszym Czytelnikom i Przyjaciołom zdrowych, spokojnych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia. Oby 2022 rok był lepszy od poprzedniego.

**Tomasz Różniak**  
Redaktor Naczelny

# SPIS TREŚCI

## 30 LAT STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

- OD 30 LAT STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA” ŁĄCZY TRADYCJĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ 6  
WYWIAD Z PREZESEM STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” DARIUSZEM PIOTREM BONISŁAWSKIM

## UROCZYSTE OBCHODY 30-LECIA STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” 11

### AKTUALNOŚCI

- HENRYK KOWALCZYK WICEPREZESEM RADY MINISTRÓW 20  
PIKNIK HUSARSKI NA PAMIĄTKĘ ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ 22  
POLONIJNE BIEGI NIEPODLEGŁOŚCI 2021 23  
30 LAT KONKURSU RECYTATORSKIEGO "KRESY" 24  
POLSKA-POLONIA NOWE PŁASZCZYZNY WSPÓŁPRACY 25  
I MIĘDZYNARODOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA W NARCIARSTWIE BIEGOWYM 26  
ZJAZD BADACZY POLONII 27  
KONKURS GWAR 2021. PO CIESZYŃSKU, PO OBU STRONACH OLZY 28  
WIGILIJNE SPOTKANIA POLAKÓW I POLONII NA ŚWIECIE 29

## TRZY DEKADY DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” 31

### POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ KAZACHSTAN

- POLACY W KAZACHSTANIE 51  
REPATRIACJA OŚRODEK ADAPTACYJNY DLA POTOMKÓW POLAKÓW Z KAZACHSTANU  
W DOMU POLONII W PUŁTUSKU 53  
OŚWIATA POLSKA W KAZACHSTANIE 57  
NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO W KAZACHSTANIE OD KUCHNI 60  
Z POLSKIEJ HISTORII. SOWIECKIE DEPORTACJE POLAKÓW NA SYBIR WE WSPOMNIENIACH ZESŁAŃCÓW 64

### ZESPÓŁ REDAKCYJNY

**Redaktor naczelny:** Tomasz Różniak  
**Redaktor/Sekretarz redakcji:** Kaja Gzyto  
**Redaktor:** Marcin Teodorczyk  
**Redakcja techniczna:** Polonijna Agencja Informacyjna SWP

### Wydawca:

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”  
Biuro Zarządu Krajowego  
Dom Polonii w Warszawie  
ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa  
Tel. +48 22 556-90-02,  
E-mail: swp@wspolnotapolska.org.pl  
www.wspolnotapolska.org.pl

**Projekt, skład, DTP:** Polonijna Agencja Informacyjna SWP

**Druk:** Drukarnia Standruk, Adam Król  
ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin

**Nakład:** 700 egz. ISSN : 1233-0051



STOWARZYSZENIE  
„WSPÓLNOTA POLSKA”

### Wspólnota Polska.

**Pismo poświęcone Polonii i Polakom za granicą**

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”  
ul. Krakowskie Przedmieście 64  
00-322 Warszawa  
Tel. +48 22 556-90-02  
E-mail: redakcja@wspolnotapolska.org.pl  
www.wspolnotapolska.org.pl

**Numery archiwalne biuletynów dostępne są na stronie:**

www.wiadomosci.wspolnotapolska.org.pl/pisma

Zdjęcie na okładce: spotkanie opłatkowe w siedzibie  
Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego  
„Odrodzenie” w Biszkeku w Kirgistanie.

# SPIS TREŚCI

## ODESZLI

JEAN-MARIE DE BAERDEMAEKER 68

JANUSZ SPOREK 69

## DOMY POLSKIE

DOM POLSKI „MILLENNIUM” W COMBLAIN-LA-TOUR 71

DOM POLSKI W BIELCACH 71

DOM POLSKI W SUCZAWIE 72

DOM POLSKI W DUBLINIE 72

## XXX-LECIE STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

MEDIA POLONIJNE I POLSKIE POZA GRANICAMI KRAJU 74

ZAANGAŻOWANIE W REPATRIACJĘ 76

## PATRONI ROKU 2021

KONSTYTUCJA 3 MAJA 78

TADEUSZ RÓŻEWICZ 78

## ZA ZASŁUGI DLA SPORTU POLONIJNEGO

LAUREACI NAGRODY "ZA ZASŁUGI DLA SPORTU POLONIJNEGO" W 2021 ROKU 79

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW  
W RAMACH ZADANIA PUBLICZNEGO DOTYCZĄCEGO  
POMOCY POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ 2021.

PUBLIKACJA WYRAŻA JEDYNIĘ POGLĄDY AUTORA/ÓW  
I NIE MOŻE BYĆ UTOŻSAMIANA Z OFICJALNYM STANOWISKIEM  
KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW



# OD 30 LAT STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA” ŁĄCZY TRADYCJĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ

Z prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariuszem Piotrem Bonisławskim rozmawia Marcin Teodorczyk

Perspektywa XXX-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” pozwala spojrzeć szerzej na dotychczasową działalność i poddać ją ocenie. Stowarzyszenie przez trzy dekady zaznaczyło swoją obecność na każdym kontynencie i obecnie jest prężną organizacją skutecznie wspierającą Polonię i Polaków na Wschodzie. Gdyby miał Pan do wyboru tylko jedno największe osiągnięcie Stowarzyszenia, co by to było?

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” jest organizacją wspierającą Polonię, Polaków i ich potomków, którzy z różnych powodów znaleźli się poza granicami kraju. Organizacja od początku istnienia ma status stowarzyszenia, co oznacza, że zrzesza ludzi, którzy dobrowolnie angażują się i pracują na rzecz idei, jaką jest pomoc rodakom w kultywowaniu polskości poza granicami kraju. Jest to grupa niemała, obecnie liczona w tysiącach osób. Z perspektywy ostatnich trzydziestu lat mogę z całą pewnością powiedzieć, że szczerze zaangażowanie ludzi skupionych wokół Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, z Polski i ze świata, stanowi nasz wielki kapitał, pozwalający na prowadzenie szerokiego spektrum działalności.

Nasi członkowie i wolontariusze zgromadzeni w dwudziestu dwóch oddziałach są w każdym zakątku Polski. Przez trzydzieści lat włożyli wiele serca, energii i wiedzy w to, żeby misja Stowarzyszenia mogła być realizowana bez względu na możliwości państwa polskiego w danym momencie.

Idea budowania sześćdziesięcimilionowej społeczności polskiej obejmującej tych, którzy mieszkają w kraju, i tych, którzy z różnych powodów i w różnym czasie znaleźli się poza granicami kraju, wymaga szerokiego zaangażowania. O ile Polonia wie doskonale, gdzie bije serce polskości, o tyle gorzej jest z rodakami mieszkającymi nad Wisłą, którzy jedynie czasami, w wyjątkowych wypadkach, stykają się z pojęciem Polonii i Polaków żyjących poza granicami kraju. Dlatego zbudowanie w ciągu trzydziestu lat organizacji, która rzuca most między krajem a emigracją, która buduje sześćdziesięcimilionową społeczność poprzez upowszechnianie wiedzy o jednym i drugim środowisku jest, w moim przekonaniu, najcenniejszym osiągnięciem i zmaterializowaniem wizji założyciela Stowarzyszenia profesora Andrzeja Stelmachowskiego.

**Jakie emocje towarzyszą Panu w związku z jubileuszem?**

Odczuwam przede wszystkim dumę i satysfakcję z osiągnięć Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Wspominane dziś trzydzieści lat naszej pracy było wypełnione ważnymi i pożytecznymi inicjatywami, z których czerpała i w których uczestniczyła diaspora polonijna na całym świecie. To wielka zasługa ludzi, którzy tworzyli i tworzą tę organizację, a ja cieszę się, że miałem również niewielki udział w tym „projekcie”.

**Jak wyglądała Pana droga w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”? Skąd zainteresowanie Polonią i Polakami na Wschodzie?**

Moje zainteresowanie Polonią, zwłaszcza amerykańską, i Polakami na Wschodzie było dziełem przypadku i miało podłoże rodzinne. Mój brat będąc dzieckiem potrzebował pomocy lekarskiej, jakiej nie miał szans otrzymać w latach 80. XX wieku w Polsce. Udało mu się zakwalifikować do programu leczenia dzieci z wadami serca w Stanach Zjednoczonych, prowadzonego dzięki wysiłkom Polonii amerykańskiej. Operacja zakończyła się sukcesem i brat wrócił do zdrowia. Wydarzenie to zapoczątkowało kontakty mojej rodziny z Amerykanami polskiego pochodzenia.



PREZES  
STOWARZYSZENIA  
"WSPÓLNOTA POLSKA"  
DARIUSZ PIOTR  
BONISŁAWSKI

FOTO: AGATA  
PAWŁOWSKA -  
POLONIJNA AGENCJA  
INFORMACYJNA

Miałem wtedy i mam do dziś ogromny szacunek i podziw za te wszystkie wysiłki, które m.in. pomogły Polsce wejść do NATO, dawały wsparcie materialne tysiącom rodzin żyjącym w kraju, czy ratowały życie setkom małych Polaków uczestniczących w projekcie pozwalającym finansować operacje wrodzonych wad serca.

Podziw i uznanie dla Polonii amerykańskiej odczuwam również za codzienne pielęgnowanie tradycji i okazywany często publicznie szacunek dla swoich korzeni.

Natomiast moje zainteresowanie Kresami i Wschodem to efekt zamieszkiwania na Warmii i Mazurach. Tutaj właśnie przyjeżdżali licznie po II wojnie światowej repatrianci ze Wschodu. Przy każdej okazji wracali wspomnieniami do rodzinnych miejsc, dzięki czemu mieliśmy świadomość, co się dzieje z Polakami za wschodnią granicą. Gdy w latach 90. XX wieku można już było organizować przyjazdy do Polski dzieci z Wileńszczyzny, wszyscy spontanicznie włączali się w tę akcję, która z czasem rozrosła się i objęła znacznie więcej obszarów wsparcia.

**Pozostając w rejonie Mazur, chciałbym zapytać o Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, który stworzył Pan w ramach struktur Oddziału Warmińsko-Mazurskiego w 2013 roku. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” od początku działalności wspierało oświatę polską poza granicami kraju – zarówno placówki, jak i nauczycieli, dzieci, młodzież w wieku szkolnym oraz studenckim. Jaki był cel powołania Ośrodka?**

Gdy rozpoczynałem swoją „przygodę” ze Stowarzyszeniem, z racji zawodowych zainteresowań przyglądałem się w sposób szczególnie wnikliwy pomocy udzielanej szkołom polonijnym i polskim działającym w obcych systemach edukacyjnych. W przypadku Wspólnoty były to m.in. fora oświatowe organizowane w Krakowie, Warszawie, Białymstoku czy kursy i pobyty wakacyjne w formule Akademii Języka i Kultury Polskiej. Wsparciem szkoleniowym dla nauczycieli polonijnych zajmowało się głównie Polonijne Centrum Nauczycielskie z Lublina prowadzone przez MEN, placówka znana i zasłużona, koncentrująca się głównie na potrzebach szkół prowadzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej tzw. SPK, ze względu na różne ograniczenia nie obejmująca ofertą wszystkich chętnych nauczycieli, co powodowało liczne napięcia i problemy przy rekrutacjach. Na tę sytuację nałożyła się fala wyjazdów Polaków do pracy w Europie Zachodniej i związane z tym zapotrzebowanie na edukację kulturową i językową ich dzieci, a co za tym idzie gwałtowny wzrost liczby polonijnych szkół społecznych. To oraz od dawna znana zasada, że jakość i atrakcyjność metod nauczania muszą być nieodłącznym atrybutem dobrej szkoły, spowodowało rozpoczęcie procesu tworzenia specjalistycznego ośrodka niosącego pomoc metodyczną dla polonijnych nauczycieli, opracowującego programy i podręczniki, inicjującego projekty edukacyjne i wreszcie budującego społeczność pedagogów polonijnych z całego świata. Temu wszystkiemu od 2010 roku służyły coroczne Światowe Zjazdy Nauczycieli Polonijnych, konferencje regionalne i lokalne, setki webinarów, szkoleń, kursów czy studiów metodycznych, oferowanych przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli SWP, zarówno w kraju, jak i na wszystkich kontynentach.

**Każdy z prezesów Stowarzyszenia odcisnął silne piętno zarówno na samej organizacji, jak i w polonijnym świecie. Wielokrotnie podkreślał Pan zasługi Pana poprzedników profesora Andrzeja Stelmachowskiego, Macieja Płażyńskiego i Longina Komołowskiego. Które z cech i dokonań poprzednich prezesów SWP stanowią dla Pana największą inspirację?**

Założyciel Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i jego pierwszy prezes profesor Andrzej Stelmachowski był osobą, która silnie zaangażowała się w pomoc Polakom na Kresach. Wiele wysiłku poświęcił budowaniu i wzmacnianiu organizacji polskich, tworzeniu dla nich bazy lokalowej i zaplecza w postaci Domów Polskich, umacnianiu oświaty poprzez budowę, remonty i wyposażanie szkół, kształcenie nauczycieli i organizowanie dla dzieci wypoczynku z elementami edukacji. Jednak największa moim zdaniem zasługa Pana Profesora tkwi w odbudowaniu relacji pomiędzy Polonią, w tym także tą wywodzącą się z wojennej emigracji i skupionej wokół Rządu i Prezydenta na Uchodźstwie, a Polakami w kraju i na Wschodzie. W powojennych latach narosło wiele nieufności, być może nawet niechęci, po stronie Polonii. Polacy na Wschodzie pozostawali w ogóle poza świadomością większości polskiego społeczeństwa. Profesorowi Stelmachowskiemu, jako marszałkowi senatu i prezesowi „Wspólnoty Polskiej” udało się tę nieufność zniwelować. Jego staraniami zawdzięczamy zwołanie w 1990 roku w Rzymie niezwykle ważnej konferencji, podczas której spotkali się przedstawiciele wszystkich odłamów podzielonego skutkami II wojny światowej narodu. Pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II, zostało tam odbudowane poczucie narodowej jedności – staliśmy się na powrót prawdziwą Polską Wspólnotą.

Maciej Płażyński przez krótki okres swojej prezesury stworzył wiele znakomych przedsięwzięć, które z powodzeniem funkcjonują do dnia dzisiejszego. Był między innymi pomysłodawcą akcji „Lato z Polską” realizowaną, jako projekt obejmujący masowe przyjazdy dzieci ze Wschodu, organizowane wspólnie z samorządami. Chociażby w bieżącym roku, pomimo braku jakiegokolwiek dotacji, udało się namówić blisko sześćdziesiąt samorządów na to, żeby wspólnie z nami tę akcję zorganizowały i zaprosiły do siebie grupę polskich dzieci na wakacyjny wypoczynek. Maciej Płażyński zainicjował także ponowne otwarcie dyskusji nad repatriacją i przygotował akcję zbierania podpisów pod nową, społeczną ustawą regulującą ten proces. Akcję przerwała tragiczna śmierć prezesa w Smoleńsku. Kontynuował ją kolejny prezes Longin Komołowski, który doprowadził do złożenia popartego przez 215 000 obywateli projektu w Sejmie. Nowy prezes zainicjował ciekawą akcję „Czas na Polskę” polegającą na wysyłaniu wolontariuszy do odległych środowisk polonijnych, w których brakuje nauczycieli języka polskiego, a także osób, które przybliżyłyby wiedzę o polskiej kulturze, i pomogłyby organizować życie polskiej wspólnoty. Wolontariusze trafili do Argentyny, Brazylii, Kanady, Armenii, Rosji i na Ukrainę. Prezes Komołowski był ponadto inicjatorem Światowego Spotkania Polonii – Rzym 2011 z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. Przygotowany przez „Wspólnotę Polską” koncert, podczas którego wykonano, skomponowaną przez Michała Lorenza Missa Magna Baetificationis, był jednym z najważniejszych wydarzeń uroczystości beatyfikacyjnych.

### **Jakie pozostałe projekty i działania Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” okazały się ważne i znaczące?**

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wypracowało szereg flagowych projektów, które realizuje wszędzie tam, gdzie istnieją skupiska polonijne. Kilka tysięcy uczniów szkół polonijnych przyjeżdżających do kraju przodków, to jest fantastyczna sprawa. To dzięki moim poprzednikom jesteśmy liderem wśród organizacji, które zapraszają do Polski na pobyty edukacyjne i kulturalne. Wymienić mogą chociażby polonijne festiwale zespołów folklorystycznych organizowane w Rzeszowie z udziałem tancerzy z całego świata. Kultura polska i folklor stanowi bardzo ważny element polskości poza granicami kraju i nawet jeśli w niektórych środowiskach Polacy utracili język polski, to niezmiennie kochają polski folklor, chodzą na zajęcia taneczne i dzięki temu są bliżej kraju przodków.

Wspomnieć należy o innym dziele, które stanowi wspieranie polskości, czyli Światowych Igrzyskach Polonijnych skupiających ludzi amatorsko uprawiających sport. Organizujemy je razem z samorządami i Ministerstwem Sportu. Igrzyska corocznie gromadzą ponad tysiąc uczestników, którzy nie tylko zdobywają medale, lecz także budują polonijną rodzinę olimpijską na wzór prawdziwych olimpijczyków. Wspiera nas także Polski Komitet Olimpijski, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Szczególne podziękowania należą się panu Andrzejowi Krańnickiemu, przewodniczącemu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, jak i panu Witoldowi Rybczyńskiemu przewodniczącemu Komisji Współpracy z Polonią PKOI.

Również media polonijne to bardzo istotny element budowania więzi, więc trzeba tutaj wspomnieć o Polonijnej Agencji Informacyjnej, która powstała kilka lat temu w strukturach Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Informuje nie tylko o bieżących wydarzeniach, lecz także przekazuje informacje o Polsce, kulturze, historii, a więc ma swój wkład w budowanie sześćdziesięcioletniej wspólnoty. Przywiązujemy wagę również do inwestycji w infrastrukturę, by wspomnieć chociażby o Domu Kultury Polskiej w Wilnie, w którym Polacy mogą się spotykać, uczyć języka polskiego, realizować wydarzenia kulturalne, a który jest obecnie bardzo rozbudowywany.

### **Które z procesów i zadań okazały się najtrudniejsze do zrealizowania?**

Wydaje się, że najtrudniejsze jest zaangażowanie do współpracy młodych ludzi. Zależy nam, żeby przyciągnąć jak najwięcej osób do aktywnej współpracy na rzecz polskości, podtrzymywania wiedzy o Polsce, kulturze, języku, obyczajach. Nie jest to łatwe, gdyż młodzi ludzie mają obecnie wiele ciekawych ofert spędzania wolnego czasu. Młody człowiek o polskich korzeniach musi otrzymać bardzo interesującą propozycję ze strony organizacji polonijnych, żeby zdecydował się na aktywną współpracę.

Drugą trudną kwestią są problemy, z jakimi borykają się Polacy na Białorusi, gdzie działalność organizacji społecznych jest często zabroniona. Każda forma pomocy może być równocześnie potraktowana jako działanie przeciwko państwu białoruskiemu. Liderzy Związku Polaków na Białorusi są karani więzieniem albo karami administracyjnymi. Ta sytuacja również dla nas stanowi wyzwanie, któremu staramy się sprostać. W tym celu uruchomiliśmy Centrum Pomocy Humanitarnej w Białymstoku dla rodaków z Białorusi przyjeżdżających do Polski, którym udzielamy kompleksowego wsparcia.



### **Jak wygląda obecnie struktura Stowarzyszenia w porównaniu do lat 90. XX wieku? W którym obszarze nastąpiła największa zmiana?**

Obecnie w ramach Stowarzyszenia funkcjonują dwadzieścia dwa Oddziały, niektóre nadal pokrywają się administracyjnie z dawnymi województwami. Przy niektórych oddziałach mają swoją siedzibę Domy Polonii, które stanowią lokalne centra wspierające Polonię i Polaków poza granicami kraju. Można pokusić się o stwierdzenie, że Dom Polonii w Warszawie stanowi centrum Stowarzyszenia, ale jego sercem jest Dom Polonii w Pułtusku – zawsze gościnny, a od kilku lat będący również pierwszym miejscem, do którego przyjeżdżają rodacy z Kazachstanu, chcący osiedlić się na stałe w Polsce. Repatrianci w Pułtusku przygotowują się do życia w ojczyźnie. Trzeba też koniecznie wspomnieć o setkach wolontariuszy, działających w różnych miastach oraz o kołach terenowych podlegających Oddziałom, które powstawały z potrzeby serca dawnych mieszkańców Brasławia, Wołynia czy Wileńszczyzny.

### **Wiele z działań Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” nie odbyłyby się, gdyby nie sprzymierzeńcy i współpracownicy z kraju i całego świata. Komu dziś chciałby Pan najbardziej podziękować?**

Wspominałem wcześniej o naszych strukturach, które tworzą wolontariusze i członkowie Stowarzyszenia, natomiast trzeba pamiętać, że nasza organizacja jest dużym organizmem wymagającym stałego sprawnego zarządzania i w tym procesie skutecznie wspierają mnie członkowie Zarządu Krajowego, Rady Krajowej, Krajowej Komisji Rewizyjnej, a także dyrektorzy i pracownicy Biura Zarządu Krajowego oraz biur oddziałowych i Domów Polonii. To niełatwa praca wymagająca umiejętności i wiedzy, ale też poczucia misji i gotowości na wiele poświęceń. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” jest też od początku swojego istnienia narzędziem w rękach państwa polskiego. Państwo wyznacza kierunki polityki polonijnej i ustala na jej realizację środki różnej wysokości, które dystrybuowane były najpierw za pośrednictwem Senatu RP, obecnie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i poszczególnych Ministerstw – Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Edukacji i Nauki, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji czy Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Zwykle nie pokrywają wszystkich potrzeb, ale tu chętnie z pomocą przychodzą spółki skarbu państwa i powołane przez nie fundacje, a także liczne firmy i instytucje. Zatem szczególne podziękowania należą się państwu polskiemu i jego instytucjom za pamięć o rodakach poza Polską. Dzięki pozyskanym środkom Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” może realizować ze swoimi partnerami polonijnymi i polskimi ważne i potrzebne przedsięwzięcia. Ogromne podziękowania należą się także samorządom, z którymi realizujemy duże i małe wydarzenia, oraz partnerom instytucjonalnym, do których należą m.in. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Warmińsko Mazurski, Polski Komitet Olimpijski, Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych czy Centralna Biblioteka Wojskowa.

### **Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zawsze dbało i dba nadal o promowanie pozytywnego wizerunku rodaków zza granicy w kraju. Jakie najważniejsze zmiany nastąpiły w relacji Polski z Polonią i Polakami na Wschodzie po 1990 roku, jak one układają się teraz?**

Ważne jest, abyśmy my, Polacy mieszkający w Polsce, zrozumieli czym są Kresy, z czego wynika potrzeba doprowadzenia do końca repatriacji i czym jest Polonia, z jej historią i różnicowaniem. Jest to szalenie ważne, dlatego cieszymy się z powstałego kilka lat temu Muzeum Emigracji w Gdyni, z tego, że ta tematyka często jest podnoszona w mediach, czego przykładem realizowana przez Polskie Radio i nasze Stowarzyszenie akcja informacyjna „Wielki Powrót” Nowocześnie zaaranżowane ekspozycje gdyńskiego muzeum pokazują, jaką ogromną rolę w dziejach Polski i świata odegrali rodacy, którzy z różnych przyczyn musieli emigrować. Wiedza ta nie zawsze jest dostępna, dlatego wielką rolę przykładamy do naszej kampanii informacyjnej „Jest nas 60 milionów”, za pomocą której przekazujemy Polakom żyjącym w kraju wiedzę o historii emigracji, dokonaniach Polonii i o Polakach, którzy mieli wpływ na losy świata. Mówimy o Ignacym Janie Paderewskim, „Błękitnej Armii” generała Józefa Hallera oraz o polskich naukowcach czy artystach. Organizujemy rozmaite wydarzenia, które mają na celu popularyzowanie tej wiedzy po to, byśmy zrozumieli, że Polacy - potomkowie zesłańców do Kazachstanu, którzy uczestniczą w procesie repatriacji mają wszelkie prawa, aby żyć w Polsce. Ważnymi sojusznikami w tej misji są media publiczne, ale także mniejsze portale. Wydajemy kwartalnik dla nauczycieli polonijnych „Uczymy, jak uczyć” oraz biuletyn „Wspólnota Polska”, prowadzimy Polonijną Agencję Informacyjną właśnie po to, by docierać z przekazem do różnych środowisk. Przez ostatnie trzydzieści lat sporo zdziałaliśmy w obszarze przybliżenia Polakom mieszkającym w kraju wiedzy o rodakach żyjących poza granicami.

Proces ten działa także w drugą stronę - poprzez liczne przyjazdy do ojczyzny na kolonie, zjazdy, uroczystości, pielgrzymki i wycieczki, Polonia i Polacy z zagranicy zdobywają i poszerzają wiedzę o dzisiejszej Polsce.

**Biorąc pod uwagę niepewne czasy, ale też łatwość komunikowania się z krajem dzięki nowoczesnym technologiom i zmiany pokoleniowe w strukturach środowisk, jakie wyzwania stoją przed Polonią i Polakami na Wschodzie?**

To jest bardzo ważne pytanie, które nieustannie sobie stawiamy. Kilka lat temu przeczytałem pewien raport z badań, który jednoznacznie wskazywał, że w nieodległej perspektywie, polskość na Wschodzie przestanie istnieć. Wpływ na to będą miały czynniki demograficzne i ekonomiczne. Tę analizę należy traktować bardzo poważnie. Wielu młodych Polaków na Wschodzie wiąże swoją przyszłość z Polską, ale także z wyjazdem do innych krajów europejskich. Miejscowości, które jeszcze są ostoją polskości, wyludniają się. Na Kresach średnia wieku osób zaangażowanych w organizacjach polskich jest coraz wyższa. To wszystko sprawia, że coraz trudniej realizować projekty skierowane do Polaków ze Wschodu. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, jak temu zapobiec, ponieważ nie mamy moralnego prawa, aby mówić młodym ludziom na Białorusi czy Ukrainie, że ich obowiązkiem jest życie w tych krajach. Wydaje mi się, że dobrym rozwiązaniem jest zwiększenie środków na wsparcie młodych Polaków na Wschodzie w celu budowania tam różnego rodzaju ambitnych przedsięwzięć, czy rozwijanie programu stypendialnego, który młodym ludziom w przyszłości pozwoli zdobywać wykształcenie i zajmować ważne stanowiska, aby wpływać swoją pozycją na polskie środowisko.

**Jakie są plany na przyszłość Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”? Czy pojawią się nowe obszary działalności, czy SWP skupi się na rozwoju dotychczasowej aktywności?**

Realizujemy wiele ważnych i ambitnych projektów. Staramy się modyfikować dobre rozwiązania i nawiązujemy do tradycji oraz osiągnięć poprzedników, ale również sięgamy po nowe technologie, dzięki którym możemy docierać do większego grona odbiorców. Poza sztandarowymi obszarami wsparcia, jakimi są: edukacja, kultura, sport, działalność inwestycyjna i pomoc charytatywna, chcielibyśmy zacieśnić współpracę z polonijnym środowiskiem naukowym, gdyż wiedza i doświadczenie pracowników nauki, często w bardzo wymagających dyscyplinach, może zostać wykorzystana do wielu przedsięwzięć również w Polsce. Musimy być otwarci na współpracę i wspieranie relacji między środowiskami polonijnymi i krajowymi również w sferze biznesu, temu będzie służyć nasza stała obecność na Forum Ekonomicznym w Karpaczu (dawniej w Krynicy) gdzie dzięki podpisanej długoletniej umowie z organizatorem jesteśmy gospodarzem kilkunastu paneli dyskusyjnych. Młodzież, oświata, sport, kultura, Ameryka Południowa to tylko hasłowo wymienione obszary, które będąc priorytetami będą nabierały nowych treści i form dostosowanych do dzisiejszych czasów. Na koniec należy mocno podkreślić, że jesteśmy otwarci na nowe wyzwania i nie boimy się nowych technologii, jednak zawsze fundamentem działań Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” będzie tradycja.

**Na zakończenie rozmowy przenieśmy się w przyszłość. Gdzie widzi Pan Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” za trzydzieści lat?**

Wiele mądrych osób twierdzi, że dzisiejszy świat stoi na krawędzi. Trudno stwierdzić, co się wydarzy w perspektywie kilku najbliższych lat i jak będzie wyglądała nasza rzeczywistość. Jednego możemy być jednak pewni, że dopóki Polacy będą żyli poza granicami kraju, będziemy starali się wspierać ich na wszystkich polach, i dążyć do tego, aby ich związki z ojczyzną były silne i trwałe.

**Czego możemy życzyć Panu i Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” z okazji trzydziestolecia?**

Przede wszystkim życzyłbym sobie i moim współpracownikom stabilizacji. Chciałbym, aby polityka państwa polskiego w kwestii wspierania Polonii i Polaków za granicą była długofalowa i oparta na stabilnych fundamentach, które będą dawały możliwość planowania i projektowania z wyprzedzeniem. Chcąc realizować ambitne przedsięwzięcia, wieloletnie projekty wymagające dużego wysiłku, zarówno my, jak i nasi partnerzy musimy mieć poczucie stabilności. Ważnym marzeniem jest dla wszystkich realizujących naszą misję, aby wszędzie tam gdzie mieszkają Polacy chcący pielęgnować swoją „polskość”, język, kulturę, wiarę, mogli to czynić bezpiecznie i bez obaw, mając poczucie satysfakcji i dumy ze swoich korzeni.



UROCZYSTE OBCHODY  
30-LECIA STOWARZYSZENIA  
„WSPÓLNOTA POLSKA”

# UROCZYSTE OBCHODY 30-LECIA STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

Minęły trzy dekady działalności Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, organizacji wspierającej Polonię, Polaków za granicą i ich potomków. Organizacja od początku istnienia ma status stowarzyszenia, co oznacza, że zrzesza ludzi, którzy dobrowolnie angażują się i pracują na rzecz idei, jaką jest pomoc rodakom w kultywowaniu polskości poza granicami kraju.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” powołano do życia w 1990 roku. Pomysłodawcą i głównym inicjatorem był Andrzej Stelmachowski, profesor prawa, a w latach 1989-1991 marszałek Senatu.

Wśród założycieli i członków Stowarzyszenia było wiele znanych osób życia publicznego, senatorów i posłów, hierarchów Kościołów chrześcijańskich, kombatantów, twórców kultury, wybitnych naukowców, lekarzy, prawników i dziennikarzy. To oni wyznaczyli stowarzyszeniu cele, które zapisane w statucie 30 lat temu, nadal są aktualne: inspirowanie, wspomaganie i prowadzenie wszechstronnej współpracy Polonii oraz Polaków z zagranicy z ojczyzną w dziedzinach oświaty, nauki, kultury, religii, gospodarki, turystyki i sportu; propagowanie, wspieranie i prowadzenie nauczania języka polskiego oraz podtrzymywania jego znajomości wśród Polonii i Polaków mieszkających za granicą; upowszechnianie w środowiskach polonijnych wiedzy o kulturze polskiej i współczesnych zjawiskach w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym kraju; pogłębianie w Polsce wiedzy o Polonii i emigracji; działanie na rzecz polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju; pomoc w zapewnieniu opieki duszpasterskiej w języku polskim; wspieranie dążeń emigracji i środowisk polonijnych do umacniania swojej pozycji społeczno-ekonomicznej w krajach osiedlenia; obrona praw polskiej mniejszości narodowej; działanie na rzecz rozwoju regionalnego.

Szczegółowy program Stowarzyszenia został opracowany, następnie był modyfikowany w ramach konsultacji przeprowadzonych w trakcie Konferencji „Kraj-Emigracja”, spotkania Polaków oraz osób polskiego pochodzenia z całego świata w Rzymie w 1990 roku oraz podczas kolejnych Światowych Zjazdów Polonii i Polaków z Zagranicy w latach 1993, 2001, 2007, 2012 i 2018.

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa na wspólne świętowanie naszego jubileuszu, którego uroczyste obchody odbyły się w dniach 18-19 września 2021 roku w Domu Polonii w Pułtusku.

## Goście uroczystości

Patronat nad jubileuszem objął Prezydent RP Andrzej Duda.

Uroczystości obchodów 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” uświetnili swoją obecnością m.in.: Minister Adam Kwiatkowski, Minister Michał Dworczyk, Senator Stanisław Karczewski, Posel Joanna Fabisiak, ks. Biskup Wiesław Lechowicz, ks. Prof. Dr hab. Ryszard Czekalski Rektor UKSW, Andrzej Kraśnicki Prezes PKOl, prof. Jan Żaryn, Dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romualda Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego, Tadeusz Pilat, Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych z Panem Wojciechem Grzegorzyciem, Burmistrzem Pułtuska na czele, dyrektorzy i przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji i ministerstw, mediów, przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – ciała statutowych, Prezesa Oddziałów Stowarzyszenia, Dyrektorzy Domów Polonii.



DOM POLONII  
W PUŁTUSKU  
OBCHODY XX LECIA  
STOWARZYSZENIA  
„WSPÓLNOTA POLSKA”

FOTO: AGATA  
PAWŁOWSKA -  
POLONIJNA AGENCJA  
INFORMACYJNA



### Odstonięcie tablicy oraz nadanie Świątowemu Centrum Polonii w Pułtusku imienia Ignacego Jana Paderewskiego

Jubileusz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” połączono z otwarciem Świątowego Centrum Polonii im. Ignacego Jana Paderewskiego. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” od 30 lat wspiera rodaków rozsianych za granicami kraju. Skupia ochotników, którzy pracują na rzecz pomocy rodakom w kultywowaniu polskości.

*Najważniejsze w naszym okresie działania było budowanie wspólnoty – wspólnoty celów i misji, którą nakreślił profesor Stelmachowski – mówił Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.*

Na zamkowym dziedzińcu odstonięto pamiątkową tablicę, a Świątowemu Centrum Polonii w Pułtusku nadano imię Ignacego Jana Paderewskiego.

*To połączenie Domu Polonii z Paderewskim stanowi znak, że pamiętamy o naszych bohaterach przeszłości, pamiętamy o tym, co robili dla Polski również poza jej granicami – powiedział Adam Kwiatkowski, sekretarz stanu, Kancelaria Prezydenta RP.*

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk podkreślił ważną rolę Polonii: *Polonia jest bardzo ważna, jeśli chodzi o politykę rządu, Prawa i Sprawiedliwości. Zawsze podkreślaliśmy, jak istotną rolę odgrywają Polacy poza granicami kraju, jest szereg instytucji, które wspierają rodaków i współpracują z nimi.*

Stowarzyszenie w obszarach swojej działalności kultywuje polskie tradycje, kulturę i język. Dom Polonii w Pułtusku odgrywa w tym obszarze szczególną rolę.

*Jeśli chodzi o fundamentalne obszary działalności „Wspólnoty Polskiej”, to są to: wspieranie nauki języka polskiego, kultury, oświaty, organizacji polonijnych – wyliczał Krzysztof Łachmański, wiceprezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.*

Do pułtuskiego Domu Polonii przyjeżdżają Polonusi z całego świata, tu uczą się języka polskiego, poznają ojczyznę przodków. Od kilku lat przyjeżdżają też repatrianci zza wschodniej granicy Polski.

*Ta dbałość o Polaków mieszkających poza granicami nie tylko przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, lecz także przez rządzących jest ważna, o nich nie chcemy zapomnieć, gdyż chcemy, żeby oni nie zapomnieli o nas, o swoich korzeniach o polskości – stwierdził Stanisław Karczewski, senator Prawa i Sprawiedliwości.*



## List Prezydenta RP Andrzeja Dudy do uczestników jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

List od Prezydenta RP Andrzeja Dudy skierowany do zgromadzonych na uroczystościach, a w szczególności do władz i członków Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, odczytał Minister Adam Kwiatkowski.

### Szanowni Państwo!

Mało jest w świecie narodów, które za sprawą trudnej historii doświadczyły równie dramatycznych losów jak Polacy. Pokolenia naszych rodaków musiały nieraz szukać wolności i chleba na obczyźnie. Najazdy, wojny, rozbiory i wynikające z nich zmiany granic Rzeczypospolitej spowodowały, że wielu rodaków stało się obywatelami innych państw. W efekcie kilkanaście milionów Polaków i osób polskiego pochodzenia mieszka poza granicami Polski, w wielu krajach na różnych kontynentach. Jest ogromnie istotne, aby nawet w najbardziej oddalonych zakątkach świata duma z polskości była pielęgnowana, a więzi mające źródło w poczuciu tożsamości narodowej były umacniane. Ogromne zasługi w integrowaniu wielkiej polskiej rodziny na całym globie ma Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, które właśnie obchodzi piękny jubileusz 30-lecia swej działalności.

Składam z tej okazji serdeczne gratulacje wszystkim działaczom Stowarzyszenia, zaangażowanym w rozwijanie współpracy z rodakami rozszanymi po świecie. Ma rangę symbolu, że „Wspólnota Polska” jest niemal rówieśnikiem niepodległej Rzeczypospolitej, która odzyskała wolność po zwycięstwie nad komunizmem. Symboliczną wymowę ma także fakt, że inicjatorem i pierwszym Prezesem Stowarzyszenia był wybitny działacz opozycji demokratycznej śp. Profesor Andrzej Stelmachowski. Świadczy to, jak ogromną wagę przywiązuje wolna Polska do umacniania łączności ze wszystkimi naszymi rodakami za granicą. Cieszę się, że już po raz kolejny przyznana została prestiżowa Nagroda im. Profesora Andrzeja Stelmachowskiego za istotny wkład w budowanie wspólnoty jednoczącej Polaków na całym świecie i serdecznie gratuluję jej laureatowi.

Szczególną uroczystość stanowi dzisiejsze nadanie Światowemu Centrum Polonii w Pułtusku imienia Ignacego Jana Paderewskiego. Wybór tej wspaniałej postaci – wielkiego artysty, który rozstał Polskę w świecie, wybitnego polityka, jednego z ojców założycieli naszej odrodzonej przed stu laty niepodległości oraz znakomitego społecznika, który walnie zasłużył się dla pogłębiania więzi z Polonią – dowodzi, że pragną Państwo nawiązywać do najchlubniejszych tradycji naszej historii i rozwijać to piękne dziedzictwo w realiach świata XXI wieku.

Jestem pełen uznania dla trzydziestoletnich dokonań Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W strukturach tej organizacji znalazło się wiele wybitnych osobistości, które przyczyniły się do zwycięstwa wolności w Polsce oraz zbudowania podwalin demokratycznej, nowoczesnej Rzeczypospolitej. Stworzyli Państwo potężną sieć współpracy z ponad pięciuset podmiotami w 54 krajach, reprezentującymi Polaków na Wschodzie i światową Polonię.

Historyczną Państwa zasługą pozostaje zorganizowanie w 1990 roku Konferencji „Kraj – Emigracja” pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II, która po raz pierwszy po wojnie stała się miejscem spotkania Polaków ze Wschodu i Zachodu, a potem I Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy oraz I Światowego Zjazdu Kombatantów, bohaterów walk „za naszą i waszą wolność”. Podjęli Państwo także wiele innych znakomitych inicjatyw, służących integracji polskich społeczności oraz umożliwiających im pielęgnowanie polskiej mowy, kultury, tradycji i obyczajów. Udzielają Państwo znaczącej pomocy materialnej, prawnej oraz skutecznie zabiegają o wsparcie polityczne dla mniejszości polskich, znajdujących się w trudnych sytuacjach. Ogromna wdzięczność należy jest „Wspólnocie Polskiej” za kultywowanie dziedzictwa kulturowego, stworzonego przez Polaków poza granicami kraju.

Raz jeszcze gratuluję Państwu doniosłego jubileuszu. W imieniu Rzeczypospolitej dziękuję za Państwa dorobek, który jest wielkim dobrem całej polskiej rodziny, żyjącej w tak wielu miejscach świata. Składam najlepsze gratulacje wszystkim dziś odznaczonym, którzy nie szczędzili sił dla umacniania więzi naszej polskiej wspólnoty. Serdecznie wszystkich Państwa pozdrawiam.

**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Duda**



### Odnaczenia państwowe

Podczas obchodów jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Minister Adam Kwiatkowski wręczył w Pułtusku – nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę – ordery i odznaczenia zasłużonym członkom Stowarzyszenia.

Za wybitne zasługi w działalności na rzecz polskiego dziedzictwa kulturowego, za działalność na rzecz środowisk polonijnych odznaczeni zostali:

#### Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

– Dariusz Piotr Bonisławski, ks. bp Wiesław Lechowicz.

#### Srebrnym Krzyżem Zasługi

– Tomasz Głowiński, Anna Kietlińska, Tomasz Różniak, Władysław Strutyński.

#### Brazowym Krzyżem Zasługi

– Krzysztof Łachmański, Elżbieta Stelmachowska.

W imieniu odznaczonych podziękowania za odznaczenia przekazał ksiądz biskup Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Migracji Polskiej: *Polacy żyjący za granicą są częścią Narodu Polskiego, częścią Polski, utrzymywanie kontaktu, pamięć o nich jest tak naturalna, jak i w naszych rodzinach, gdy pamiętamy o tych, którzy opuszczają dom rodzinny, wyjeżdżają.*

### Nagroda im. prof. Andrzeja Stelmachowskiego

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ustanowiło nagrodę imienia Profesora Andrzeja Stelmachowskiego, chcąc w ten sposób uczcić swego założyciela i wieloletniego prezesa, a także w szczególny sposób wyróżnić osoby wyjątkowo zasłużone dla Polonii i Polaków z Zagranicy, aktywne w dziele budowania Wspólnoty, jaką tworzymy my, Polacy z kraju i rodacy zamieszkali poza granicami ojczyzny.

Dotychczasowi laureaci nagrody to premier Mateusz Morawiecki, ksiądz profesor Roman Dzwonkowski, Marta Bryszewska, dyrektor Biblioteki Polskiej im. Ignacego Domeyki w Buenos Aires, senator Janina Sagatowska, przewodnicząca Komisji Spraw Emigracji i łączności z Polakami za Granicą, Andrzej Kraśnicki, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Z okazji 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” decyzją kapituły nagrodą wyróżnieni zostali:

członek Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów **Michał Dworczyk** oraz

**Związek Polaków na Białorusi**, który reprezentował Marek Zaniewski oraz przedstawiciele Związku przebywający w Polsce.

W wystąpieniach specjalnych głos zabrali senator Stanisław Karczewski, ks. prof. dr hab. Ryszard Czekalski, rektor UKSW, Andrzej Kraśnicki, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Tadeusz Adam Pilat, Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Odczytano również list Teresy Berezowskiej, Przewodniczącej Rady Polonii Świata.



OBCHODY XX LECIA STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"  
FOTO: AGATA PAWŁOWSKA  
POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

## Medale 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

30-lecie działalności Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” stało się okazją do ufundowania specjalnych jubileuszowych medali. Otrzymali je goście uroczystości:

Minister w Kancelarii Prezydenta **Adam Kwiatkowski**,  
 Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów **Michał Dworczyk**,  
 Poseł **Joanna Fabisiak**,  
 Senator **Stanisław Karczewski**,  
 Prezes PKOl **Andrzej Krańcki**,  
 Dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego **Jan Żaryn**,  
 Prezes Związku Repatriantów RP **Aleksandra Ślusarek**,  
 Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego **ks. prof. dr hab. Ryszard Czekalski**,  
 Członek Rady Krajowej Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i Przewodniczący Komisji do Spraw Współpracy z Polonią PKOl **ambasador Witold Rybczyński**,  
 Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych **Tadeusz Pilat**,  
 Doradca Ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarnka, dyrektor Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL **dr hab. Jacek Gołębiowski**,  
 Burmistrz miasta Pułtusk **Wojciech Gregorczyk**.

## Medale pamiątkowe dla członków "Wspólnoty Polskiej"

Osiągnięcia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” to efekt pracy wszystkich jej członków. Dlatego jubileusz jest okazją do wręczenia pamiątkowego medalu, co uczyniono w wieczornej, drugiej części uroczystości.

Medale wręczyli Henryk Kowalczyk Przewodniczący Rady Krajowej oraz Dariusz Piotr Bonisławski Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

OBCHODY XX LECIA STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"  
 FOTO: AGATA PAWŁOWSKA  
 POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA







# AKTUALNOŚCI

# HENRYK KOWALCZYK

## WICEPREZESEM RADY MINISTRÓW

Z satysfakcją przyjęliśmy wiadomość, że wieloletni działacz Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", Przewodniczący Rady Krajowej, Henryk Kowalczyk powołany został przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę na stanowisko Wicepremiera polskiego rządu, pozostając jednocześnie Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Oprócz wielu działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą Henryk Kowalczyk jest autorem nowelizacji ustawy o repatriacji dzięki której po wielu latach stagnacji możliwe stało się systemowe organizowanie powrotów naszych rodaków, którzy z przyczyn geopolitycznych i historycznych znaleźli się - w większości nie ze swojej winy - poza granicami ojczyzny. Jak sam to określa: *"powrót Polaków na terytorium Rzeczypospolitej jest naszą historyczną powinnością i zobowiązaniem"*

### Henryk Kowalczyk

Urodził się w 1956 r. w Żabiance.

Posel na Sejm RP V, VI, VII, VIII kadencji. W 1980 r. ukończył studia na Wydziale Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1979-1990 pracował jako nauczyciel matematyki w Zespole Szkół Rolniczych w Gołdtkowie. Pełnił funkcję wójta gminy Winnica w latach 1990-1998 i 1999-2005. Od 19 lutego do 31 grudnia 1998 r. zajmował stanowisko wojewody ciechanowskiego.

W latach 1999-2002 zasiadał w sejmiku mazowieckim (wybrany został z listy Akcji Wyborczej Solidarność). W latach 1980-1981 przewodniczył komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zespole Szkół Rolniczych w Gołdtkowie. Od 1989 do 1992 r. był przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Gminy Winnica.

Od 7 czerwca 2006 r. do 16 listopada 2007 r. był sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz pełnomocnikiem rządu ds. kształtowania ustroju rolnego. 16 listopada 2015 r. powołany na ministra bez teki w rządzie Beaty Szydło. Objął także funkcję przewodniczącego Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Od września do grudnia 2016 r. pełnił obowiązki Ministra Skarbu Państwa. Również we wrześniu 2016 r. został wiceprzewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. 11 grudnia 2017 r. objął stanowisko ministra bez teki w nowo utworzonym rządzie Mateusza Morawieckiego, ponownie został też przewodniczącym Komitetu Stałego Rady Ministrów. Od 2019 r. przewodniczący Komisji Finansów Publicznych.

Od 9 stycznia 2018 r. do 15 listopada 2019 r. pełnił funkcję ministra środowiska. Od 2021 r. jest w składzie Rady Doradców Politycznych premiera Morawieckiego.

26 października 2021 r. powołany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę na stanowisko Wicepremiera, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



HENRYK KOWALCZYK  
FOTO: KPRM

## PIKNIK HUSARSKI NA PAMIĄTKĘ ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ

Na pamiątkę historycznych wydarzeń z 1683 roku 18 września 2021 roku w Pułtusku, na terenie plaży miejskiej, odbyła się inscenizacja historycznej bitwy pod Wiedniem na cześć króla polskiego Jana III Sobieskiego.

Kolejnego dnia na zamku w Pułtusku, a dokładnie u jego podnóży, odbył się Wielki Finał Polskiej Ligi Husarskiej – ku pamięci zaangażowania Mazowsza w Odsieczę Wiedeńską i ku czci króla Jana III Sobieskiego.

W programie VIII Pikniku z Husarią przewidziano: pokaz husarii i gawęda o jej uzbrojeniu, dzygitówka, pokaz jazdy – Poczet Dam Husarskich (Podlaska Chorągiew Husarska), pokaz walki polską szablą bojową „Sztuka krzyżowa”, pokaz tuczników konnych, pokaz burdy rodzajowej, czyli bijatyka na całego, turniej szermierki i tucznicy dla dzieci z nagrodami.

W dniach 18-19 września 2021 roku w Domu Polonii w Pułtusku podczas trwania pikniku odbyły się również ważne dla chorągwi husarskich dwa turnieje: Turniej Husarski „O Pierścień Lwa Lechistanu – Króla Jana III” i Wielki Finał Polskiej Ligi Husarskiej.

Bitwa pod Wiedniem stoczona 12 września 1683 roku uznawana jest za jedną z dwudziestu najważniejszych w dziejach świata. Trzysta trzydzieści osiem lat temu na pomoc oblężonej przez wojska imperium otomańskiego pod dowództwem wezyra Kara Mustafy stolicy Austrii pospieszyły wojska koalicji antytureckiej dowodzone przez króla polskiego Jana III Sobieskiego. Bitwa zakończyła się świetnym zwycięstwem wojsk polskich i ich sojuszników doprowadzając do oswobodzenia Wiednia i zakończenia inwazji wojsk tureckich na Europę.

Zawiadamiając papieża Innocentego XI o zwycięstwie, król Jan III Sobieski napisał słynne słowa: „Venimus, vidimus et Deus vicit” („Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył”). W odsieczy wiedeńskiej wzięło udział 27 tysięcy żołnierzy korony polskiej, w tym 25 chorągwi husarskich. To właśnie husaria zdecydowała o losie bitwy okrywając się bojową chwałą i sławą najlepszej wówczas formacji konnej. Jedną z owych 25 chorągwi husarskich wystawił na własny koszt biskup płocki Stanisław Dąbski.

Latem 1683 roku, żegnana uroczyście, wyruszyła ona z terenu ówczesnej Diecezji Płockiej (można zatem domniemywać, że i z okolic Pułtuska) na miejsce zgrupowania wojsk królewskich do Krakowa. Wartym podkreślenia tutaj jest fakt, że to właśnie chorągiew Biskupa Płockiego walczy przyczyniła się do Wiktorii Wiedeńskiej i była jedną z pierwszych, która zdobyła szarżę namiot Wezyra Kara Mustafy.

Biskup Dąbski jeszcze przez wiele lat patronował zasłużonej w boju chorągwi, a sam – mający wielkie uznanie Jana III Sobieskiego – już wcześniej położył wielkie zasługi w dziele dyplomatycznej formacji koalicji antytureckiej. Jego następca na stolicy biskupiej w Płocku, Andrzej Chryzostom Załuski, przyszły kanclerz wielki koronny a w tym czasie biskup kijowski, 23 grudnia 1683 roku witał uroczyście w katedrze wawelskiej wracającego spod Wiednia zwycięskiego króla polskiego. Należy pamiętać, że został pochowany w kolegiacie pułtuskiej gdzie po dziś dzień można obejrzeć jego wmurowany nagrobek.



FOTO: AGATA PAWŁOWSKA  
POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

## POLONIJNE BIEGI NIEPODLEGŁOŚCI 2021

Z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę Polski Komitet Olimpijski oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” już po raz czwarty zainicjowali organizację Polonijnych Biegów Niepodległości, które odbyły się 11 listopada 2021 roku na całym świecie.

Polonijne Biegi Niepodległości to wydarzenie, które ma za zadanie promowanie idei obchodów rocznicy odzyskania Niepodległości Polski poza granicami Polski, popularyzację sportu jako formy aktywnego spędzania wolnego czasu i umacnianie więzi z ojczyzną Polonii i Polaków mieszkających poza granicami kraju. Sport pomagał Polakom wybijać się na niepodległość. Zmagania sportowe, coraz bardziej popularne w przededniu odzyskania niepodległości, dostarczały wzruszeń, były powodem do dumy i pozwalały wyrażać uczucia narodowe. Tak jest do dzisiaj!

Poniżej prezentujemy relację z Polonijnych Biegów Niepodległości w wybranych miastach na całym świecie. Po więcej informacji oraz zdjęć z przebiegu tego polonijnego święta zapraszamy na stronę poświęconą wydarzeniu: [wspolnotapolska.org.pl/bieg1918](http://wspolnotapolska.org.pl/bieg1918)

### Budapeszt (Węgry)

Szkoła Polska przy Ambasadzie RP w Budapeszcie rozpoczęła obchody Święta Niepodległości! Na zaproszenie Samorządu Polskiego I dzielnicy Budapesztu, 7 listopada do Biegu Niepodległości stawiała się liczna reprezentacja szkoły z silnym wsparciem rodziców uczniów. Symboliczne 1918 m. nasi rodacy przebiegli piękną trasą na Wzgórzu Zamkowym, a potem organizatorzy zaprosili wszystkich na ciepłą herbatę i drobny poczęstunek.

### Áurea (Brazylia)

11 listopada w Áurea, polskiej stolicy Brazylii, w Przestrzeni Publicznej zwanej Caminhos do Imigrante, odbył się Akt Obywatelski upamiętniający 103. rocznicę odzyskania Niepodległości Polski. Tego dnia miała również miejsce premiera książki: „Polska historia walki i oporu”, której autorem jest prof. Maristela Luiza Modkowski z Escola Municipal Agrícola. Następnie odbyła się IV edycja Polonijnego Biegu Niepodległości nad malowniczą rzeką Leão. Imprezę zorganizował Miejski Wydział Oświaty. W wydarzeniu wzięli udział Burmistrz Áurea Antonio Jorge Slussarek oraz przedstawiciele miejskich instytucji.

### Guarani das Missões (Brazylia)

Polsko-Brazylijska organizacja Braspol de Guarani das Missões co roku świętuje Niepodległą. 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości celebrowano wyjątkowo hucznie, organizując wiele imprez towarzyszących. Pod biało-czerwonymi flagami ponad 200 osób odśpiewało hymn Polski na głównym placu miasta! Uroczyście otworzono również Dom Kultury w Guarani, który będzie służył mieszkańcom gminy, a trzeba wspomnieć, że ponad 80% z nich stanowią potomkowie polskich emigrantów. Po raz pierwszy nasi Rodacy w Guarani das Missões postanowili włączyć się również do Polonijnego Biegu Niepodległości zainicjowanego przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Polski Komitet Olimpijski. Celebrowanie święta w sportowy sposób to niepowtarzalna okazja do ukazania wszystkim, jak ważna dla całych pokoleń Polek i Polaków była i jest idea walki o wolność.





### Carlos Gomes (Brazylia)

11 listopada oddział BRASPOL-u w Carlos Gomes razem z szkołami gminnymi oraz Urzędem Gminy, świętował 103. Rocznicę Odzyskania Niepodległości.

Świętowanie zaczęło się o 8:00 z podnoszeniem flag wspólnym odśpiewaniem hymnów państwowych na Placu im. Gabriela Ślusarka, a potem ksiądz proboszcz Davi Pereira celebrował mszę świętą z pięknymi pieśniami śpiewanymi po polsku przez Chór „Głos Krakowski”, potem odbył się występ dzieci i uczestników kursu języka polskiego.

Następnie wszyscy razem symbolicznie pokonali dystans 1918 metrów. Na koniec wszyscy otrzymali dyplomy wysłane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

### Dublin (Irlandia)

Dzień Niepodległości, jedno z najważniejszych świąt państwowych i patriotycznych dublińska Polonia skupiona wokół łowców Sukcesów – „Hunters AC” obchodzili na sportowo. Uczestnicy biegu mieli do pokonania symbolicznie 1918 metrów. Łowcy Sukcesów – „Hunters AC” tworzą pasjonaci, którzy swoimi działaniami łączą w sobie idee patriotyczne, szacunek i miłość do ojczyzny, a jednocześnie promują zdrowy tryb życia. Dlatego wybór tego rodzaju upamiętnienia 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości był dla nich oczywisty. Na hali sportowej powiewały biało-czerwone flagi, a na zakończenie rozległ się głośny śpiew naszego Hymnu Narodowego.

### Pierwomajka (Kazachstan)

Daleko na północnych stepach Kazachstanu znajduje się wyjątkowa miejscowość – Pierwomajka. Mieszkają tam niezwykli ludzie – Polacy, którzy pomimo nieprzychylnych i trudnych warunków robią wszystko, by zachować pamięć o polskiej kulturze i polskich tradycjach. 17 uczniów Szkoły Średniej razem z nauczycielem Stanisławem Wojewódką uczcili 103. Rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę na sportowo, organizując Polonijny Bieg Niepodległości zainicjowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Szkoła w Pierwomajce znana jest z wysokiego poziomu nauczania, uczniowie nauczani są przez nauczycieli z Polski i doskonale znają historię swoich przodków, których w 1936 roku deportowano tu rozkazem Stalina. Ważne rocznice i święta celebrowane są tu w sposób szczególny a radość z Niepodległej jest wyjątkowa.

### Moskwa (Rosja)

Moskiewska Narodowo-Kulturalna Autonomia Polaków „Dom Polski” w Rosji pobięła w Polonijnym Biegu Niepodległości. Wasyli Ryczkow-Makiejew startujący samodzielnie tak opisał swoją trasę: *Biegaliśmy wieczorem po pracy. Towarzyszył nam nastrój świąteczny. Dystans wynosił 6.000 metrów. Cała trasa przebiegła w historycznym centrum w Moskwie. Od pasa Siwcew Wrażek, a następnie przez Sadoweje Kolco (Garden Ring) do Placu Smoleńskiego, następnie do mostu Borodinińskiego. Potem wzdłuż nabrzeża Rostowskiego rzeki Moskwy. Dalej ulicami Bolszaja Pirogowskaja i Preczystienka, uliczkami Chruszczewskij i Bolszaj Afanasjewskij, do początku mojej trasy. Dla nas, żyjących w Rosji, w Moskwie, to wydarzenie ma duże znaczenie i jest ścieżką do serca, dzięki której czujemy się bliżej Ojczyzny.*

### Doha (Katar)

12 listopada 2021 roku Szkoła Polska w Katarze im. rtm. Witolda Pileckiego po raz czwarty zaprosiła swych uczniów, rodziców i przyjaciół na szkolny Bieg Niepodległości w Dosze. Dzięki uprzejmości Federacji „Sport dla wszystkich” działającej pod egidą Ministerstwa Sportu i Młodzieży Państwa Katar, bieg odbył się po raz pierwszy na stadionie Luseil Multipurpose Hall.

Swoją obecnością zaszczyliła nas Anita Włodarczyk, trzykrotna złota medalistka olimpijska w rzucie młotem, która wręczyła uczniom pamiątkowe medale.

Partnerem imprezy była Ambasada RP w Dosze, a w biegu uczestniczył Pan Ambasador Janasz Janke oraz Pan Konsul Adam Sadownik.

Po biegu dzieci napisały życzenia urodzinowe dla Polski i w symboliczny sposób wystawiły je balonami do Polski. Dzień Niepodległości to święto radości i w taki sposób obchodzono je w Katarze. W biegu wzięło udział ponad 100 osób.

### Wellingborough (Wielka Brytania)

13 listopada uczniowie klasy VII i GSCE2 Polskiej Szkoły Sobotniej w Wellingborough pobiegli trasą liczącą 1918 metrów, wyznaczoną na szkolnym boisku, upamiętniając tym samym datę odzyskania przez Polskę niepodległości. Na mecie, oprócz dyplomów, na młodzież czekały lizaki od sponsora – sklepu Maxim.

Całe wydarzenie poprzedziły lekcje, na których omówiono wydarzenia roku 1918. Opiekę nad wydarzeniem sprawowały wychowawczynie klas Małgorzata Kuligowska i Joanna Niewiem.

### Niemenczyn (Litwa)

14 listopada Szkoła Sportowa Samorządu Rejonu Wileńskiego gościła biegaczy, którzy rywalizowali o medale Otwartych Mistrzostw Rejonu Wileńskiego w krosie. Zawody zostały zorganizowane przez Wydział Kultury, Sportu i Turystyki Samorządu Rejonu Wileńskiego oraz Szkołę Sportową.

Zawody zakończyły się Polonijnym Biegiem Niepodległości poświęconym 103. rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę. Zawody odbyły się na względnie trudnych trasach narciarskich, wytyczonych w lesie obok biathlonowej strzelnicy. Biegacze mieli do pokonania od 600 do 5000 m w poszczególnych kategoriach wiekowych wśród kobiet i mężczyzn.

Po zakończeniu biegów zdobywcy miejsc na podium zostali nagrodzeni dyplomami, medalami i nagrodami rzeczowymi przez wicemera rejonu wileńskiego Roberta Komarowskiego, które zostały sfinansowane przez Samorząd Rejonu Wileńskiego.



### Sztokholm, Malmö, Göteborg, Karlshamn, Eskilstunie (Szwecja)



Po raz czwarty Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji zorganizowało Bieg dla Niepodległej – sportowe upamiętnienie rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Z roku na rok liczba uczestników jest coraz większa. Tegoroczna edycja zgromadziła blisko pół tysiąca osób! Jak wspaniałe emocje towarzyszyły wydarzeniu najlepiej oddaje bezpośrednia relacja: *Jesteśmy po IV edycji Biegów dla Niepodległej w Sztokholmie, Malmö, Göteborgu, Karlshamn i Eskilstunie. Trudno nam organizatorom ochłonąć, gdyż takiego sukcesu się nie spodziewaliśmy. Licząc tylko rozdane medale, to było nas łącznie 415 osób plus ci, dla których medali zabrakło i którym obiecaliśmy dostać pczętą.*

*W Sztokholmie udział w Biegu wziął konsul Maciej Zamościk, który wręczał nagrody dla zdobywców pierwszych trzech miejsc. W Malmö gościliśmy senatora Wojciecha Ziemiaka i radnego z Kościana Sławomira Kaczmarka. Obaj brali udział w Biegu, w dodatku pan Sławomir przybiegł jako pierwszy, senator był szósty na mecie i to on wręczał nagrody.*

### Karwina-Frysztat (Czechy)



Dzieci ze świetlicy z polskiej szkoły podstawowej w Karwinie-Frysztacie obchodzą Dzień Niepodległości na sportowo. Ubrane w kolory narodowe, z przygotowanymi wcześniej flagami i kotylionami przypiętymi do piersi przebiegły wspólnie 1918 metrów. Partnerem biegu było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Każdy zawodnik, który zameldował się na mecie, otrzymał pamiątkowy dyplom!

### Erywań (Armenia)



103. rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę świętowano w Parku Zwycięstwa w Erywaniu, gdzie odbył się Polonijny Bieg Niepodległości.

W słoneczny sobotni poranek 13 listopada dokładnie o godz. 11.00 Prezes Związku Polaków w Armenii „Polonia” Liana Harutyunyan wydała komendę: „Do Hymnu!” Członkowie Związku Polaków w Armenii „Polonia”, „Polonii” Giumri, przedstawiciele Ambasady RP w Erywaniu całymi rodzinami stanęli na starcie biegu na 1918 metrów, który wystartował o symbolicznej godzinie 11.11.

Uczestnicy biegu dzielnie pokonali ten niełatwy dystans. Następnie dzieci wzięły udział w grach i zabawach sportowych przygotowanych specjalnie dla nich. Zwycięzcy Biegu otrzymali dyplomy, medale i nagrody z rąk Pana Ambasadora RP Pawła Cieplaka i Prezes „Polonii”. Wszyscy uczestnicy Biegu zostali również nagrodzeni dyplomami i pamiątkowymi koszulkami.



1918  2021

## 30 LAT KONKURSU RECYTATORSKIEGO "KRESY"

Czy poezję można lubić? Oczywiście! Czy można za jej pomocą wyrazić świat, odnaleźć frazy, które pomogą nazwać emocje i odbyć wędrówkę w głąb siebie? Być może podróż w poszukiwaniu swoich korzeni i kulturowego dziedzictwa? Z pewnością! Taką niezwykłą peregrynacją odbywają co roku nasi Kresowiaczy. I to już od trzydziestu lat!

Białystok staje się raz do roku mekką polonijnych recytatorów, poetyckim centrum, gdzie krzyżują się drogi Polaków i Polonii z Rosji, Mołdawii, Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Czech, Bułgarii, Rumunii, Gruzji, Estonii, Kazachstanu czy Kirgistanu. Wszystkich łączy potrzeba mówienia w języku przodków, wyrażania swojego świata. A jest to świat, w którym język polski stanowi punkt odniesienia w relacjach między kilkoma pokoleniami. Buduje je, utrwała i pozwala zrozumieć losy rodzin rzuconych przed laty na obcą ziemię bądź tych, których historia i polityka umieściły w innym kraju, chociaż nigdy nie opuścili ziemi ojczystej. Jest kodem kulturowym, prawdziwym szyfrem cywilizacyjnym dla osób wtajemniczonych.

Tak, Kresowiaczy przyjeżdżający do Białegostoku kochają poezję. Jej estetykę, precyzję myśli, staranność w doborze środków i swoisty stan wyciszenia, który zatrzymuje na chwilę spieszący się świat. Faustowskie „Chwilo trwaj!” nabiera tutaj szczególnego znaczenia.

To ten rodzaj doświadczenia zawdzięczamy właśnie „Kresom”. Trwający nieprzerwanie od trzydziestu lat Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza dla Polaków z Zagranicy „Kresy” to przeżycie niezwykle. Prawdziwa uczta przyjaźni, piękna ojczystej mowy i miłości do ojczyzny, która dla wielu Kresowiaków jest często odległym wspomnieniem czegoś „nienazywalnego”, kulturowanego przez dziadków i pradiadków. Uczucie to okazuje się jednak tak silne, tak „podskórne” i zakorzenione głęboko w sercu, że nie można być wobec niego obojętnym. Wtedy wkracza poezja. Staje się niczym zew krwi. Porządkuje i tłumaczy świat. Daje też świadomość własnego miejsca i poczucia przynależności do rodziny. Do polskiej wspólnoty.

Wszystkim Kresowiakom z okazji Jubileuszu składam najserdeczniejsze życzenia. Bądźcie wytrwali, wrażliwi, bogaci doświadczeniem i pełni ufności w to, że wszystko, co się robi, ma sens.

Życzę wszystkim kolejnych jubileuszy i sprawdzonego grona przyjaciół!

Z kresowym pozdrowieniem,  
**Anna Kietlińska**

Prezes Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



### Finale 30. Międzynarodowego Konkursu Recytatorskiego dla Polaków z Zagranicy "Kresy"

ze względu na pandemię odbył się online. Wzięło w nim udział 30 recytatorów z ośmiu krajów. Oto laureaci:

**Nagroda Grand Prix:** Hubert Niewierowicz z Litwy

**Nagroda za interpretację utworu Adama Mickiewicza:** Irena Szolpan z Ukrainy

**I nagroda:** Emil Wołkowicki z Litwy

**II nagroda:** Mateusz Pomierancew z Białorusi, Olga Ozolina z Ukrainy

**III nagroda:** Milena Kaczurka z Mołdawii, Bartosz Urbanowicz z Litwy, Małgorzata Semenaka z Łotwy

**Wyróżnienia I stopnia** Tatiana Stajenny z Mołdawii, Daniel Smirnovs z Łotwy, Daniel Biełow z Kazachstanu, Aneta Baranowska z Litwy, Gabriela Nowicka z Litwy

**Wyróżnienia II stopnia:** Daria Pietuszkowa z Białorusi, Adam Kazaczonok z Łotwy, Natalia Popowicz z Rosji.





## POLSKA-POLONIA NOWE PŁASZCZYZNY WSPÓŁPRACY

W siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego odbyła się 3 grudnia 2021 roku konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" "Polska-Polonia - nowe płaszczyzny współpracy".

Oba podmioty od lat współpracują na rzecz rozwoju sportu polonijnego na świecie a owocem tego są dziesiątki imprez - od tych największych w randze olimpiad i zawodów światowych, przez regionalne do lokalnych. Wszystkie w duchu szlachetnej rywalizacji spajają środowiska polskie niezależnie od miejsca zamieszkania naszych Rodaków oraz pozwalają na ich integrację ponad wszelkimi granicami wyznaczonymi przez geografę czy politykę. Bo taka jest natura sportu - jak podkreślano w wystąpieniach - i dlatego warto go wspierać.

Tej tematyce swoje wystąpienia poświęcił w słowie wstępnym Andrzej Kraśnicki - Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Rozwinęli ją goście honorowi konferencji:

Henryk Kowalczyk - Wiceprezes Rady Ministrów, Przewodniczący Rady Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Anna Krupka - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki

Tadeusz Pilat - Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych

W wystąpieniach programowych nakreślono przyszłe plany, potrzeby, perspektywy rozwoju współpracy organizacji polonijnych na rzecz sportu i nie tylko.

Tego zadania podjęli się:

Dariusz Piotr Bonisławski - Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” - przedstawienie działalności SWP

Ambasador dr Witold Rybczyński - Przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią PKOI i Komisji Sportu i Turystyki SWP - przedstawienie współpracy SWP - PKOI

### Nowe perspektywy

Opieka nad Polonią i Polakami za granicą jest wieloaspektowa, ale bez wątpliwości jednym z najważniejszych zadań jakie stoją przed polskim rządem oraz samorządami jest ułatwienie powrotu do ojczyzny osobom, które nie z własnego wyboru znalazły się poza granicami Polski. Temat repatriacji i roli jaką mogą w niej pełnić lokalne społeczności omówiła Aleksandra Ślusarek - Prezes Związku Repatriantów RP.

Nową perspektywą relacji z Polonią mogą stać się kontakty gospodarcze. Sebastian Jaworowski - Członek Zarządu SWP - nakreślił plany takiej współpracy, korzyści z tego płynące zwłaszcza w dobie globalizacji ekonomicznej. Ten wątek - jak przypomniano - pojawił się na ostatnim Polonijnym Forum Ekonomicznym w Karpaczu, organizowanym przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska".

### Rola samorządów

Niebagatelną rolę w organizacji wydarzeń polonijnych - zarówno sportowych jak edukacyjnych, czy kulturalnych dziejących się w Polsce, mają samorządy lokalne. Przykładem może być wieloletnia już akcja Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" odbywająca się pod hasłem "Lato z Polską".



Tomasz Różniak – Skarbnik Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zaprezentował akcje społeczne na rzecz Polonii i Polaków za granicą, organizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Polski Komitet Olimpijski we współpracy z samorządami lokalnymi. Omówił możliwości wspólnych przedsięwzięć w kolejnych latach oraz kalendarz wydarzeń sportu polonijnego na lata kolejne apelując jednocześnie o włączenie się samorządów w te szczytne przedsięwzięcia.

Ponieważ współpraca z samorządami ma już wymierne efekty w trakcie konferencji Henryk Kowalczyk – Przewodniczący Rady Krajowej SWP, Krzysztof Łachmański – Wiceprezes SWP, Hanka Gałązka Wiceprzewodnicząca Rady Krajowej SWP wręczyli jej przedstawicielom specjalne podziękowania.

Otrzymali je: Starosta Powiatu Olsztyńskiego Andrzej Abako, Wójt Gminy Pokrzywnica Adam Dariusz Rachuba, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin – dyplom odebrał Łukasz Bielewski Dyrektor departamentu współpracy międzynarodowej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Prezydent Torunia Michał Zaleski – dyplom odebrał Zastępca Prezydenta Miasta Torunia Zbigniew Fiderewicz, Wójt Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak – dyplom odebrał Zastępca Burmistrza Niepołomic Michał Hebda, Starosta Powiatu Ostrowskiego Zbigniew Chrupek, Burmistrz Pułtuska Wojciech Gregorczyk – dyplom odebrał Zastępca Burmistrza Pułtuska Mateusz Miłoszewski, Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk – dyplom odebrał Zastępca Prezydenta Miasta Częstochowy Ryszard Stefaniak, Wójt Gminy Zatory Grzegorz Roman Falba, Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski – dyplom odebrał Wiceprezydent Miasta Łomża Andrzej Stypułkowski, Wójt Gminy Winnica Robert Artur Wróblewski, Starosta Powiatu Przasnyskiego Krzysztof Bieńkowski - dyplom odebrał Członek Zarządu Powiatu Przasnyskiego - Paweł Mostowy.

### Za zasługi dla sportu polonijnego

Konferencja była okazją do podsumowania dotychczasowych osiągnięć i wyznaczenia nowych perspektyw, a także uhonorowania zasłużonych dla rozwoju idei polonijnego sportu. Nagrody "Za zasługi dla sportu polonijnego" odebrali zarówno "Polonijny sportowiec roku" - zwycięzcą został Paweł Myśliwiec z USA jak też "Animator sportu polonijnego" - laur przypadł Henrykowi Cieślowskiemu z Republiki Czeskiej. W kategorii "Samorząd lokalny na rzecz sportu polonijnego" nagrodę uzyskało Miasto Toruń. Prezydentem Miasta jest Michał Zaleski, nagrodę w jego imieniu odbiera Zastępca Prezydenta Torunia Zbigniew Fiderewicz. W kategorii "Instytucja działająca na rzecz sportu polonijnego" nagrodę uzyskała Szkoła Sportowa Samorządu Rejonu Wileńskiego na Litwie. Dyrektorem szkoły jest p. Marian Kaczanowski.

### Medale 30-lecia Wspólnoty Polskiej

Historia Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" to już 30 lat działań na rzecz naszych Rodaków rozsiadanych po całym świecie. Z tej okazji osobom zasłużonym dla organizacji wręczane są medale pamiątkowe. Tym razem w dowód uznania dla wsparcia udzielanego Wspólnocie medale przekazano poseł Joannie Fabisiak i burmistrzowi Ostrowii Mazowieckiej Jerzemu Bauerowi. Mamy nadzieję, że będą przypominały wszystkie wspólne osiągnięcia.

Niezwykle bogatą w treści konferencję zakończył apel prowadzącego spotkanie redaktora Henryka Urbasia o podpisanie symbolicznej deklaracji dalszej współpracy na rzecz środowisk polonijnych. Apel tak skuteczny ale i zrozumiały dla przybyłych gości, że szybko zabrakło wolnego miejsca na pokaźnych rozmiarów tablicy. I to niezwykle cieszy.

### Podziękowania za wsparcie

Konferencja była okazją do wyrażenia podziękowania za wsparcie inicjatyw polonijnych przez polskie firmy. Słowa uznania skierowano do: Tomasza Hince - Prezesa Zarządu Grupy Azoty SA - w imieniu którego wystąpił Marek Wadowski wiceprezes Zarządu Grupy Azoty SA, Marka Chraniuka - prezesa PKP Intercity S.A., Katarzyny Różyckiej - prezes Fundacji Orlen, Małgorzaty Gośniowskiej-Kola - dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Andrzeja Dołęgi - Dyrektora ds. Administracji KROSS S.A.



FOTO: AGATA PAWŁOWSKA  
POLONIJNA AGENCJA NFORMACYJNA

# I MIĘDZYNARODOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA W NARCIARSTWIE BIEGOWYM



Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wraz z Polskim Komitetem Olimpijskim w dniach 19-22 grudnia 2021 r. w Centrum Sportów Zimowych w Ptaszkowej zorganizowały I Międzynarodowe Polonijne Mistrzostwa w Narciarstwie Biegowym. Mistrzostwa dedykowane były Polonii i Polakom mieszkającym za granicą. Zawodnicy rywalizowali na dystansie od 1 do 3 km z podziałem na kategorie wiekowe.

Jak było? Wspaniale!, najlepiej jednak oddać głos uczestnikom. Najliczniejszą i najskuteczniejszą ekipą w tych mistrzostwach była reprezentacja Litwy, ale sportowcy z Zaolzia też nie sprzedali tanio skóry. – *Wróciliśmy ze złotymi medalami, zwłaszcza młodzież spisana się rewelacyjnie* – komentował zawody Henryk Cieślak, szef zaolziańskiej drużyny, na co dzień wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”. Z zaproszenia organizatorów mistrzostw ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” skorzystały też reprezentacje Austrii, Ukrainy, Luksemburga, pojawiła się też ekipa Polonii ze Stanów Zjednoczonych. – *Jak na grudniowy, przedświąteczny termin, myślę, że uczestnicy dopisali. To znak, że sportowe imprezy organizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” cieszą się niestabnącą popularnością* – zaznaczył Cieślak.

W Ptaszkowej wszystko zostało pozapinane na ostatni guzik. Pięknie położone trasy narciarskie Centrum Sportów Zimowych, posiadające homologacje Polskiego Związku Narciarskiego i FIS, oświetlone, sztucznie naśnieżane i ratrakowane. – *Z niedzieli na poniedziałek sypnęło świeżym śniegiem. Na tych trasach aż miło było się ścigać* – zdradził Cieślak. – *Chciałbym więc podziękować wszystkim za świetną organizację i serdeczne podejście do uczestników.*

Przedstawiciele rejonu wileńskiego zdobyli 19 złotych medali. Najpomyślniejszy okazał się drugi dzień zawodów, kiedy to Polacy z Litwą zdobyli 10 złotych medali z 11 możliwych.

Zwycięzcy 1.-3. miejsca zostali nagrodzeni medalami, które wręczył członek Rady Krajowego Zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Sebastian Jaworowski. Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali pamiątkowe medale, zrobili wspólne zdjęcia.

*Miłe, wspaniałe rodzinne I Międzynarodowe Polonijne Mistrzostwa w narciarstwie biegowym na tym się nie skończyły - wspomina Marian Kaczanowski z litewskiego teamu - organizatorzy przyszykowali ognisko i grillowanie, przy którym było wiele czasu na spokojne rozmowy i planowanie pakowania walizek i sprzętu narciarskiego na najbliższe Światowe Zimowe Polonijne Igrzyska, które odbędą się w dniach 27 lutego-4 marca w Wiśle.*



## KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

# ZJAZD BADACZY POLONII

W Kancelarii Premiera odbył się pierwszy Zjazd Badaczy Polonii, będący ważną platformą wymiany doświadczeń. Został zorganizowany z inicjatywy Ministra Jana Dziedziczaka, Pełnomocnika Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Jak mówił Minister Jan Dziedziczak, ma to być ważna platforma wymiany doświadczeń środowisk polonijnych i wyraził nadzieję, że zjazd będzie odbywać się cyklicznie. - Środowisk badających Polonię w Polsce jest sporo, ale nigdy nie miały realnej możliwości spotkania i wymiany doświadczeń. Chcemy tym zjazdem im to zapewnić - posłuchać o tym, co te środowiska robią, posłuchać ich opinii o naszych działaniach, skorzystać z ich mądrości - zaznaczał.

W Zjeździe uczestniczyło ponad dwudziestu badaczy Polonii, m.in. z Instytutu Historii oraz Instytutu Badań Literackich PAN, przedstawiciele ośrodków badawczych uczelni w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Toruniu, Rzeszowie czy Słupsku, dyrektorzy: TVP Polonia oraz Polonijnej Agencji Informacyjnej.

### List Premiera Mateusza Morawieckiego

List do uczestników zjazdu skierowany przez premiera Mateusza Morawieckiego odczytał minister Jan Dziedziczak, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą. - Działania na rzecz Polonii i Polaków za granicą są jednym z priorytetów polityki naszego rządu. Mamy ten przywilej i obowiązek wspierania inicjatyw służących umacnianiu naszej współpracy. Jestem jednak przekonany, że stale musimy szukać nowych, skutecznych dróg dotarcia do milionów Polek i Polaków rozsiadanych po całym świecie. Niezwykle ważną w tym rolę odgrywa edukacja i rozwój naszego szkolnictwa poza granicami kraju - napisał.

### List Ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarneka

List do uczestników zjazdu skierował również minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Jego treść odczytał Dyrektor Generalny MEiN Sławomir Adamiec - Jestem przekonany, że zjazd zaowocuje wypracowaniem rozwiązań sprzyjających wspólnej wymianie myśli i doświadczeń. Jest to zadanie nadrzędne, nie tylko z punktu widzenia edukacji i nauki, ale przede wszystkim podtrzymania poczucia tożsamości Polaków, Rodaków rozproszonych po wszystkich zakątkach świata - napisał minister.

### Polonijna biblioteka w KPRM

Podczas zjazdu, w Bibliotece Rządowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został zainaugurowany specjalny dział publikacji i prasy polonijnej, który będzie służył badaczom i osobom zainteresowanym tą problematyką. Poza bieżącą prasą polonijną, będą dostępne m.in. takie publikacje jak: „Opowieść o Błękitnej Armii”, „Artyści Andersa”, czy „Stefan Kardynał Wyszyński Do Polonii i Polaków”, sfinansowane w ramach działań Pełnomocnika.

Podczas drugiej części spotkania zostały zaprezentowane wyniki badań nad edukacją polonijną, zrealizowane przez zespół badaczy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po południu podsumowano Zjazd, formułując jednocześnie rekomendacje na przyszłość.



FOTO: AGATA PAWŁOWSKA  
POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

## KONKURS GWAR 2021 PO CIESZYŃSKU, PO OBU STRONACH OLZY



Konkurs Gwar kolejny - po przerwie spowodowanej pandemią, po raz XVII kierowany był do dzieci, uczniów i młodzieży wszystkich typów historycznej Ziemi Cieszyńskiej po obu stronach Olzy, w Polsce i Republice Czeskiej.

Uczestników mogły zgłaszać placówki opiekuńczo - wychowawcze, szkoły wszelkich typów, placówki kultury, rodzice i opiekunowie prawni. Dopuszczone były również zgłoszenia indywidualne osób, które ukończyły 18 lat i z własnej inicjatywy chciały uczestniczyć w konkursie.

Przesłuchania uczestników tegorocznej edycji Konkursu Gwar „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy” odbyły się w formie online w dniach 16-17 grudnia.

Finał XVII Konkursu Gwar „Po cieszyńsku po obu stronach Olzy” dla dzieci i młodzieży odbył się w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” 28 grudnia. Podczas koncertu laureatów zaprezentowali się wyłącznie laureaci czołowych miejsc w każdej z grup wiekowych. Nie wszyscy jednak. Koncert odbywał się w ścisłym reżimie sanitarnym. Niektórzy laureaci nie mogli dojechać ze względu na kwarantannę.

Przewodnicząca jury prof. Jadwiga Wronec z radością stwierdziła, że "konkurs pokazuje, że młodzież, choć nie mówi gwara, na co dzień, to interesuje się mową swych przodków. Poziom był różnicowany, ale było kilka interesujących występów".

Nieco odmiennego zdania, w odniesieniu do dzieci z Zaolzia, był inny członek jury Leszek Richter, który uczestniczył w pracach jury od pierwszej edycji konkursu. Prezes Sekcji Ludoznawczej PZKO stwierdził, że "dzieci z Zaolzia mówią gwara, na co dzień. - To bardzo ważne, bo wtedy widać, czy dziecko naprawdę czuje gwara" - stwierdził Richter.

### O Konkursie

Konkursu Gwar „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”, jaki organizowany jest od 2003 r., ma na celu ocalenie od zapomnienia gwary cieszyńskiej, kultywowanie i zachęcanie nie tylko do mówienia językiem ojców i praojców, ale i ubierania autentycznych strojów, odtwarzania obrzędów i zwyczajów oraz prezentowania w formie scenicznej wydarzeń z przeszłości i czasów współczesnych.

Zainicjował go w 2003 roku, Zbigniew ZBOREK, mieszkaniec Czechowic-Dziedzic, ówczesny Wiceprezes Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach.

Konkurs realizowany jest w ramach wieloletniej umowy zawartej pomiędzy Górnośląskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach oraz Cieszyńskim Ośrodkiem Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie.

W organizacji Konkursu uczestniczy Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego w Republice Czeskiej oraz Sekcja Ludoznawcza ZG PZKO w Republice Czeskiej.

FOTO: KRZYSZTOF PUDA  
COK DOM NARODOWY

## WIGILIJNE SPOTKANIA POLAKÓW I POLONII NA ŚWIECIE

Boże Narodzenie zawsze było i jest nadal dla Polaków świętem wyjątkowym, rodzinnym, wspólnotowym, jednoczącym wokół tradycji i wiary. Wystarczy wspomnieć Wigilie zesańców na Syberii, czy wspólny stół z polskimi potrawami emigrantów w dalekiej Ameryce Południowej. Tak jest nadal. Nadzieja z jaką oczekujemy na narodziny Dziecięcia, a wraz z Nim na lepsze jutro. Biały obrus, pod nim sianko i opłatek. Tradycyjne dania o utrwalonej przez wieki symbolice. To wszystko przypomina ojczyznę, gdziekolwiek w Imię Pana nie zbierają się nasi rodacy.

*Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:  
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi  
Czym prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pośpieszajcie,*

### Spotkanie opłatkowe w Biszkeku

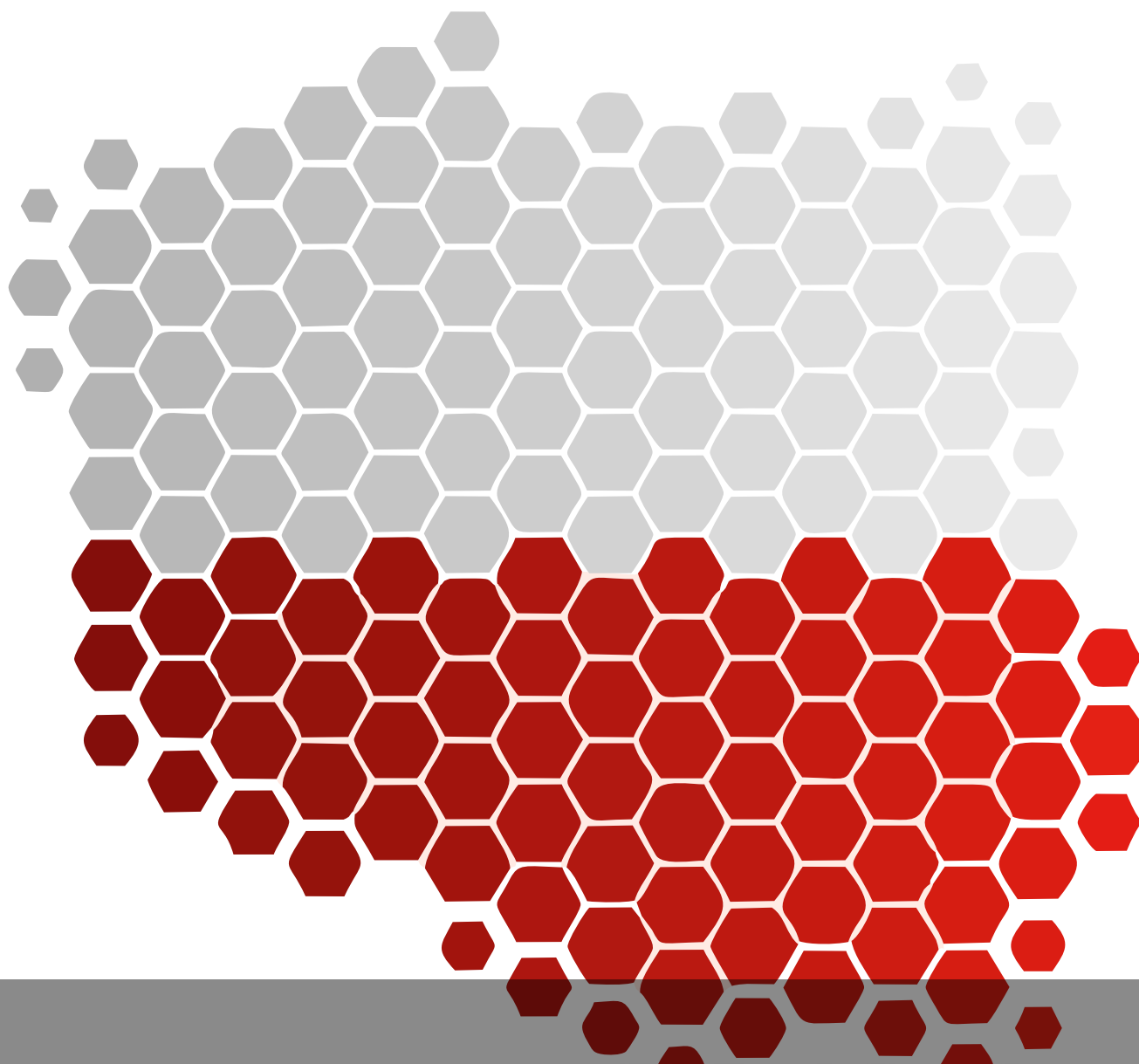
26 grudnia 2021 roku w siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Odrodzenie” zorganizowano spotkanie opłatkowe. Jak relacjonowali uczestnicy dla Polonijnej Agencji Informacyjnej: *Cieszymy się, że był z nami ks. Remigiusz, na którego czekaliśmy kilka miesięcy. Dzięki Bogu, że prawda zwyciężyła i nasza Polonia może dalej cieszyć się jego duchową opieką! Był również brat Damian, dzięki któremu i dorośli i dzieci dowiedzieli się dużo ciekawych rzeczy z historii Polski! Nasi Milusińscy otrzymali prezenty i paczki świąteczne. Była również loteria fantowa - żeby dostać prezent, trzeba było odgadnąć zagadkę - wesoła zabawa i dla dorosłych i dla dzieci!*

*Tym spotkaniem podsumowaliśmy ten niełatwy 2021 rok. Mimo różnych problemów, chorób, pandemii i ograniczeń udało nam się zorganizować koncert polskiej muzyki, konkurs recytatorski, dużo ciekawych spotkań, lekcji. Mam nadzieję, że nadchodzący Nowy Rok będzie przychylny dla nas. Życzę wszystkim zdrowia, radości, miłości, cierpliwości i wyrozumiałości!*

*My nie wiemy, co nas czeka w Nowym Roku, ale znamy Tego, kto trzyma naszą przyszłość w Swoich rękach. Jemu dowierzajmy!*

**Szczęśliwego Nowego Roku!**





TRZY DEKADY  
DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW  
STOWARZYSZENIA  
"WSPÓLNOTA POLSKA"

# TRZY DEKADY DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

**BIAŁYSTOK** Anna Kietlińska

## Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ma swoją siedzibę w Białymstoku. Bliskość wschodniej granicy powoduje, że większość realizowanych projektów jest przygotowywana w partnerstwie i z myślą o naszych rodakach mieszkających na Białorusi, Litwie, Łotwie i Rosji. Oddział przez 30 lat razem z przyjaciółmi i partnerami na Wschodzie zrealizował wiele przedsięwzięć, które wpisały się w kulturalną i edukacyjną mapę polonijnych wydarzeń.

Już od 29 lat w kilkunastu krajach budzi się duch poezji polskiej za sprawą Konkursu Recytatorskiego im. A. Mickiewicza dla Polaków z Zagranicy „Kresy”. Co roku w Rosji, Białorusi, Ukrainie, Litwie, Łotwie, Estonii, Rumunii, Bułgarii, Mołdawii, Czechach, Kazachstanie, Kirgistanie i Gruzji prawie cztery tysiące osób poszukuje najlepszego dla siebie wiersza tylko po to, aby podzielić się swoją interpretacją utworu z innymi. Przez wszystkie w konkursie wzięło udział prawie 70 tysięcy osób.

Dyktando Polskie na Łotwie ma już jedenaście lat. Jest formą narodowej klasówki z języka polskiego mobilizującej polskie środowisko na Łotwie. Adresowane jest głównie do młodzieży szkolnej od trzynastego roku życia, ale ze względu na otwartą formułę udział w nim biorą również dorośli, co pozwala uznać dyktando za imprezę masową.

Już dwadzieścia osiem lat na Białorusi i jedenaście lat na Łotwie odbywa się Olimpiada Literatury i Języka Polskiego. Adresowana jest do młodzieży najstarszych klas szkoły średniej, którzy start w olimpiadzie traktują jako sprawdzian swoich kompetencji polonistycznych i przepustkę na studia humanistyczne w Polsce. Co roku w komisji konkursowej zasiadają nauczyciele akademicy z Uniwersytetu w Białymstoku. Całość koordynuje Podlaski Oddział, opiekując się laureatami etapów krajowych i wspierając ich w przygotowaniu się do eliminacji centralnych w Konstancinie Jeziornie, gdzie mogą skonfrontować swoje umiejętności i wiedzę z rówieśnikami z Polski.

Od 2009 roku w Białymstoku goszczą polskie dzieci z Białorusi uczące się języka polskiego w szkołach społecznych i placówkach prowadzonych przez Związek Polaków na Białorusi. Kilkakrotnie udało się rozszerzyć akcję o wsparcie i wypoczynek dzieci z niepełnosprawnościami. Dzieci, ich rodzice i opiekunowie z Lidy, Szczuczyna czy Porzecza oprócz zasłużonego wypoczynku otrzymali wsparcie terapeutów i specjalistów. Taka integracja miała miejsce dzięki współpracy Oddziału ze Stowarzyszeniem „Aktywni” z Białegostoku. Związek Polaków na Białorusi to partner, z którym Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” realizuje wiele projektów. Wspólne działania obejmują warsztaty doskonalące naukę języka polskiego, wizyty studyjne dla uczniów i nauczycieli, a także pobyty wakacyjne uczniów szkół społecznych w ramach akcji „Lato z Polską” i „Razem dla Edukacji”. Uczniowie biorą udział w konkursach artystycznych i przedmiotowych – uczą się i bawią, poznając polską kulturę oraz nawiązując przyjaźnie z rówieśnikami z Polski.

W związku z trwającą od sierpnia sytuacją polityczną na Białorusi przy Podlaskim Oddziale zostało powołane Centrum Pomocy Humanitarnej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Udziela ono pomocy osobom, które ucierpiały na skutek działań reżimu Aleksandra Łukaszenki. Centrum oferuje pomoc zarówno dla tych, którzy ze względu na represje zdecydowali się na przyjazd do Polski z zamiarem czasowej lub stałej emigracji, jak i tych pozostających na terytorium

Białorusi. Wśród nich są studenci i rodziny z dziećmi. To gest solidarności i wsparcie zabiegów o demokrację, wolność i swobody obywatelskie.

Przez trzydzieści lat istnienia Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” podejmuje starania na rzecz utrzymywania kontaktów z rodakami rozproszonymi na całym świecie, ale to z Polakami mieszkającymi na Wschodzie współpracuje najściślej.





## BIELSKO-BIAŁA

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Bielsku-Białej

Oddział powstał 15 czerwca 1990 roku z inicjatywy przedstawicieli NSZZ „Solidarność” Podbeskidzia. Głównym kierunkiem działań było niesienie pomocy Polakom zamieszkałym w Czechach, na Ukrainie, w Kazachstanie oraz kontakty z Polonią amerykańską z miejscowości Grand Rapids.

W styczniu 1991 roku powołano nowy Zarząd. W tym czasie Oddział liczył pięćdziesięciu członków i trzy osoby wspierające. Pierwszym działaniem było zorganizowanie kolonii letnich dla dzieci oraz młodzieży z Ukrainy i Mołdawii. Zorganizowany został także transport pomocy humanitarnej dla Polaków na Ukrainie, m.in. do Lwowa i Żydaczowa.

Podstawowymi kierunkami działalności Oddziału są: edukacja, nauka i pogłębianie wiedzy o języku polskim, popularyzacja kultury i tradycji regionu Podbeskidzia, Śląska Cieszyńskiego i Beskidów, a także sport, akcje humanitarne, wypoczynek letni i zimowy, jak również szkolenia liderów.

Oddział podjął współpracę z Polakami na Zaolziu za pośrednictwem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Znaczącą partię odtwarzaczy wideo i odbiorników radiowych przekazano Macierzy Szkolnej na Zaolziu. Nie było jeszcze wówczas otwartych granic w Europie, a jednak pieniądze przeznaczone na budowę polskiej szkoły w zaolziańskim Gnojniku trafiły we właściwe ręce. Do dziś szkoła jest ważną ostoją polskości w Czechach.

W związku z aktywnością Oddziału powstały Koła w Cieszynie, Ustroniu, Szczyrku i Wiśle, a ich liczebność wzrosła do 150 osób. Dużego wsparcia Oddziałowi do dziś udzielają zespoły ludowe „Czantoria” z Ustronia, „Klimczok” ze Szczyrku oraz samorządy tych miast.

Zastugą Oddziału jest reaktywacja Zimowych Igrzysk Polonijnych i ich pięciokrotna organizacja w dwuletnich odstępach w latach 2000-2008 oraz szósta edycja w 2012 roku. W igrzyskach wzięło udział około 800 uczestników z 25 państw.

Szczególnym beneficjentem akcji humanitarnych Oddziału są mieszkańcy Żydaczowa na Ukrainie, którym wielokrotnie dostarczano transporty z darami. Przychodnia lekarska utworzona przy pomocy członków Oddziału w Berdiańsku na Ukrainie została wsparta w postaci sprzętu medycznego otrzymanego od władz Bielska-Białej na polecenie ówczesnego prezydenta Jacka Krywulca. Wielkim osiągnięciem Oddziału było przekazanie przy pomocy Konsulatu Generalnego RP w Grodnie 1,5 tony lekarstw dla rodaków mieszkających na Białorusi. Blisko 400 kg leków otrzymali lekarze we Lwowie.

Oddział podtrzymuje intensywne kontakty z Polonią francuską, niemiecką, bułgarską, amerykańską, a także z Polakami mieszkającymi w Czechach, na Litwie, Białorusi, Ukrainie, jak również w Rosji, zarówno w części europejskiej (Smoleńsk), jak i na Syberii, głównie w Kraju Ałtajskim i Republice Ałtaju. Wielokrotnie były zorganizowane kolonie i pobyty wypoczynkowe dla dzieci i młodzieży z tych środowisk.

## CHEŁM Marek Jaroszek

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Chełmie

Tradycyjne związki Chełma i regionu z Wołyniem oraz wzajemna bliskość i serdeczność przygranicznych kontaktów, zwłaszcza z zamieszkałymi tam rodakami, dały impuls do powołania grupy inicjatywnej skupionej wokół senatora Witolda Grabosia. Ostateczna decyzja o powołaniu Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Chełmie zapadła 21 stycznia 1995 roku na posiedzeniu Rady Krajowej.

Na koniec 2019 roku zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia, oddział liczył 120 członków. Oddział najczęściej współpracował z Ukrainą, Białorusią i Litwą, gdzie szczególnie promował kulturę ojczystą wśród środowisk polskich w tych rejonach.

Współpraca międzynarodowa doprowadziła nie tylko do zacieśnienia kontaktów z Polakami na Wschodzie, lecz także do wypracowania pełnych sympatii stosunków z władzami administracyjnymi oraz służbami granicznymi Ukrainy i Białorusi.



Dobre kontakty graniczne, szczególnie współpraca ze Związkiem Transgranicznym „Euroregion Bug” w Chełmie oraz stała baza szkolno-dydaktyczna w ZSZ nr 1 we Włodawie pozwalają na organizację letnich pobytów edukacyjnych dla dzieci we współpracy z innymi partnerami. Szczególne miejsce w sercu każdego członka Stowarzyszenia mają pobyty edukacyjne oraz szkoleniowe w kraju dzieci i młodzieży polskiej z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Oddział przyjął ponad 6000 polskich dzieci z 25 krajów świata. To właśnie z myślą o takich inicjatywach został założony 25 lat temu.

Działalność Oddziału opiera się na dobrych kontaktach w regionie. Współpraca z uczelniami w Chełmie, Zamościu oraz w Białej Podlaskiej dała szansę na sprowadzanie studentów polskiego pochodzenia z Ukrainy i Białorusi.

Ostatnie lata działalności Oddziału to przede wszystkim szkolenia i pomoc Polakom ze Wschodu w uzyskaniu pracy, kart pobytu, zakładaniu firm i osiedleniu się wraz z rodzinami w Polsce. Przygraniczne położenie daje możliwość pozyskiwania partnerów, szkół, samorządów, instytucji kultury, co przekłada się na wspólne projekty edukacyjne, wymianę młodzieży i wymianę kulturalną.

## CZĘSTOCHOWA

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Częstochowie

Oddział powstał 15 lutego 1991 roku, a jego pierwszym Prezesem został ówczesny Prezydent Miasta Tadeusz Wrona. Obecnie organizacja liczy 56 członków. Na początku działalności ograniczała się do organizowania pielgrzymek na Jasną Górę oraz kolonii letnich dla dzieci.

Oddział wyspecjalizował się w kilku typach działań. Najważniejszym jest organizacja pielgrzymek na Jasną Górę dla osób starszych. Rocznie organizowanych jest około dziesięciu pielgrzymek, w których udział bierze 500 osób.

Oddział organizuje także obozy harcerskie i letnie kolonie językowe dla polskich dzieci z Białorusi, Ukrainy i Rosji w Pająku koło Częstochowy. Rocznie uczestniczy w nich 150-200 dzieci. Program obozów jest urozmaicony, związany głównie z polską tradycją i historią, z wycieczkami i aktywnością sportową. Dużą wartością obozów jest integracja z polskimi dziećmi i harcerzami, którzy także przebywają w Pająku.

Od 1999 roku Oddział przygotowuje Jasnogórskie Spotkania Polonijne, czyli spotkania działaczy polonijnych zarówno organizacji zza wschodniej granicy, jak i Polonii zachodniej. Ideą tych spotkań jest tworzenie pomostu między Polakami ze Wschodu i Zachodu a Polakami w kraju celem współpracy i integracji, wymiany poglądów, a przede wszystkim pielgrzymowania i wspólnej modlitwy w intencji rodaków w Sanktuarium Maryjnym na Jasnej Górze. Odbywają się one na początku grudnia każdego roku i są połączone z uroczystą wieczerzą wigilijną.

Od kilku lat realizowana jest również Młodzieżowa Szkoła Liderów Polonijnych. Głównym celem tych spotkań jest zwrócenie uwagi młodym Polakom na konieczność angażowania się w rozwój społeczeństwa obywatelskiego, budowanie partnerstw lokalnych i kreowanie młodych liderów, którzy doświadczenia obywatelskie z Polski przeniosą na grunt krajów i społeczności lokalnych, z których pochodzą. Każdego roku Oddział organizuje zbiórkę odzieży, książek i żywności, niosąc pomoc charytatywną głównie rodakom z Białorusi.

Oddział dwukrotnie zrealizował Letnią Szkołę Języka i Kultury Polskiej wspólnie z Wyższą Szkołą Pedagogiczną (obecnie Akademia im. Jana Długosza) w Częstochowie. Przy Oddziale funkcjonuje polonijna organizacja studencka SMOK, która działa na rzecz pomocy i integracji licznej grupy studentów narodowości polskiej kształtujących się w Częstochowie.

Oddział współpracuje głównie z organizacjami Polaków ze Wschodu: z Białorusi (Pińsk, Woronowo, Lida, Łagiszyn), Ukrainy (Żytomierz, Lwów, Krzemieniec, Kamieniec Podolski, Stanisławów), Łotwy (Rezekne) oraz z Rosji, ale także z Węgier, Niemiec i Austrii.



## GORZÓW WIELKOPOLSKI Wilhelmina Rother

### Lubuski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Gorzowie Wielkopolskim

Lubuski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Gorzowie Wielkopolskim powstał z inicjatywy Zdzisława Czubakowskiego 3 marca 1995 roku. Od początku działalności Oddziału jego głównymi przedsięwzięciami były kolonie letnie nad morzem i w okolicy Gorzowa, w których uczestniczyły dzieci z Białorusi, Ukrainy, Litwy, Niemiec, Danii, Szwecji i Łotwy.

W roku 2017 w ramach akcji „Lato z Polską” Oddział zorganizował pobyt w Karpaczu dla młodzieży z Polskiej Szkoły Społecznej im. R. Kapuścińskiego w Pińsku. W latach 1998-2003 w oazach w Rokitnie wzięły udział dzieci z Białorusi i Ukrainy. Wiele z nich przyjęło pierwszą komunię świętą, młodzież bierzmowano. Ogólnopolskie obozy harcerskie nad morzem cieszyły się dużym powodzeniem wśród młodzieży z Litwy i Ukrainy.

W wymianie międzyszkolnej uczestniczyli uczniowie szkół z Solecznik, Mickun i Wilna (Litwa), Baranowicz i Pińska (Białoruś) oraz Iwanofrankowska, Drohobycza i Włodzimierza Wołyńskiego (Ukraina). W projekcie uczestniczyła także młodzież szkół gorzowskich z II Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Odzieżowych. Lubuski Oddział współpracuje także z Polskim Towarzystwem Szkolnym „Oświata” w Berlinie. Zaprasza młodzież i nauczycieli na wypoczynek nad morzem oraz do udziału w spływie kajakowym szlakiem św. Jana Pawła II po rzece Drawa. Na zlecenie Oddziału Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie prowadzi warsztaty szkolne dla nauczycieli języka polskiego z Berlina. Oddział doposaża także w sprzęt i stroje polskie zespoły ludowe z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Istotną aktywnością Oddziału jest również przybliżanie mieszkańcom Gorzowa i okolic działalności polskich zespołów artystycznych z Litwy.

Dla seniorów z Białorusi i Ukrainy Oddział organizował pielgrzymki do miejsc dziedzictwa kultury narodowej: Częstochowy, Łagiewnik, Krakowa, Wieliczki, Poznania i Lichenia. Organizowane były także wyjazdy na obszary Kresów Wschodnich II RP, pobyty sanatoryjne w Truskawcu (Ukraina) oraz Druskiennikach (Litwa). W 1997 roku 45-osobowa grupa polskich kombatanów z Litwy przybyła do Gorzowa Wlkp. na spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, a w 2000 roku 50 nauczycieli polskich z Litwy wzięło udział w spotkaniu z Papieżem Polakiem w Łomży.



Dzięki staraniom Lubuskiego Oddziału Dom Polski w Baranowiczach na Białorusi został wyposażony w sprzęt audiowizualny, a członek Oddziału Władysław Klimek zorganizował tam polską bibliotekę, przekazując około 15 tysięcy książek.

Oddział od 2003 roku organizuje wspólne zajęcia młodzieży z Zespołu Szkół Odzieżowych im. K. Kieślowskiego w Gorzowie oraz Gimnazjum w Mickunach (Litwa) i Polskiej Szkoły Społecznej im. Ryszarda Kapuścińskiego w Pińsku (Białoruś) w ramach projektów „Szkoły Patronackie” oraz „Razem dla Edukacji”.

## KATOWICE

### Górnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach powołany został 19 stycznia 1991 roku. Założycielem i liderem grupy inicjatywnej oraz pierwszym prezesem był Stefan Lewandowski, który skupił wokół siebie nauczycieli, pracowników naukowych, działaczy organizacji kresowych chętnych do dotarcia do polskich środowisk potrzebujących pomocy w odradzaniu swojej tożsamości w miejscach zamieszkania.

Pierwszy okres działalności Oddziału był ściśle związany ze Śląskim Instytutem Naukowym, który przez wiele lat był siedzibą Oddziału. W następnych latach siedziby użyczył mu Oddział Polskiej Akademii Nauk w Katowicach. Za priorytetowe kierunki działalności Oddział przyjął zadania oświatowo-edukacyjne, wspieranie kultury polskiej i polonijnej w środowiskach poza granicami kraju oraz organizację wakacyjnych pobytów dzieci w kraju przodków. Współpracę tę realizowano szczególnie ze środowiskami polskimi na Białorusi, Zaolziu, Ukrainie i Węgrzech.

Współpraca ze środowiskiem polskim na Białorusi zaowocowała wieloletnimi kontaktami ze Związkiem Polaków w Stonimie i Witebsku. Z inicjatywy Koła w Czechowicach-Dziedzicach Urząd Miejski zawarł porozumienie o współpracy ze Stonimem, dzięki czemu mieszkańcy Czechowic gościli polskie dzieci, organizując wypoczynek wakacyjny i warsztaty artystyczne zespołu „Dzwoneczek”.

Ze względu na lokalizację Oddziału naturalną formą działań jest wspomaganie społeczności polskiej na Zaolziu. Realizowano ten priorytet poprzez współpracę z Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym, Towarzystwem Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej i Polskim Centrum Pedagogicznym w czeskim Cieszynie, a także bezpośrednio ze szkołami z polskim językiem nauczania. W pierwszych latach działalności Oddziału dla uczniów zaolziańskich szkół były organizowane Śródroczne Szkoły Języka i Kultury Polskiej. Zorganizowano ponad 20 turnusów, a młodzież oprócz zajęć lekcyjnych w szkołach podstawowych w Chorzowie miała możliwość zwiedzania regionu śląskiego.

Kolejne zadania były związane z programem współpracy szkół patronackich – w przypadku Oddziału Górnośląskiego dotyczyło to współpracy „szkół hadynowskich” (określenie od patrona szkół Stanisława Hadyny, założyciela i wieloletniego dyrektora zespołu „Śląsk”). Współpraca szkół rozpoczęła się w 1999 roku.

Od roku 2009 Oddział współorganizuje wspólnie z lokalnymi samorządami z Bytomia, Chorzowa, Dąbrowy Górniczej, Gliwic, Mikołowa, Raciborza, Rybnika, Tarnowskich Gór, Zabrze i Żor pobyty edukacyjno-wypoczynkowe dla dzieci w ramach akcji „Lato z Polską”. Do roku 2019 zorganizowano wakacyjne pobyty dla ponad 1900 uczestników z Białorusi, Rumunii i Ukrainy. Większość turnusów odbywała się w czerwcu, aby umożliwić gościom uczestnictwo w lekcjach w szkołach z rówieśnikami. Wspólne zajęcia przyczyniły się do zacieśnienia więzi koleżeńskich i przyjaźni.

W prawie trzydziestoletnim okresie współpracy Oddziału z Uniwersytetem Śląskim wymienić należy organizację Forum Oświaty Polonijnej, współpracę ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która zajmuje się nauczaniem cudzoziemców języka i kultury polskiej. Co roku prowadzone są kursy semestralne, letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej, kursy adaptacyjne dla studentów programu Erasmus oraz zajęcia dla Polonii podczas wyjazdowych szkół. Ponadto Szkoła prowadzi warsztaty nauczycielskie i Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego.

Od wielu lat Oddział realizuje akcje pomocy charytatywnej: „Podaruj znicz na Kresy”, „Świąteczny koszyk dla Polaków na Kresach” oraz „Podziel się opłatkiem z Seniorami na Kresach”.

Od czternastu lat przy Oddziale działa Klub Studenta Polonijnego wspierający młodych ludzi, którzy znaleźli się w nowym środowisku, często daleko od domu rodzinnego.

## KIELCE

### Świętokrzyski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Kielcach

**Zebranie wyborcze Oddziału odbyło się 7 stycznia 2013 roku w Kielcach, kiedy to grupa około 60 osób z województwa świętokrzyskiego wywodzących się ze środowiska solidarnościowego postanowiła zinstytucjonalizować swoją działalność. Wybrano pięcioosobowy Zarząd, którego prezesem został Waldemar Bartosz, przewodniczący świętokrzyskiego oddziału NSZZ „Solidarność” oraz czteroosobową Komisję rewizyjną. W zebraniu uczestniczył prezes Stowarzyszenia Longin Komołowski.**

Środowisko świętokrzyskiej „Solidarności” od lat utrzymywało kontakty z Polakami zza wschodniej granicy i angażowało się w akcje niesienia pomocy, dlatego też nowy Oddział wyznaczył sobie trzy cele działania: propagowanie w kraju idei pomocy Polonii, wsparcie materialne Polaków mieszkających na Białorusi, Litwie i Ukrainie oraz niesienie pomocy w obszarze edukacji szkołom i parafiom, w których odbywa się nauczanie języka polskiego. W 2017 roku na zaproszenie Oddziału grupa siedemnastu osób z Ukrainy po raz pierwszy odwiedziła Polskę, by zapoznać się z historią, językiem i zabytkami.



W programie znalazła się także lekcja historii o kraju przodków przygotowana przez centrum edukacyjne IPN. Uczestnicy wysłuchali wykładu o losach Polaków na Kresach, a następnie sami opowiadali swoje historie rodzinne. Ponadto zwiedzili m.in. Kielce, Kraków i Warszawę.

W 2018 roku w ramach współpracy z Polakami we Lwowie Oddział zakupił i przekazał podopiecznym Domu Pomocy w Brzuchowicach trzydzieści kompletów pościeli oraz złożył na ręce metropolity lwowskiego abp. Mieczysława Mokrzyckiego rzeźbę św. Józefa Robotnika. W 2019 roku w ramach projektu „Polacy dla Polonii” zrealizowanego wspólnie z Regionem Świętokrzyskim NSZZ „Solidarność” Oddział zorganizował w Kielcach kolejny pobyt kilkunastu Polaków z obwodu żytomierskiego na Ukrainie. Na letnim wypoczynku przebywały dzieci i młodzież z Korostyszewa na Ukrainie. Ponadto Oddział od lat organizuje uroczystości opłatkowe dla członków Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i NSZZ „Solidarność”.

## KRAKÓW

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Krakowie

Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Krakowie powołany został 27 czerwca 1990 roku. Pierwszym prezesem Oddziału został prof. Aleksander Koj, ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Siedzibą Oddziału od początku jest Dom Polonii usytuowany w reprezentacyjnej kamienicy na Rynku Głównym.

Kraków stoi środowiskiem akademickim z tradycją badań polonijnych, a także nauczania języka polskiego i kultury polskiej. Co roku, choć z przerwami w ostatnim dziesięcioleciu, Oddział organizował Letnią Szkołę Języka i Kultury Polskiej, w której uczestniczyli młodzież szkolna, studenci oraz dorośli. Oddział Krakowski naprzemiennie z Oddziałem Wielkopolskim co roku organizował finał Olimpiady Języka Polskiego w Niemczech. Oddział organizuje także kursy przygotowujące do egzaminu certyfikacji znajomości języka polskiego, a także kursy dla młodzieży klas maturalnych przygotowujące do egzaminu wstępnego na studia w Polsce oraz programy adaptacyjne dla repatriantów z Kazachstanu.

Oddział Krakowski wspiera także dokształcanie nauczycieli polonijnych w zakresie nowoczesnych metod dydaktycznych. Glottodydaktycy z Uniwersytetu Jagiellońskiego współpracujący z Oddziałem wyjeżdżali do Chicago, Nowego Jorku i Kurytyby na kilkudniowe wykłady i warsztaty, które w Stanach Zjednoczonych w stanowym systemie szkolnym uzyskały status oficjalnego doskonalenia zawodowego liczącego się w awansie zawodowym nauczycieli.

Najbardziej znaczącymi wydarzeniami ostatniego dwudziestolecia były cztery edycje Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie zorganizowane przy współudziale Polskiej Akademii Umiejętności w latach 2005, 2008, 2011, 2014. W roku 1992 Oddział był organizatorem, a w 2001 roku współorganizatorem Zjazdu Polonii Świata. W 1991 roku Oddział Krakowski zorganizował I Letnie Igrzyska Polonijne, a w 2010 roku VIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne.

Oddział we współpracy ze Stowarzyszeniem „Lekarze Nadziei” na czele z prof. Zbigniewem Chłapem świadczył pomoc lekarską rodakom (bezpłatne lekarstwa, środki opatrunkowe, sprzęt medyczny). Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego zapewniało wysokospecjalistyczne zabiegi terapeutyczne i opiekę. Specjalistyczne staże medyczne odbywali młodzi lekarze polonijni. Stałą pozycją w działalności Oddziału jest coroczny wypoczynek kolonijny dla młodzieży ze Wschodu. W organizację tego wypoczynku włączył się w 2009 roku Urząd Marszałkowski, Gmina Kraków, Gmina Niepołomice i Gmina Wielka Wieś, zapewniając atrakcyjny pobyt wakacyjny kilkudziesięciu młodym Polakom w podkrakowskich Piekarach w siedzibie Fundacji im. Ks. Siemaszki „Radosna Nowina 2000”.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” powołało także Ośrodek Ochrony Polskiego Dziedzictwa za Granicą w Krakowie. Kierownikiem został historyk sztuki Jerzy Petrus, pełniący obowiązki zastępcy dyrektora Zamku Królewskiego na Wawelu. W ostatnich latach Oddział jest także obecny w inicjatywach społecznych, naukowych, artystycznych i edukacyjnych Krakowa. Jest nie tylko beneficjentem projektów, lecz także umacnia swoją pozycję jako partner wnoszący istotny wkład finansowy i koncepcyjny.



## LUBLIN

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Lublinie

Działalność Oddziału w Lublinie datuje się od marca 1991 roku, kiedy to grupa założycielska dokonała wyboru Zarządu. 1 lipca 1991 roku Rada Krajowa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” podjęła uchwałę o powołaniu Oddziału w Lublinie.

Specyfiką Oddziału jest działalność naukowa i edukacyjna. Na przestrzeni trzech dekad kierunki działań i specjalizacje ulegały zmianom. Przez wiele lat do sztandarowych zadań należało prowadzenie Studium Metodyki Języka Polskiego dla nauczycieli polonijnych oraz Kurs Języka i Kultury Polskiej realizowane we współpracy z Centrum Języka i Kultury Polskiej UMCS. Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowaną kadrę uniwersytecką z wykorzystaniem różnorodnych pomocy dydaktycznych. Pełny cykl kształcenia uczestników Studium zakończony był pracą dyplomową i egzaminem końcowym. W latach 1991-2012 w obu zadaniach uczestniczyło łącznie ok. 1420 osób ze Wschodu. Dużą popularnością wśród obywateli Rosji cieszyła się również Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej w Sankt Petersburgu.

Wśród zadań Oddziału ważne miejsce zajmują prowadzone od ponad dwudziestu lat obozy językowo-krajoznawcze dla młodzieży szkolnej i studentów z Białorusi, Ukrainy, Litwy, Rosji (głównie z Syberii), Kazachstanu, Mołdawii, Armenii, Rumunii. W ostatnich latach realizowane były w ramach akcji „Lato z Polską”. Część wykładów i lekcji jest prowadzona w placówkach muzealnych Lublina i okolic, w tym w regionalnych muzeach wielkich pisarzy i poetów, takich jak: Henryk Sienkiewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Jan Kochanowski (Wola Okrzejska, Romanów, Nałęczów, Czarnolas). Młodzież uczestniczy także w uroczystościach patriotycznych z udziałem kombatanów w Zwierzyńcu, a także w zajęciach sportowych prowadzonych przez Lubelską Akademię Golfa. Udanym przedsięwzięciem były także pobyty Polaków z dziewięciu krajów, głównie z Rosji i Kazachstanu, organizowane z inicjatywy działacza samorządowego Zbigniewa Wojciechowskiego w ramach akcji „Wielkanoc w Polsce”. Podczas dwunastodniowego pobytu uczestnicy, głównie osoby starsze, spędzali święta wspólnie z rodzinami goszczącymi, zwiedzały Lublin, Kraków, Częstochowę i Warszawę, gdzie miały miejsce spotkania z władzami samorządowymi i państwowymi. Od 2000 roku z tej formy pomocy skorzystały 632 osoby, które gościły u 180 rodzin z Lublina i okolic. Oddział wspiera także podnoszenie kwalifikacji zawodowych medyków, dziennikarzy, artystów i liderów kierujących organizacją pozarządową. Najbardziej znane są programy praktyk dla lekarzy, pielęgniarek i studentów medycyny ze Wschodu realizowane we współpracy z klinikami oraz uzupełniane wykładami z historii i kultury polskiej. Program merytoryczny jest wykonywany nieodpłatnie, a uczestnicy otrzymują zaświadczenia podpisane przez Rektora Uniwersytetu Medycznego honorowane na Białorusi i Ukrainie. Pomysłodawcą zadania i jego wieloletnim koordynatorem była dr Helena Gulanowska. W latach 1994-2018 w praktykach uczestniczyło blisko 700 osób. Od kilkunastu lat w ramach warsztatów plastycznych dla młodzieży polskiej ze Wschodu i kolonii artystycznych (łącznie ok. 500 uczestników) prowadzone są zajęcia z rysunku, malarstwa, grafiki, rzeźby i filmu.

Oferta programowa Oddziału stale się zmienia, czego przykładem jest realizacja szkoleń w ramach Akademii Liderów. W latach 2017-2019 wzięto w nich udział 111 uczestników z następujących krajów: Stany Zjednoczone, Brazylia, Czechy, Mołdawia, Wielka Brytania, Litwa, Białoruś, Ukraina. Dużo satysfakcji dostarcza także współpraca ze szkołami w ramach projektu „Razem dla Edukacji” stanowiącego kontynuację programu szkół patronackich wzbogaconego o nowe formy wsparcia.

W 2016 roku Oddział nawiązał współpracę z Urzędem Miasta Lublin, który udzielił wsparcia finansowego na realizację kilkunastu przedsięwzięć: dorocznych spotkań środowisk kresowych i polonijnych (łącznie 1500 osób), koncertów zespołów muzycznych ze Wschodu (z Wilna, Mińska, Brześcia, Lwowa, Kijowa, Żytomierza, Jałty, Tiumentia, Omska, Bielc), spotkań rocznicowych: I Światowy Zjazd Lublinian z okazji 700-lecia Miasta Lublin w 2017 roku (250 osób z 4 kontynentów); 450-lecie Unii Lubelskiej w 2019 roku (220 osób z 30 krajów, z 5 kontynentów, w tym 40 prezesów organizacji polonijnych). Podczas realizacji tych przedsięwzięć do współpracy włączyły się również instytucje: Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki, IPN, KUL, UMCS, ZSP im. C.K. Norwida.



Hanka Gałązka

## ŁOMŻA

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łomży

Oddział w Łomży powołany został uchwałą Rady Krajowej 28 maja 1994 roku. Działalność Oddziału realizowana jest w sześciu obszarach: pomocy oświatowej poza granicami kraju, wspierania kultury polskiej, organizacji polonijnych i polskich za granicą, pomocy charytatywnej, przedsiębiorczości w środowiskach polonijnych, rolnictwa, rozwoju organizacji młodzieżowych harcerstwa oraz sportu polonijnego.

Z programu „Szkół Patronackich” i śródrocznych pobytów skorzystało ogółem 4000 dzieci i młodzieży. Łomżyński Oddział realizował założenia tego programu przy pomocy placówek oświatowo-wychowawczych na terenie dawnego województwa łomżyńskiego oraz szkół na terenie kraju. Szkoły podpisały stosowne porozumienia obejmujące wymianę pedagogów, śródroczne pobyty uczniów na zajęciach lekcyjnych, praktyki zawodowe, uczestniczenie w życiu szkoły, konkursach, wycieczkach i zawodach sportowych. Obecnie realizowany jest nowy projekt finansowany ze środków MEN pod nazwą „Rodzina Polonijna” polegający na partnerstwie szkół polskich w kraju i za granicą. Uczestniczy w nim sześć par szkół łomżyńskich razem ze szkołami z Litwy.

W latach 1997-2019 odbyły się obozy językowo-krajoznawcze w Gdańsku, Łomży, Łebie oraz Augustowie dla dzieci i młodzieży z Litwy, Łotwy, Rosji, Mołdawii, Białorusi, Ukrainy, a także Estonii (około 1500 dzieci). Podstawowym celem była intensywna nauka języka polskiego, bezpośredni kontakt z kulturą „żywego słowa”.

Od 2015 roku Oddział realizuje zadania pod nazwą „Półkolonie w miejscu zamieszkania”. Jest to forma wspierania szkół polskich na Litwie. W kilkunastu szkołach polskich rejonu sołecznickiego, trockiego i wileńskiego organizowane są w okresie wakacji przez dwa tygodnie ciekawe zajęcia edukacyjno-wypoczynkowe, podczas których uczniowie poznają wielkich Polaków Wileńszczyzny, odwiedzają miejsca związane z historią obu narodów, doskonałą znajomość języka polskiego, wiedzy o Polsce, jej historii, tradycji, poznają współczesną Polskę. Z tej formy wypoczynku cieszącej się dużym zainteresowaniem wśród społeczeństwa polskiego na Litwie skorzystało około 2000 uczniów szkół polskich.

W latach 2001-2008 Oddział był organizatorem turnusów rehabilitacyjnych dla osób z niepełnosprawnościami, z których skorzystało łącznie ponad 400 osób z Białorusi, Litwy i Ukrainy. Osoby z porażeniem mózgowym i innymi schorzeniami korzystały z całodobowej opieki lekarza, pielęgniarek, rehabilitantów i nowoczesnego sprzętu oraz z zajęć rehabilitacyjno-sportowych.

W ramach pomocy charytatywnej Oddział zorganizował kolonie dla dzieci z ubogich rodzin z Litwy, Białorusi i Ukrainy, a w ramach akcji „Gwiazdka” przekazano 250 paczek.

W latach 2002-2015 zrealizowany został cykl szkoleń zawodowych dla ponad 300 lekarzy z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Staże odbywały się w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży pod kierunkiem doświadczonych lekarzy zgodnie ze specjalizacją uczestników.

Systematycznie od początku działalności Oddział Łomżyński realizuje program pomocy rolnictwu. W latach 1997-1999 odbyły się targi i wystawa rolnicza w Sołecznikach. Od 2001 roku zrealizowano cykl szkoleń dla rolników z Litwy i Ukrainy z myślą o kompleksowej pomocy merytorycznej i praktycznej polskim gospodarstwom rolniczym zlokalizowanym na terenie rejonów wileńskiego, sołecznickiego, trockiego na Litwie i Nowograda Wołyńskiego na Ukrainie.

Dbając o rozwój organizacji młodzieżowych, harcerstwa oraz sportu polonijnego, Oddział prowadzi ożywioną promocję sportu jako dziedziny integracji z rówieśnikami w kraju. W latach 1996-1999 największe sukcesy odnosił Turniej Polonii w Tenisie Stołowym. Impreza wzbudziła wielkie zainteresowanie środowisk sportowych z różnych krajów na Wschodzie, co spowodowało podjęcie się organizacji Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, rozszerzając zakres merytoryczny i organizacyjny o nowe dyscypliny sportowe. Odbyło się już XIX edycji Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły. Ta wielka impreza sportowa skierowana do dzieci i młodzieży polonijnej przyciągnęła do Łomży około 20 000 młodych zawodników.



## ŁÓDŹ

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łodzi

Uchwała Rady Krajowej z dnia 11 marca 1995 roku powołała do życia Oddział w Łodzi. Przynależność do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” stała się dla członków założycieli zaszczytem i honorem.

Od 1994 roku zmieniło się wiele. Wśród zmieniających się członków Zarządu zawsze większość stanowiły osoby związane z szeroko rozumianą edukacją, dlatego głównym kierunkiem działalności Oddziału była i jest współpraca z dziećmi, młodzieżą, dyrektorami oraz nauczycielami.

Na przestrzeni lat zadania Oddziału stopniowo rozszerzały się na nowe obszary. Przez te wszystkie lata aktywnie realizowano m.in. program „Szkół Patronackich”, w którym szkoły z Litwy, Łotwy i Francji prowadziły systematyczną wymianę uczniów i nauczycieli ze szkołami z województwa łódzkiego. Polscy uczniowie poznali przyjaciół na Litwie, Łotwie i we Francji, a nauczyciele mogli wymieniać się doświadczeniami i doskonalić swój warsztat pracy w nauczaniu języka polskiego, historii, muzyki, plastyki. Prezentowane były także elementy polskiej tradycji połączone z nauką tańców.

Oddział realizował również projekt „Razem dla Edukacji”, w którym brały udział szkoły z Wilna i Łodzi oraz zorganizował półkolonie dla dzieci z polskich środowisk na Litwie i Ukrainie. Opiekunowie realizowali zadanie w oparciu o przemyślany program krajoznawczy, wychowawczy i opiekuńczy w Mościszkach, Ławaryszkach, Bujwidzach, Rakańcach, Czarnym Borze i Miednikach na Litwie oraz Szepietówce na Ukrainie. Ponadto Oddział zorganizował obozy turystyczno-językowe oraz pobyty edukacyjne podczas świąt oraz w czasie roku szkolnego dla dzieci i młodzieży z krajów Europy Wschodniej oraz Zachodniej, obozy harcerskie organizowane dla młodzieży z Litwy i Białorusi i obozy języka polskiego dla młodzieży z Białorusi przygotowujące uczniów do studiowania w Polsce.

Dla dorosłych przygotowano kursy z zarządzania dla dyrektorów polskich placówek oświatowych na Litwie. Metodyczne kursy dla nauczycieli języka polskiego, matematyki i informatyki w części teoretycznej prowadzone były na Litwie i Białorusi, a zajęcia praktyczne odbyły się w ponad 40 szkołach w Łodzi.

Oddział zorganizował także kursy dla liderów organizacji polonijnych (NOEMP), w których uczestniczyła młodzież z Serbii, Chorwacji, Ukrainy, Szwecji, Rumunii, Litwy, Białorusi, Wielkiej Brytanii, Irlandii. Miały one na celu doskonalenie umiejętności kierowania i planowania pracy w swoich środowiskach. Przygotowano kursy dla repatriantów z Kazachstanu, którzy otrzymali wsparcie w pokonywaniu trudności adaptacyjnych, doskonaleniu języka polskiego oraz poznawaniu elementów polskiej kultury w życiu codziennym. Oddział otworzył świetlicę terapeutyczną w polskiej szkole w Atenach, dzięki której otoczono uczniów opieką pozalekcyjną i rozwijano ich zainteresowania, przyczyniając się także do zintegrowania środowisk polskich w Grecji. Klub Studenta Polonijnego powstały przy Oddziale przyciąga wielu młodych Polaków z różnych stron świata przybywających do łódzkiego Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców. Łódzki Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prowadzi także działalność charytatywną organizowaną od wielu lat w formie świątecznych paczek dla Sybiraków na Litwie i Białorusi i Polaków z Rumunii.

## OLSZTYN

### Warmińsko-Mazurski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Warmińsko-Mazurski Oddział powstał w 2004 roku z inicjatywy grupy osób skupionych wokół prof. Zbigniewa Jabłonowskiego, pierwszego prezesa Oddziału. Od grudnia 2008 roku Oddziałem kieruje Dariusz Piotr Bonisławski, obecny prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Charakterystyczną cechą Oddziału są samodzielne, aktywnie działające Koła. W pracy Oddziału ważną rolę odgrywa również bliskie sąsiedztwo Obwodu Kaliningradzkiego i Litwy, kresowe pochodzenie znacznej części mieszkańców regionu oraz bardzo dobra współpraca z silnymi partnerami wspierającymi działalność.





Oprócz samorządów lokalnych, na czele z Warmińsko-Mazurskim Urzędem Marszałkowskim, Oddział prowadzi współpracę z Ośrodkiem Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego oraz Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim. Efektem tej ostatniej była podpisana w 2005 roku umowa o realizacji wspólnych przedsięwzięć, a następnie użyczenie uczelnianego obiektu hotelowego w Ostródzie, w którym obecnie mieści się prowadzone przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe „Sarmatia” oraz biuro szkoleń przygotowujące i realizujące bogatą ofertę konferencji, warsztatów metodycznych, treningów interpersonalnych dla nauczycieli i studentów polskich z zagranicy.

W strukturze Oddziału znajduje się 13 kół liczących ogółem 480 członków. Realizowana przez nie misja obejmuje działania z zakresu kultury, oświaty, wypoczynku dzieci i młodzieży, nie brakuje również akcji charytatywnych. Każde z Kół wypracowało własną ofertę dostosowaną do potrzeb adresatów.

### Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli

Od 2013 roku w strukturach Oddziału znajduje się Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Hasłem przewodnim Ośrodka jest motto: „Uczymy, jak uczyć”. Ośrodek działa na rzecz podnoszenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli polonijnych, obejmuje ich wsparciem merytorycznym oraz organizacyjnym, tworzy platformę do dzielenia się doświadczeniami. W ofercie szkoleniowej znajdują się liczne programy, projekty, szkolenia, seminaria, zjazdy.

Oddział prowadzi także Ostródzkie Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe „Sarmatia” założone w 2009 roku. Obiekt posiada 100 miejsc noclegowych o różnym standardzie oraz kilka sal konferencyjnych.

## OPOLE

### Opolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Opolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” powstał 19 stycznia 1991 roku z inicjatywy Teresy Kaczmarek, związanej wówczas z Instytutem Śląskim w Opolu. Pierwszym prezesem Oddziału został Zbyszko Bednorz, pisarz, poeta, historyk literatury i działacz kulturalny.

W ciągu blisko trzydziestu lat istnienia zmieniały się kierunki działalności Opolskiego Oddziału SWP. W latach 90. XX wieku główną formą działania były sesje i sympozja oraz publikacje naukowe dotyczące życia polskich środowisk poza granicami Polski, głównie w Niemczech.

Istotną dziedziną działalności Oddziału stały się wystawy. Pojawiły się na nich obrazy, instalacje oraz fotografie obrazujące skarby kultury polskiej za wschodnią granicą oraz miejsca związane z życiem i twórczością wybitnych Polaków, np. „Pamiętki polskiej kultury na Kresach”, „Kresy – ziemia wielu wyznań”, „Katedry i sanktuaria kresowe”.

Mocną stroną działalności Opolskiego Oddziału SWP w minionym trzydziestolecu była popularyzacja działalności polskich zespołów artystycznych z Kresów. Wielokrotnie organizowano gościnne występy zespołów muzyczno-wokalnych i kolędniczych na Opolszczyźnie.

Oddział od samego początku funkcjonowania udzielał pomocy parafiom rzymskokatolickim na Wschodzie. Zbierał pieniądze na odbudowę i remonty świątyń w Dunajowcach, Zabrodziu, Stojanowie oraz przekazał wyposażenie do sześciu nowych i odnowionych kościołów.

Pomoc charytatywna organizowana w początkowym okresie działalności Oddziału obejmowała turnusy rehabilitacyjne dla seniorów z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Większość uczestników korzystała z tej formy pomocy zdrowotnej po raz pierwszy w życiu. Przy okazji Oddział przekazywał im żywność, odzież, leki, sprzęt dla osób z niepełnosprawnościami (wózki, chodziki) i zbierał środki na leczenie.

Od 2008 roku przed świętami Bożego Narodzenia na Litwę, a po świętach na Ukrainę, wyrusza z Opola transport darów zebranych w ramach akcji „Wielkiej Świątecznej Pomocy dla Polaków na Wschodzie”. Członkowie Oddziału organizowali zbiórkę żywności w opolskich sklepach, a współpracując z samorządami gminnymi, domami kultury, Kołami Gospodyń Wiejskich oraz parafiami gromadzili odzież, książki, zabawki, słodczyce dla dzieci,

które trafiały do kilku miejscowości zamieszkałych przez Polaków w rejonie sołecznickim na Wileńszczyźnie, we Lwowie, Stryju, Dolinie i Sądowej Wiszni na Ukrainie.

Ważną pozycję w pracy Opolskiego Oddziału zajmują akcje letniego wypoczynku dla dzieci ze Wschodu. W ramach kolonii, warsztatów teatralnych czy też akcji „Lato z Polską” przyjeżdżali do Opola i na Opolszczyznę dzieci z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy. Dla dzieci była to okazja do doskonalenia języka przodków, poznawania kultury polskiej, atrakcji turystycznych i historycznych regionu opolskiego. Podczas pobytu w Polsce dzieci ze Wschodu integrowały się poprzez wspólną zabawę z miejscowymi dziećmi.

W 2017 roku Oddział zainicjował dwa kluczowe projekty: Polonijny Festiwal Polskiej Piosenki z udziałem wykonawców z wielu krajów Europy, Ameryki Północnej i Australii oraz Letnią Akademię Kultury i Języka Polskiego z udziałem polskiej inteligencji ze Wschodu. Polonijny Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu jest największą tego typu imprezą w kraju. W jego trzech dotychczasowych edycjach wystąpili wykonawcy z czternastu krajów.

**POZNAŃ** Dr Izabela Wyszowska, Prezes Wielkopolskiego Oddziału SWP  
Dariusz Łukaszewski, Dyrektor Domu Polonii

### Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

W kwietniu 1990 roku w Warszawie podczas Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” wypowiedziane zostały znamienne słowa: „uczyńmy wszystko, aby kraj był domem każdego Polaka żyjącego na obczyźnie”. W odpowiedzi na ten postulat utworzony został Oddział w Wielkopolsce – regionie znaczącym historycznie, stanowiącym kolebkę państwa polskiego, miejscu przyjęcia chrztu w 966 roku, koronacji i nekropolii pierwszych władców Polski.

Oddział skupia 142 członków zwyczajnych i jednego członka wspierającego: zespół folklorystyczny „Wielkopole”.

Realizacją programu zajmują się etatowi i społeczni działacze Stowarzyszenia. Poza członkami zaangażowane jest liczne grono wolontariuszy, w tym głównie studentów i absolwentów poznańskich uczelni. Bez ich wsparcia trudno byłoby sobie wyobrazić powodzenie wielu przedsięwzięć. Niemożliwa byłaby pełna realizacja Światowych Złotów Młodzieży Polonijnej stanowiących od 1997 roku wizytówkę Oddziału. Wsparcie i pomoc dla inicjatyw Oddziału w minionych latach wykazywali często wielkopolscy przedsiębiorcy, rolnicy, funkcjonariusze straży pożarnej, kadra poznańskich uczelni i studenci Wyższej Szkoły Oficerskiej z Poznania i inni.

Oddział inicjował różnorodne działania programowe. W pierwszych latach działalności szczególnie nacisk kładł na liczne akcje pomocy charytatywnej dla będącej w trudnej sytuacji ekonomicznej społeczności polskiej w północnej Rosji oraz na rumuńskiej i ukraińskiej Bukowinie. Ponadto organizował letni wypoczynek dla dzieci polskich z dawnych Kresów Wschodnich.

Od początku istnienia Oddziału jego członkowie przywiązywali ogromną wagę do pracy z młodzieżą polonijną i adresowali do niej większość swych zadań. Dążenie do włączania młodych rodaków w życie polonijne, pogłębiania ich kontaktów z ojczyzną oraz wzmacniania poczucia tożsamości narodowej jest wyrażane w organizacji i programach Światowych Złotów Młodzieży Polonijnej, aranżowaniu integracyjnych spotkań studentów polonijnych kształcących się w Poznaniu oraz organizacji od 1990 roku Letnich Szkół Kultury i Języka Polskiego (od 2018 roku pod nazwą Akademii).

Dla uczestników i organizatorów szczególnie pamiętny był I Światowy Złot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo” zorganizowany przez Oddział w 1997 roku w związku z przybyciem do Polski Ojca Świętego Jana Pawła II. Od tego momentu zloty odbywają się co dwa lata i cieszą się dużym zainteresowaniem. Ich programy mają charakter edukacyjny i turystyczno-rekreacyjny. Młodzi Polacy z zagranicy przygotowani są do różnorodnych form działania na rzecz ruchu polonijnego, mają możliwość poznania kraju pochodzenia oraz kontaktu z historią i kulturą. W dotychczasowych dwunastu edycjach tej imprezy uczestniczyło prawie 2400 osób z 40 krajów.



Przy Oddziale od 1993 roku prężnie funkcjonuje Klub Studentów Polonijnych integrujący polonijne środowisko akademickie w Poznaniu, propagujący wiedzę o Wielkopolsce, kulturze i dziejach Polski.

Istotną pozycję w działaniach Oddziału zajmowały oferty programowe o charakterze oświatowym, kursy kultury i języka polskiego oraz pobyty edukacyjne skierowane do osób w różnym wieku. W przeszłości i obecnie widoczne jest duże zapotrzebowanie gości polonijnych na propozycje związane ze sferą doskonalenia zawodowego. W związku z tym Wielkopolski Oddział organizuje staże zawodowe dla lekarzy polonijnych, warsztaty dla nauczycieli języka polskiego i historii oraz bibliotekarzy polonijnych.

## PUŁTUSK

### Północnomazowiecki Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Północnomazowiecki Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” został utworzony w Płocku uchwałą z dnia 7 lipca 1990 roku. Pierwszym prezesem został biskup Zygmunt Kamiński. 12 lutego 1994 roku siedziba Oddziału została przeniesiona do Zamku Domu Polonii w Pułtusku.

Głównym kierunkiem działań Oddziału Północnomazowieckiego jest oświata i kultura. Wynika to z przekonania o konieczności „inwestowania” przede wszystkim w dzieci i młodzież. Wspierana jest w ten sposób potrzeba nauczania języka polskiego, historii i kultury polskiej wśród młodych Polaków i Polonii na całym świecie.

W związku z tym, jak również biorąc pod uwagę bazę Domu Polonii w Pułtusku, Oddział w szerokim zakresie organizuje pobyty edukacyjno-turystyczne oraz realizuje projekty „Szkół Patronackich” dla dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia. Obszarem działania obejmuje m.in. Litwę, Łotwę, Białoruś, Ukrainę, Rosję, Mołdawię, Rumunię, USA, Kanadę i Turcję. Zorganizowano także podróże sentymentalne do ojczyzny sybiraków z Rosji i sybiraków z RPA oraz Kursy Liderów Polonijnych dla młodzieży polskiego pochodzenia z Europy.

Oddział organizuje również pobyty kolonijne w ramach akcji „Lato z Polską”, festiwal „Kresowa Dusza”, współorganizuje „Pułtusk Festival im. Krzysztofa Klenczona” oraz szereg międzynarodowych imprez sportowych, jak: Biegi Ireny Szewińskiej, Turniej Koszykówki „Polbasket”, turniej piłki nożnej „Young Football Cup” czy turniej siatkówki dziewcząt „Volleyball Polonia Cup”.

Ze źródeł pochodzących spoza dotacji Senatu od osób fizycznych, firm i samorządów lokalnych od wielu lat finansowane są zapomogi socjalne dla Polaków zamieszkałych na Ukrainie w rejonie Iwanofrankowska i Doliny, w Rosji w obwodzie Kaliningradzkim oraz w Mołdawii w rejonie Bielc.

## RZESZÓW Lesław Wais

### Rzeszowski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Działalność na rzecz Polonii i Polaków poza granicami kraju sięga w Rzeszowie 1967 roku, kiedy to przyjechał na koncerty po ówczesnej Rzeszowszczyźnie Zespół Pieśni i Tańca „Krakus” z Belgii, działający tam pod kierownictwem znanych działaczy polonijnych Bronisława i Wandy Stalów.

Pierwszy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych odbył się już w 1969 roku, gromadząc 12 zespołów z Europy i jeden ze Stanów Zjednoczonych. Od tamtego czasu kolejne festiwale odbywały się średnio co trzy lata.

W roku 2019 roku zorganizowano już XVIII Festiwal, łącząc go z 50-leciem wydarzenia. Wraz z rozwojem Festiwalu Oddział wzbogacał formy kontaktów z Polonią, gromadził dokumentację działalności artystycznej różnych środowisk polonijnych oraz prowadził działalność upowszechniającą ich dorobek.

Decydującym dla rozwoju działalności było oddanie do użytku w 1992 roku Domu Polonii mieszczącego się w zabytkowej XVII-wiecznej kamienicy mieszczańskie. Stał się on bazą i zapleczem organizacyjno-administracyjnym dla działań Rzeszowskiego Oddziału, miejscem spotkań przedstawicieli Polonii.



Do cyklicznie organizowanych działań skierowanych do Polonii należą Światowe Festiwale Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. W okresie 50 lat ich organizacji następował szybki wzrost liczby przyjeżdżających do Rzeszowa zespołów, by w roku jubileuszowym osiągnąć liczbę 193 zespołów z 24 krajów i 5 kontynentów, które przynajmniej raz odwiedziły Rzeszów. W sumie w osiemnastu festiwalach uczestniczyło 639 grup liczących wraz z gośćmi festiwalowymi około 20 000 osób.

Ponadto Oddział Rzeszowski organizuje Polonijne Festiwale Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Iwoniczu Zdroju realizowane co trzy lata, poczynając od 1992 roku Festiwal pomyślany został jako uzupełnienie dynamicznie rozwijającej się imprezy rzeszowskiej, na której z przyczyn organizacyjno-programowych trudno było stworzyć odpowiednie warunki dzieciom i młodzieży do lat 16. W 2018 roku odbyła się już 10. edycja tego Festiwalu, w której uczestniczyło 16 zespołów z 8 krajów. W dziesięciu dotychczasowych imprezach przynajmniej raz odwiedziło Iwonicz-Zdrój 105 zespołów. Naturalną konsekwencją tych działań był rozwój różnych form szkolenia polonijnych animatorów kultury. Były i są organizowane doraźne kursy, warsztaty oraz praktyki, systematycznie co roku organizowane są letnie szkoły kultury i języka polskiego, a od 1998 roku funkcjonuje czteroletnie Polonijne Studium Choreograficzne prowadzone obecnie wspólnie z Uniwersytetem Rzeszowskim. Uczestniczyło w nim dotąd prawie 1400 osób z 29 krajów. Dyplomy jego ukończenia uzyskało już 200 osób.

Od początku działalności Oddział przywiązywał duże znaczenie do dokumentowania polonijnej aktywności kulturalnej. W tym celu powołane zostało i przez kilkanaście lat działało w Domu Polonii Centrum Dokumentacji Polonijnej Działalności Artystycznej. Gromadziło ono dokumentację wszystkich imprez i uczestniczących w nich zespołów. Oddział w Rzeszowie podjął współpracę z Uniwersytetem Rzeszowskim, doprowadzając do utworzenia tam w 2016 roku Centrum Badań nad Polonią i Polakami na Świecie. Dom Polonii przekazał Centrum w depozyt zbiory zgromadzone w ramach prowadzonego dotąd w Domu Polonii Centrum Dokumentacji Polonijnego Ruchu Artystycznego.

## SIEDLCE

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Siedlcach

Oddział w Siedlcach powstał 14 grudnia 1996 roku na mocy Uchwały Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zasięgiem obejmował on dwa ówczesne województwa: siedleckie i białkopodlaskie.

Oddział współpracuje z licznymi placówkami na Wschodzie. Nawiązał kontakty na Białorusi ze Społeczną Szkołą Polską i Klubem Polskim w Baranowiczach, Zarządem Głównym Polskiej Macierzy Szkolnej oraz jej Oddziałami w Pińsku, Mińsku, Brześciu Zarządem Głównym Związku Polaków na Białorusi w Grodnie, Domami Polskimi w Lidzie i Szczuczynie, Szkołą Polską i Domem Polskim w Wołkowysku, ZG Klubu Sportowego „Sokół” w Grodnie, Towarzystwem Lekarzy Polskich oraz Konsulatami Generalnymi RP w Brześciu i Grodnie.

Program edukacyjny Oddziału obejmował coroczne pobyty językowo-krajoznawcze dla dzieci i młodzieży z Białorusi, Litwy i Ukrainy, które przebywały w trakcie roku szkolnego u polskich rodzin i uczestniczyły w zajęciach w siedleckich szkołach. Dla nauczycieli ze Wschodu przygotowano szkolenia metodyczne i warsztaty języka polskiego oraz kursy wychowania przedszkolnego prowadzone przez metodyków z Siedleckiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Z kolei dla lekarzy pochodzenia polskiego ze Wschodu zorganizowano staże zawodowe w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach.

W ramach realizacji zadań programowych organizowane są imprezy kulturalno-oświatowe. Zapraszane są zespoły artystyczne ze Wschodu. Wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym Nauczycieli zrealizowano kursy i warsztaty nowoczesnych metod nauczania języka polskiego, historii, geografii i innych przedmiotów dla nauczycieli polskojęzycznych ze Wschodu. Oddział organizuje w szerokim zakresie wypoczynek w różnych formach dla dzieci i młodzieży podczas wakacji: pobyty u rodzin w Zbuczynie, Siedlcach, Krzesku, Wiśniewie i Trzebieszowie, kolonie polonijne, obozy harcerskie.



Przez ostatnie lata Oddział realizował akcję „Lato z Polską”, w której uczestniczyło łącznie 4200 uczestników. Przez wiele lat Oddział wspólnie z Uniwersytetem Przyrodniczo Humanistycznym organizował dla studentów „Letnią Szkołę Języka i Kultury Polskiej”.

W zakresie programu pomocy socjalnej udzielano wsparcia rzeczowego i finansowego (zapomogi) studentom ze Wschodu kształcących się w szkołach wyższych w Siedlcach oraz osobom starszym z oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu.

Oddział od początku działania organizuje akcje charytatywne na rzecz Polaków na Wschodzie pod hasłem „Dzieci Dzieciom” i „Znicz na Polskim Grobie na Wschodzie”. Akcje organizowane są corocznie w okresach świątecznych wśród uczniów szkół siedleckich i okolicznych gmin. Zebrane dary przekazywane są do domów polskich, szkół i organizacji polskich.

## SOPOT

### Pomorski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

W grudniu 1991 roku dr Irena Horecka zwróciła się do ówczesnego przewodniczącego Rady Miasta Sopotu Jerzego Grzywacza z propozycją utworzenia Pomorskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zarząd Krajowy powołał Oddział do istnienia 25 kwietnia 1992 roku. W 2009 roku powołano Koła Terenowe Oddziału w Gdańsku i Tczewie, a w styczniu 2010 roku Zarząd Oddziału podjął uchwałę o utworzeniu Koła Terenowego w Prabutach oraz Sztumie.

Od początku swojej działalności Oddział, którego znaczną część stanowią młodzi ludzie skupieni w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, realizuje zadania związane ze śródroczną pracą referatu Wschód oraz z coroczną akcją letnią skierowaną do harcerzy ze Wschodu. W ramach stałej pomocy i opieki metodycznej nad środowiskami harcerstwa polskiego na Litwie, Ukrainie i Białorusi, we współpracy z Okręgiem Pomorskim ZHR Oddział zrealizował szereg obozów i szkoleń dla harcerzy ze Wschodu. W programie znalazły się zajęcia praktyczne i teoretyczne z zakresu formacji harcerskiej, a także wspólne zwiedzanie Pomorza, Wilna, Lwowa i okolic. Aktualnie Oddział współpracuje głównie ze Społecznym Republikańskim Zjednoczonym Harcerstwem na Białorusi, Harcerstwem na Ukrainie (Hufiec Wołyń) i Harcerską Organizacją na Białorusi „HORT”.

We współpracy z samorządami Pomorza od 2010 roku organizowane są letnie pobyty dzieci i młodzieży na terenie województwa pomorskiego. Do tej pory miały miejsce pobyty w Sztumie, Prabutach, Kościerzynie, Gdańsku, Starogardzie Gdańskim. W program działalności Oddziału na stałe wpisał się pobyt młodych rodaków z Białorusi organizowany w ramach współpracy z Miastem Sopot. Co roku w czerwcu przyjeżdża grupa ok. 50 osób – są to dzieci i młodzieży z Grodna i okolic. Uczestnicy biorą udział w zajęciach w polskiej szkole, zwiedzają Trójmiasto i doskonałą znajomość historii, kultury i języka polskiego. Od 2002 roku Oddział zrealizował kompleksową akcję wyposażania polskich placówek oświatowych na Łotwie. Pomoc skierowana była do ośrodków w Rydze, Dyneburgu, Krasławie, Jekabpilis, Rezekne. Ponadto we współpracy ze szkołami z Trójmiasta Oddział organizuje pobyty edukacyjne w ramach wymiany placówek w Polsce i na Wschodzie. Aktualnie realizowana jest współpraca ze szkołami w Gdańsku i Niemieżu w ramach programu „Razem dla Edukacji”.

Wieloletnia współpraca z zespołem „Polonez” z Budapesztu polega na dofinansowaniu występów grupy na Pomorzu i zakupie strojów ludowych dla członków zespołu. W 2005 roku część dotacji przeznaczono na organizację jubileuszu „Poloneza”. W sierpniu 2019 roku do listy zespołów współpracujących z Oddziałem

Pomorskim dołączył zespół „Kukułeczka” z Dyneburga na Łotwie, który razem z zespołem „Polonez” brał udział w warsztatach tańca ludowego w Gdańsku. Oddział realizuje także projekt „Dom Kresy”. Budynek ulokowany jest w pomieszczeniach historycznego Dworku Uphagena w Gdańsku Wrzeszczu. Na potrzeby projektu zaanektowano i wyremontowano trzy pomieszczenia, w których organizowane są różne działania kulturalno-historyczne (odczyty, spotkania tematyczne, wystawy). Tutaj także odbywają się spotkania opłatkowe członków Oddziału połączone z prezentacjami zaproszonych gości.



**SZCZECIN** Władysław Diakun

### Zachodniopomorski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Szczecinie

Zachodniopomorski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” został powołany przez Radę Krajową w 1991 roku. W okresie trzydziestu lat działalności Oddział skupiał grono sprzymierzeńców, którzy swoją wiedzę, doświadczenie oraz część życia poświęcili działaniu na rzecz naszych rodaków poza granicami Polski.

Wśród członków Oddziału są osoby, które wróciły ze Wschodu w latach 50. XX wieku oraz ci, którzy jeszcze nie tak dawno temu mieszkali po wschodniej stronie granicy. Po powrocie do Polski członkowie działają w Kole Repatriantów przy Oddziale Zachodniopomorskim.

W okresie działalności Oddziału zmieniła się jego struktura: Oddział posiada koła terytorialne w Policach, Koszalinie, Gryfinie (w Stargardzie Szczecińskim i Lipianach do 2012 roku) oraz Koło Przyjaciół Ostroga nad Horyniem (do 2019 roku) i Koło Repatriantów. Aktualnie Oddział liczy 120 członków.

Koło Repatriantów od 20 lat zajmuje się najważniejszymi sprawami rodzin Polaków powracających do Ojczyzny, którzy przeżyli los zesłania i represji. Współpracuje ściśle z Urzędem Miasta, Urzędem Pracy, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w celu okazania im wsparcia szczególnie w okresie adaptacji, jak również później w zależności od indywidualnych potrzeb.

Repatrianci wzbudzają zainteresowanie mieszkańców województwa. W 2011 roku w Policach odbył się IV Zjazd Repatriantów. Współorganizatorem zjazdu, w którym uczestniczyło ponad 100 repatriantów przybyłych z całej Polski, był Władysław Diakun obecny Prezes Oddziału Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Głównym kierunkiem działalności Oddziału jest pomoc oraz współpraca z rodakami poza granicami Polski, szczególnie na Wschodzie. Ważnym zadaniem jest kontynuacja organizacji festiwali chórów polonijnych, pobytu w Polsce dzieci i młodzieży, osób starszych, zapraszania do Polski zespołów ludowych z Białorusi, Litwy i Ukrainy.

Wciąż aktualna jest również kwestia pomocy repatriantom powracającym do Ojczyzny z republik byłego ZSRR oraz działalność kulturalna: organizowanie wystaw, spotkań upamiętniających, tematycznych i historycznych o Polakach i Polonii za granicą.

Przez wiele lat dzięki wsparciu finansowemu budżetu państwa Oddział organizował obozy, podczas których nauczano języka polskiego, historii Polski, tradycji i obrzędów polskich.

Ogółem w obozach wzięło udział około 500 dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia z Jakucji (Rosja), Kazachstanu i Ukrainy. Po zakończeniu obozów i spotkań organizowane były wycieczki do miejsc pamięci.

Oddział uczestniczył także w organizacji wycieczki dla dzieci z Białorusi w ramach akcji „Lato z Polską” (wraz z SP nr 74). W ciągu dwóch lat przyjechało 64 dzieci z Białorusi wraz z opiekunami. Celem priorytetowym akcji było poznawanie historii, geografii i kultury polskiej, doskonalenie języka polskiego, integracja grupy z uczniami polskich szkół, wprowadzanie zasad solidarności i zdrowej rywalizacji. Dzieci były otoczone fachową opieką pedagogów. Zajęcia były dostosowane do wieku.

W sferze kultury szczególną więź Oddział ma z Litwą. Co roku współorganizuje obchody dnia Świętego Kazimierza „Kaziuki” oraz jarmark odpustowy w Policach. Na obchody w Policach zapraszane są zespoły z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny „Wilia” i „Zgoda”. W 2018 roku Oddział zorganizował występy zespołów z Polski na Festiwalu Kultury Polskiej w Truskawcu na Ukrainie.

Najnowsza odsłona koszalińskiej tradycji polonijnej rozpoczęła się w 2013 roku, gdy rozspiewani rodacy z Białorusi, Łotwy, Rosji, Ukrainy i USA ponownie zmienili Koszalin w stolicę polonijnej pieśni chóralnej. Uczestniczyli również w zajęciach dydaktycznych Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych i Polonijnych Warsztatów Chóralnych.



## TORUŃ Dr Anna Kosicka

### Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Od początku działalności Oddział Kujawsko-Pomorski w Toruniu podejmował starania wspierania rodaków ze Wschodu. Głównym celem Oddziału jest upowszechnianie edukacji rozumianej jako kształtowanie młodego człowieka, świadomego Polaka znającego Polskę i związanego duchowo z krajem przodków.

Działania Oddziału koncentrują się na wspieraniu oświaty, upowszechnianiu wiedzy o Polsce, języku i kulturze, promowaniu kultury polskiej i ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą, wspieraniu kształtowania postaw obywatelskich oraz współpracy z organizacjami polonijnymi i polskimi poza granicami kraju.

Programem obejmującym wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR była do 2011 roku Letnia Szkoła Kultury i Języka Polskiego dla Dorosłych organizowana i kierowana od początku istnienia Oddziału przez prof. Czesława Łapicza. Po przerwie odrodziła się jako Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego w 2017 roku. Jest to intensywne nauczanie języka polskiego dostosowane do poziomu kompetencji językowych, prowadzone na poziomie uniwersyteckim (przez profesorów i doktorów habilitowanych UMK, specjalistów od nauczania języka polskiego jako obcego). Uzupełnieniem zajęć są konsultacje językowo-problemowe prowadzone zgodnie z potrzebami i zainteresowaniami.

Wsparcie dla Uniwersyteckiego Koła Naukowego Miłośników Ziemi Kresowych zrzeszającego polskich studentów ze wszystkich krajów Europy Wschodniej obejmowało program kulturalny, krajoznawczy, współpracę z osobami studiującymi na Ukrainie i Białorusi, spotkania okazjonalne i wigilijne. Program działał przez ponad dwadzieścia lat do 2012 roku.

Oddział prowadził również programy współpracy pomiędzy szkołami patronackimi.

Szkoły z zagranicy i z kraju podpisywały porozumienia, w ramach których współpraca trwała przez rok. Wspólne projekty, wymiana wiadomości, konkursy były możliwe dzięki dostępności internetu, wizytom i rewizytom w szkołach. Przez lata Oddział organizował pod Toruniem dwutygodniowe kolonie letnie o charakterze integracyjnym, w których brało udział ok. 360 dzieci rocznie. Oddział udzielał także bezpośredniego wsparcia szkołom i uczniom poprzez przekazywanie wyprawek dla pierwszoklasistów oraz pomocy dydaktycznych.

Od 2014 roku odbywają się szkolenia i warsztaty dla nauczycieli, których zadaniem jest wzmocnienie roli nauczyciela, dostarczenie mu nowoczesnych narzędzi do pracy. Oddział współpracuje ściśle z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, m.in. podczas goszczącego w Toruniu Kongresu Szkół Działających w Obcych Systemach Edukacji. Oddział Kujawsko-Pomorski popularyzuje także i promuje dorobek artystyczny Polonii i Polaków z zagranicy. Zaprezentował mieszkańcom Torunia szereg wystaw ukazujących osiągnięcia artystów Polaków zrzeszonych w Towarzystwie Plastyków Polskich na Białorusi. Oddział opiekował się również ludźmi starszymi. Wsparcie obejmowało kombatantów, nauczycieli, działaczy organizacji polonijnych, którzy odwiedzali najważniejsze sanktuaria i miejsca związane z polską historią. Wielu z nich było także beneficjentem pomocy materialnej.



## WARSZAWA Agnieszka Bogucka

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie

Warszawski Oddział jest jednym z najstarszych Oddziałów Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które 30 lat temu powstało na fundamentach Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. To w jego szeregach byli obecni wielcy założyciele „Wspólnoty”, jak twórca i wieloletni prezes prof. Andrzej Stelmachowski oraz prof. Krzysztof Skubiszewski.

Oddział współtworzyli wszyscy liderzy czternastu towarzystw kresowych, działających w Warszawie i na Mazowszu.

W działalności Oddziału od wielu lat dominowała aktywność wolontariatu Kresowiaków, nauczycieli i uczniów szkół warszawskich, a także licznych środowisk spoza Warszawy polegająca na organizowaniu pomocy dla środowisk polskich na Wschodzie.

Głównym kierunkiem pracy jest organizacja wymiany młodzieży oraz wsparcia metodycznego dla nauczycieli szkół i punktów nauczania języka polskiego na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie. Szczególną uwagę poświęcano Białorusi w związku z trudną od lat sytuacją polityczną.

Przez minione lata Oddział wspierał także aktywność grup młodzieży. Szkoły warszawskie otaczały wsparciem oświatowe placówki polskie na Litwie w Korwiu, Wersocce i Niemenczynie, a od kilku lat także w Egliszkach, Czużekampiach, Jaszunach i Solecznikach.

Wielką rolę w działalności Oddziału przez lata odgrywały środowiska harcerskie związane z ZHR oraz młodzież akademicka uczelni warszawskich UW i UKSW. Z inicjatywy członka Oddziału dr. Roberta Wyszyńskiego studenci polscy ze Wschodu zrzeszyli się w Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków (SMOK).

Przez kilka lat Oddział skupiał się na organizacji krótkich pobytów edukacyjnych dla młodzieży kresowej ze szczególnym uwzględnieniem Białorusi, Litwy, Ukrainy i Rosji. Organizował wycieczki do Warszawy, Krakowa, Częstochowy, Wadowic, Lichenia Gietrzwałdu i Zakopanego. Od kilku lat Oddział realizował akcję „Lato z Polską”. Przez ostatnie dziesięciolecie przyjechały na kolenie do mazowieckich miejscowości tysiące dzieci i nastolatków z Litwy, Białorusi i Ukrainy.

Od 1990 roku do 2012 roku Oddział współpracował z Komitetem Pomocy Polakom na Wschodzie Kongresu Polonii Amerykańskiej w Południowej Kalifornii (Los Angeles). Zebrane przez Komitet pieniądze Oddział przekazywał na wybrane przez darczyńców cele. Przez 22 lata współpracy Komitet sfinansował za pośrednictwem Oddziału setki przedsięwzięć za kwotę 800 tys. dolarów.

W ostatnim dziesięcioleciu zmniejszył się stan liczebny członków Oddziału – z początkowo blisko 2000 do 470. Sytuacja ta wynika z wieku pokolenia przesiedleńców z Kresów. Odeszli na wieczną wartę bardzo zasłużeni Kresowianie, którzy stanowili dotąd siłę napędową środowiska.

**WROCŁAW** T. Głowiński, Z. J. Winnicki

### **Dolnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”**

W latach 1988-1989 powstała struktura organizacyjna pod nazwą „Straż Mogił Polskich na Wschodzie”. Pierwszą ważną akcją przeprowadzoną przez Straż było upamiętnienie latem 1991 roku polskich ofiar terroru sowieckiego. Przy okazji stawiania krzyży zorganizowano pomoc charytatywną oraz przeprowadzono akcję oświatową wśród polskiej mniejszości narodowej. Straż stała się inspiracją dla założonego w 1991 roku Oddziału Dolnośląskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Po kilku latach główną działalnością kulturalno-oświatową stały się Wszechnice Polskie na Wschodzie oraz Dni Kultury Polskiej. Wszechnice prowadzone są w środowiskach polskich na Grodzieńszczyźnie i Mińszczyźnie, a także wśród naszych rodaków na Litwie (Ejszyszki, Druskienniki, Kowno) oraz Ukrainie (Drohobycz, Sądowa Wisznia, Lwów). W ramach Dni Kultury Polskiej formułę wszechnicy poszerzono o występy zaproszonych gości krajowych. Dni były przez lata stałym punktem wsparcia środowisk polskich Ziemi Wołkowyskiej oraz Iwieniecko-Wołożyńskiej.

Osobnym rodzajem działalności kulturalno-oświatowej były konferencje naukowe organizowane we Wrocławiu i pobliskim Bagnie dzięki współpracy z Wyższym Semnarium Duchowym Księży Salwatoriantów.

Dwie najważniejsze z nich zorganizowane wysiłkiem dr. Antoniego Kuczyńskiego były poświęcone losom ludności polskiej w Kazachstanie i na Syberii. Ich uczestnikami byli specjaliści z kraju i z zagranicy. Po konferencjach zostały wydane dwa tomy studiów.





Od początku nowego stulecia Oddział Dolnośląski zaangażował się bardziej w prace na rzecz środowisk polskich w Czechach i na Węgrzech. Zwłaszcza na Zaolziu aktywność Oddziału zaowocowała wieloma wydarzeniami, z których największym była organizacja w 2014 roku rekonstrukcji historycznej w Cieszynie pt. „Wymarsz kompanii cieszyńskiej do Legionów Polskich”. Utrwaliła się też z czasem tradycja zapraszania na kolonie we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku najlepszych uczniów ze szkół polskich działających na Zaolziu (m.in. w Jabłonkowie, Wędryni, Trzyńcu, Bystrzycy). Kolonie te wpisały się w formułę „Lata z Polską”, w ramach której od 2019 roku uczestniczyły też w obozach dzieci polskie z Litwy. Zaangażowanie w nowych obszarach pracy społecznej nie oznaczało zerwania wieloletnich kontaktów z Polakami z Białorusi, Litwy i Ukrainy. Dla rodaków ze Wschodu zorganizowaliśmy Letnie Akademie Kultury i Języka Polskiego, na które regularnie zapraszani są nauczyciele z Ukrainy, Białorusi i Litwy, a także Polonijny Turniej Piłki Siatkowej, który odbył się osiem razy we Wrocławiu i na Zaolziu, gromadząc drużyny z Litwy, Białorusi, Czech, Ukrainy i Polski. W 2011 roku Oddział Dolnośląski aktywnie zaangażował się w organizację we Wrocławiu Letnich Igrzysk Polonijnych, a w 2014 roku w przygotowanie i przeprowadzenie Zimowych Igrzysk Polonijnych w Jeleniej Górze.

## ZAMOŚĆ

### Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Zamościu

Oddział został utworzony 14 grudnia 1996 roku. Ze względu na położenie Zamościa specjalizuje się on we współpracy z Polakami z Litwy, Białorusi i Ukrainy, a w ostatnich latach także z Rumunii.

Oddział sukcesywnie wspiera umowy partnerskie między szkołami z Zamościa i okolic a szkołami litewskimi. Ponadto kilkakrotnie zapraszano do Zamościa na gościnne występy Polski Teatr Ludowy ze Lwowa. Od lat współorganizuje festiwale integracyjne, corocznie organizuje letnie kolonie integracyjne dla polskiej młodzieży z zagranicy oraz dzieci z gminy Zamość na terenie Rostocza. Intensywnie działa na polu organizacji letnich wakacji oraz wycieczek dla polonijnej młodzieży z zagranicy.



W okresie wakacyjnym na terenie Zamojszczyzny co roku przebywa ponad sto dzieci i młodzieży polonijnej z zagranicy. W roku 2005 roku Oddział podpisał umowę z Samodzielną Publiczną Stacją Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu na organizację letnich kolonii w ich ośrodku w Krasnobrodzie. Współpraca trwa do dziś. W lipcu i sierpniu przebywają tam grupy młodzieży z Litwy i Ukrainy, dla której Oddział zorganizował wycieczki do Zamościa i po Rostoczcu, program rekreacyjny oraz zapewnił wiele rozrywek integrujących Polonię z dziećmi z gminy Zamość. Warto dodać, że Oddział współpracuje także z wójtem Gminy Zamość. Oddział razem z Tomaszowskim Domem Kultury zorganizował także Integracyjny Festiwal Dorobku Artystycznego Polskich Środowisk Przygranicznych, w którym uczestniczyło ponad stu twórców ludowych z Polski, Ukrainy i Białorusi. W maju 2005 roku zarząd Oddziału doprowadził do zawarcia partnerskiej współpracy pomiędzy Szkołą Średnią im. H. Sienkiewicza w Landwarowie (Litwa) a I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Zamoyskiego w Zamościu. Kolejna umowa partnerska została zawarta na początku roku 2006 pomiędzy Szkołą Średnią im. M. Konopnickiej we Lwowie a Zespołem Szkół w Skierbieszowie. Poza stałymi formami współpracy Oddział uczestniczył w akcji „Paczka na Wschód”, której finałowy koncert, transmitowany przez TVP, odbył się 6 stycznia 2009 roku w zamojskiej katedrze.

W ostatnim okresie Oddział dzięki pozyskaniu lokalnych sponsorów podjął kilka nowych inicjatyw. W 2016 roku była to zbiórka artykułów o wadze 1,5 tony, które zostały przekazane Związkowi Polaków w Suczawie na Bukowinie (Rumunia). W roku 2017 roku udzielono wsparcia finansowego Teatrowi Tańca „Kwieciste Gwiazdy” z Ukrainy z miejscowości Kiwerce, gdzie trzon zespołu stanowią wychowankowie Rodzinnego Domu Dziecka. Ponadto w latach 2017-2019 na prośbę burmistrza Tomaszowa Lubelskiego Oddział dofinansował wypoczynek dzieci z polskich rodzin dysfunkcyjnych z Krzemieńca i Kiwerca na Ukrainie. Corocznie w okresie wakacyjnym około trzydzieścioro dzieci przebywało na koloniach w Tomaszowie Lubelskim.



# POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ KAZACHSTAN

IRENA SZIRKOWIEC

## POLACY W KAZACHSTANIE

Polacy w Kazachstanie to potomkowie ofiar deportacji z Ukrainy (Wołyń, Żytomierszczyzna) i Białorusi, jakie miały miejsce w latach 30. i 40. XX wieku, dokonanych przez reżim komunistyczny. Nieliczną grupę stanowią potomkowie polskich zesłańców z XIX wieku.

W Kazachstanie mieszka ponad 34 tys. osób pochodzenia polskiego. Największymi skupiskami osiedlenia naszych Rodaków są północne tereny Kazachstanu: obwód północnokazachstański, akmolski, kustanajski. Polacy mieszkają również na wschodzie, zachodzie i południu Kazachstanu w obwodach: karagandyjskim, pawłodarskim, aktiubińskim, zachodniokazachstańskim, ałmackim, żambulskim, południowokazachstańskim.

Przymusowo wywiezieni Polacy przeżywali gehennę w kazachstańskich stepach. Warunki materialne i klimatyczne, w jakich się znaleźli, były nieludzkie. Przetrwali dzięki hartowi ducha i pomocy Kazachów. W pokonaniu najgorszego pomogły im wiara i religia. Działania rasyfikacyjne spowodowały, że językiem polskim posługiwało się tylko najstarsze pokolenie, które z ojczystych stron pamiętało język, kulturę i obyczaje. Nieustanna indoktrynacja władzy radzieckiej uniemożliwiała przekazanie tych wartości następnym pokoleniom.

### Organizacje Polaków po upadku ZSRR

Po rozpadzie Związku Radzieckiego Polacy odzyskiwali stopniowo poczucie przynależności narodowej. W latach 90. XX w. powstawały pierwsze organizacje polonijne, których celem było odrodzenie tożsamości języka, kultury i tradycji polskiej. Na terenie Kazachstanu działają organizacje kultywujące polskość poprzez organizację nauczania języka polskiego, realizację różnorodnych przedsięwzięć kulturalnych i obchodów tradycyjnych polskich świąt narodowych i religijnych. Naczelną organizacją polonijną jest Związek Polaków w Kazachstanie.

W Kazachstanie funkcjonują również Domy Polskie: w Czkałowie, Tarazie, Pierwomajce, Jasnej Polanie, będące w dyspozycji miejscowych organizacji. Lokale Domów są zakupione przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ze środków senackich. Pozostałe organizacje wynajmują pomieszczenia lub mają siedziby wydzielone im przez administracje lokalne. Prowadzone są w nich zajęcia w szkółkach sobotnio-niedzielnym, działają zespoły folklorystyczne, odbywają się spotkania i imprezy kulturalne.

### Kultywowanie polskości

Znamiennym wydarzeniem dla Polaków w Kazachstanie jest organizowany od siedmiu lat Festiwal Pieśni Polskiej „Polonia Śpiewająca” integrujący zespoły polonijne z całego Kazachstanu, jak również zespoły innych narodowości wykonujących polski repertuar. Na uwagę zasługuje też Muzeum Etnograficzne w Ust-Kamenogorsku, w którym prezentuje się polskie rzemiosło, tradycje i obyczaje, oraz Muzeum Polskich Zesłańców w Jasnej Polanie, w którym zgromadzone są zdjęcia, modlitewniki i przedmioty użytku domowego deportowanych Polaków.

Obecnie w Kazachstanie działa wiele organizacji polonijnych, najaktywniejsze z nich to: Stowarzyszenie Polaków Obwodu Akmolskiego w Kokszetau, Karagandyjskie Obwodowe Stowarzyszenie Polaków „Polonia”, Północno-Kazachstańskie Wojewódzkie Centrum Kultury Polskiej „Kopernik” w Pietropawłowsku, Stowarzyszenie Polaków Obwodu Akmolskiego Oddział w Czkałowie, Jasnej Polanie, Tajynszy, Kellerowce, Szortandach, Stiepnogorsku, Stowarzyszenie Polaków Rejonu Astrachańskiego „Polonia” w Pierwomajce,



23 LIPCA 2016 ROKU W JASNEJ POLANIE UROCZYŚCIE OBCHODZONO ROCZNICĘ 80-LECIA POWSTANIA TEJ POLSKIEJ WSI W PÓŁNOCNYM KAZACHSTANIE. FOT. ARCHIWUM SWP

Stowarzyszenie „Polacy” w Astanie, Stowarzyszenie Młodzieżowe „Orszak Polonijny” w Astanie, Związek Polaków w Kazachstanie w Pawłodarze, Centrum Kultury Polskiej „Więź” w Ałmaty, Tańdykorgańskie Kulturalno-Oświatowe Centrum „Polonia”, Dżambulskie Obwodowe Polskie Centrum Kultury w Tarazie, Południowo-Kazachstańskie Obwodowe Polskie Centrum Kultury „Ojczyzna” w Shymkencie, Wschodnio-Kazachstańskie Obwodowe Polskie Centrum Kultury w Ust-Kamienogorsku, Aktiubińskie Polskie Narodowo-Kulturalne Centrum „Światło”.

Funkcjonuje również prasa polonijna. Od 2013 roku wydawany jest kwartalnik „Ałmatyński Kurier Polonijny”, poruszający aktualne sprawy dotyczące Polaków w Kazachstanie, opisujący najważniejsze wydarzenia środowisk polskich w tym kraju oraz zamieszczający informacje o Polsce i świecie. Od 2005 roku w Czkałowie przez wiele lat wydawany był „Głos Polski. Kwartalnik Polonii w Kazachstanie”, przedstawiający działalność tamtejszych środowisk polskich oraz inicjatywy parafii katolickich.

### Tysiąc dzieci uczy się języka polskiego

Aktualnie społeczność polską w Kazachstanie stanowią osoby urodzone przeważnie w okresie radzieckim lub postradzieckim, które posługują się na co dzień językiem rosyjskim. Ale istnieje możliwość nauki języka polskiego, która w formie zajęć języka polskiego, kursów językowych dla dorosłych oraz zajęć fakultatywnych odbywa się w szkołkach sobotnio-niedzielnich działających przy organizacjach, parafiach rzymskokatolickich i w szkołach publicznych. Zajęcia prowadzą miejscowi nauczyciele, a także nauczyciele z Polski skierowani przez ORPEG. Z danych przedstawionych przez nauczycieli wynika, że języka polskiego w Kazachstanie uczy się ponad tysiąc osób polskiego pochodzenia, głównie dzieci i młodzież. O studiowanie w Polsce ubiega się 30-40 osób rocznie. Obecnie w Kazachstanie pracuje trzynastu nauczycieli z Polski (w Ałmaty, Tarazie, Astanie, Czkałowie, Karagandzie, Koksztetau, Tajynszy, Szortandach, Pietropawłowsku, Pawłodarze, Tymirtau, Pierwomajce, Jasnej Polanie).

Olbrzymią rolę w odrodzeniu polskiej tożsamości odgrywa Kościół katolicki. Środowisko polskie w Kazachstanie jest bardzo religijne. Z potrzeby i inicjatywy Polaków w Kazachstanie powstało wiele kościołów i parafii katolickich, szczególnie na północy i południu kraju. Parafie katolickie prowadzą prężną działalność na rzecz wiernych, w większości osób pochodzenia polskiego, organizując nauczanie języka polskiego, kolonie dla dzieci i młodzieży, spotkania integracyjne, przybliżając naszym Rodakom kulturę, tradycje i obyczaje polskie. Na terenie Kazachstanu w miejscach osiedlenia Polaków i Niemców funkcjonuje około 45 parafii rzymskokatolickich, w większości z nich posługi kapłańskie sprawują księża z Polski.

Polacy w Kazachstanie korzystają ze wszystkich praw przysługujących obywatelom tego państwa. Warto podkreślić, że Polacy i osoby polskiego pochodzenia cieszą się sympatią zarówno władz, jak i społeczeństwa kazachstańskiego. Przedstawiciele polskiej mniejszości zajmują stanowiska we władzach różnych szczebli. Prezisi kilku organizacji obwodowych Związku Polaków w Kazachstanie są członkami Zgromadzenia Narodów Kazachstanu.

### Warunki bytowe

Istotnym problemem Polaków w Kazachstanie jest panujący od lat kryzys ekonomiczny. Część z nich zdołała pokonać przeciwności i dzięki swej zaradności żyje na średnim poziomie. Mają niezłą pracę, dobre relacje w miejscowych społecznościach. Wielu jednak jest w bardzo złej sytuacji materialnej, zwłaszcza osoby mieszkające w małych miejscowościach i na wsi, gdzie rozpad ZSRR oznaczał totalny upadek lokalnych zakładów pracy. Niska emerytura również nie pozwala na godne warunki życia. Wielu Polaków pragnęłoby osiedlić się w Polsce i żywi nadzieję na wyjazd do kraju swych przodków. Długie oczekiwanie na przyjazd do Polski jest powodem rozczarowania, szczególnie wśród młodego pokolenia.



W DAWNEJ STOLICY KAZACHSTANU AŁMATY W SZKOLE NR 25 FUNKCJONUJĄ POLSKIE KLASY. FOT. ARCHIWUM SWP

Brak perspektyw nauki i pracy w Kazachstanie skłania młodych ludzi do wyjazdu do Rosji i na Białoruś, gdzie oferuje się im w miarę korzystne warunki osiedlenia. Dlatego też przyspieszenie repatriacji do Polski jest bardzo istotną i niezmiernie ważną sprawą dla Polaków mieszkających w Kazachstanie.



FESTIWAL „ŚPIEWAJĄCA POLONIA” W KOCZETAWIE W KAZACHSTANIE ORGANIZOWANY PRZEZ STOWARZYSZENIE POLAKÓW OBWODU AKMOLSKIEGO. FOT. ARCHIWUM SWP

## Repatriacja

Inspiratorem powrotów Polaków z Kazachstanu do Polski było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Od 1997 roku za naszym pośrednictwem przyjechało do kraju kilkanaście rodzin polskich z Kazachstanu.

W 2001 roku weszła w życie ustawa o repatriacji, która określała zasady nabycia obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji, prawa repatrianta, a także zasady i tryb udzielania pomocy repatriantom i członkom ich rodzin. Lokal mieszkalny dla repatrianta i jego najbliższej rodziny oraz pracę zapewniała gmina. Zgodnie z ustawą osoba, która nie ma zagwarantowanego w Polsce mieszkania i utrzymania, a spełnia pozostałe warunki do uzyskania wize repatriacyjnej, otrzymuje od konsula decyzję o przyrzeczeniu wydania wize repatriacyjnej.

W latach 2001-2002 przybyło do Polski najwięcej repatriantów – około 2 tys. osób.

W kolejnych latach sytuacja się zmieniła i liczba repatriantów gwałtownie spadała.

W 2005 roku było ich 335, w 2009 roku – 214, w 2011 roku zaledwie 163 osoby (według statystyki z bazy Rodak). Przez ponad dziesięć lat z ustawy o repatriacji skorzystało ponad 5 tys. osób.

W połowie 2012 roku w bazie zarejestrowanych było 2800 osób ubiegających się o repatriację. Jednak pomimo przyrzeczenia wize repatriacyjnej, oczekiwanie na przyjazd do Polski trwa nawet sześć lat, co niestety wynika z małej liczby zaproszeń z gmin.

MICHAŁ KISIEL

# REPATRIACJA OŚRODEK ADAPTACYJNY DLA POTOMKÓW POLAKÓW Z KAZACHSTANU W DOMU POLONII W PUŁTUSKU

Repatriacja oznacza powrót do ojczyzny osób pochodzenia polskiego i jest jednym ze sposobów nabycia polskiego obywatelstwa. Prawo to przysługuje wyłącznie osobom, które nie posiadają polskiego obywatelstwa i pragną przesiedlić się na stałe do Rzeczypospolitej Polskiej. Akcja repatriacyjna jest traktowana jako spełnienie moralnego obowiązku i wynagrodzenia historycznych krzywd rodakom pochodzącym głównie z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR. Ustawa o repatriacji umożliwia powrót do kraju tym osobom, bądź ich potomkom, którzy na skutek deportacji, zesłań i innych prześladowań narodowościowych i politycznych nie mogli się w Polsce nigdy osiedlić.

Na mocy ustawy o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 roku repatrianci to osoby, których jedno z rodziców, dziadków lub oboje pradziadków było osobami narodowości polskiej oraz które są w stanie wykazać swój związek z polskością. Ponadto osoby te przed dniem wejścia w życie obowiązującej obecnie musiały na stałe mieszkać w: Republice Armenii, Republice Azerbejdżanu, Gruzji, Republice Kazachstanu, Republice Kirgiskiej, Republice Tadżykistanu, Turkmenistanu, Republice Uzbekistanu albo azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej. Ważnym również jest fakt, iż repatrianci to osoby, które przybyły do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wize krajowej wydanej w celu repatriacji z zamiarem osiedlenia się w kraju na stałe.

## Przymusowe wysiedlenia Polaków do Kazachstanu

Warto jednak wyjaśnić skąd wzięto się współczesne pojęcie repatriantów zawartych w przedmiotowej ustawie. Są oni potomkami Polaków deportowanych w latach 1936-1953 z terenów dawnej Rzeczypospolitej tak zwanych „kresów dalekich”, a obecnej Ukrainy, Białorusi, Litwy na tereny północnego Kazachstanu celem ich eksterminacji przez reżim komunistyczny. Kresy dalekie to terytoria oderwane od Rzeczypospolitej w latach 1772-1795 i nieodzyskane w 1921 roku na których pozostała mniejszość polska szacowana na 1,2-2 mln osób, a nawet według oficjalnego – zaniżającego jej liczbę sowieckiego spisu ludności z 1926 r., licząca 771 760 osób zamieszkujących w większości okolice Mińska, Witebska, Ługańska, Żytomierza czy Kamieńca Podolskiego. Społeczność polska na terenach utraconych po 1921 roku była w marksistowskim pojęciu klasowości dosyć jednolita.

Pozbawiona elit politycznych, kulturowych i ekonomicznych społeczność polska na Kresach pod panowaniem sowieckim starała się, mimo to, trwać przy polskości, w dalszym ciągu uznając, iż tereny te znajdują się pod zaborem rosyjskim. Warto zauważyć, iż przeważająca część represji sowieckich w stosunku do Polaków była bezpodstawna i miała charakter prewencyjno-terrorystyczny, której celem było zastraszenie społeczności polskiej. W związku z pogorszeniem się stosunków polsko-sowieckich po podpisaniu polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy ze stycznia 1934 roku rozpoczęto kampanię propagandową, prowadzoną pod hasłem „Polscy giernkowie niemieckiego faszyzmu”, wiodąca do wytworzenia w społeczeństwie radzieckim antypolskich postaw oraz rozbudzenia strachu w stosunku do Polaków, którzy stali się synonimem „sabotażysty, szkodnika i faszystowskiego szpiega”.

Polacy na Kresach dalekich uznani zostali za „element niepewny”. Na skutek decyzji KC Wszechnarzędzowej Komunistycznej Partii (bolszewików) w Moskwie w latach 1934-1935 przesądzono o likwidacji tj., wywózkach Polaków jako elementu niepewnego. Masowe wysiedlenia Polaków na Kresach ukraińskich zainicjowane zostały uchwałą KC WKP(b) z dnia 17 stycznia 1936 roku, gdzie zdecydowano o deportacji 15 000 gospodarstw polskich i niemieckich z Ukrainy do Kazachstanu. 28 kwietnia 1936 roku uchwałą nr 776-120 o wysiedleniu z Ukraińskiej SRR i gospodarczym urzędzeniu w obwodzie karagandzińskim Kazachskiej SRR 15 000 gospodarstw polskich i niemieckich przyjęła Rada Komisarzy Ludowych ZSRR. Na mocy tego dokumentu polska i niemiecka ludność otrzymywała status tzw. specosiedleńców (specjalnych osiedleńców).

Polacy zmuszeni do opuszczenia własnych domów mieli niecałą godzinę na spakowanie niezbędnych rzeczy bądź dokumentów, wpełnięci do bydłych wagonów kolejowych, po wielu tygodniach wyczerpującej podróży pozostawieni pośród niekończących się kazachskich stepów w obliczu nadciągającej zimy. Ci, którym udało się przeżyć niehumanitarne warunki, znaleźli się pod komendaturą sowiecką, zobowiązani do przestrzegania policyjnego obozowego rygoru dotyczącego pracy, poruszania się pomiędzy miejscowościami na podstawie przepustek, pozbawieni możliwości używania języka polskiego w mowie i piśmie, również podczas modlitwy, która była surowo zakazana pod groźbą śmierci. Polakom nie wolno również było osiedlać się w miastach. Mimo trudnych doświadczeń, w zaciszu własnych domów przekazywali swoim dzieciom i wnukom polski język, tradycje, modlitwy. Do dziś w wielu domach znaleźć można rodzinne pamiątki w postaci polskich książeczek do nabożeństwa, różańce, figurki świętych.

## Warunki repatriacji

Potomkowie Polaków, którzy chcą powrócić do Ojczyzny muszą otrzymać wizę krajową D19 od polskiego konsula, po otrzymaniu decyzji o uznaniu za osobę polskiego pochodzenia. Wiza krajowa w celu repatriacji może być wydana osobie, która spełnia łącznie następujące warunki: jest polskiego pochodzenia oraz przed dniem wejścia w życie ustawy (to jest przed 1 stycznia 2001 r.) zamieszkiwała na stałe na terytorium obecnych Republiki Armenii, Republiki Azerbejdżanu, Gruzji, Republiki Kazachstanu, Republiki Kirgiskiej, Republiki Tadżykistanu, Turkmenistanu, Republiki Uzbekistanu albo azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej.



OŚRODEK ADAPTACYJNY W DOMU POLONII W PUŁTUSKU  
FOT. ARCHIWUM SWP

Za osobę polskiego pochodzenia uznaje się osobę deklarującą narodowość polską i spełniającą łącznie dwa warunki: co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków było narodowości polskiej; wykaże ona swój związek z polskością.

Warunek dotyczący narodowości polskiej uważa się za spełniony, jeżeli co najmniej jedno z rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków wnioskodawcy potwierdziło swoją przynależność do Narodu Polskiego w szczególności przez pielęgnowanie polskich tradycji i zwyczajów.

Dowodami potwierdzającymi polskie pochodzenie mogą być dokumenty wydane przez polskie władze państwowe lub kościelne, a także przez władze byłego ZSRR, dotyczące wnioskodawcy lub jego rodziców, dziadków lub pradziadków, a w szczególności:

- polskie dokumenty tożsamości;
- akty stanu cywilnego lub ich odpisy albo metryki chrztu poświadczające związek z polskością;
- dokumenty potwierdzające odbycie służby wojskowej w Wojsku Polskim, zawierające wpis informujący o narodowości polskiej;
- dokumenty potwierdzające fakt deportacji lub uwięzienia, zawierające wpis informujący o narodowości polskiej;
- dokumenty tożsamości lub inne dokumenty urzędowe zawierające wpis informujący o narodowości polskiej.

Dowodami potwierdzającymi polskie pochodzenie mogą być również inne dokumenty, w szczególności: o rehabilitacji osoby deportowanej, zawierające wpis informujący o jej narodowości polskiej lub potwierdzające prześladowanie osoby ze względu na jej polskie pochodzenie.

Repatriant może przyjechać do Polski w trybie: przyznania miejsca w Ośrodku Adaptacyjnym przez Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji, na zaproszeniu samorządu, np. gminy lub na zaproszenie członka rodziny.

### **Ośrodki adaptacyjne dla repatriantów w Polsce**

Podmioty uprawnione do prowadzenia ośrodków adaptacyjnych są wyłaniane w drodze konkursu. Wymagania, które muszą spełniać stawający do konkursów oraz kandydaci na kierowników ośrodków określone są w Rozdziale 4a „Ośrodki adaptacyjne dla repatriantów”.

Z kolei minimalne wymagania dotyczące wyposażenia ośrodków zawarte są w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 8 maja 2017 roku w sprawie minimalnych wymagań dotyczących wyposażenia ośrodków adaptacyjnych dla repatriantów (Dz. U. z 2017 roku poz. 956).

Do obowiązków ośrodka adaptacyjnego zgodnie z ustawą zapewnia się repatriantom:

1. zakwaterowanie w pomieszczeniu odpowiednim do właściwości osobistych osób umieszczonych w ośrodku, w szczególności wieku, płci i stanu zdrowia;
2. całodenne wyżywienie składające się z trzech posiłków, w tym jednego posiłku gorącego, oraz napojów;
3. całodobowy dostęp do pomieszczeń i urządzeń umożliwiających samodzielne przygotowanie posiłku;
4. całodobowy dostęp do pomieszczeń i urządzeń higieniczno-sanitarnych;
5. środki czystości niezbędne do utrzymania higieny osobistej, w tym przeznaczone dla osób małoletnich;
6. możliwość wykonywania na własny koszt, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – na koszt ośrodka połączeń telefonicznych przy użyciu urządzeń pozostających na wyposażeniu ośrodka, w tym z telefaksu;
7. bezpłatny dostęp do szerokopasmowego Internetu;
8. możliwość uczestniczenia w zajęciach adaptacyjno-integracyjnych oraz w zajęciach umożliwiających poznanie historii, tradycji i zwyczajów polskich, a także w kursach języka polskiego i kursach zawodowych.

W ośrodkach adaptacyjnych dla repatriantów prowadzi się zajęcia (w języku zrozumiałym dla repatriantów) dotyczące: systemu opieki zdrowotnej; systemu oświaty; bezpieczeństwa publicznego; polityki prorodzinnej oraz pomocy socjalnej; rynku pracy i praw pracownika; uprawnień osób niepełnosprawnych oraz procedury uzyskania orzeczenia o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności.

## Pełnomocnik Rządu do spraw Repatriacji

Nadzór nad ośrodkami adaptacyjnymi sprawuje Pełnomocnik Rządu do Spraw Repatriacji. Udziela on również pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, na wniosek repatrianta, który przybył do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizej krajowej w celu repatriacji, posiadając dowód potwierdzający zapewnienie warunków do osiedlenia się w postaci:

- decyzji Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji w sprawie przyznania miejsca w ośrodku adaptacyjnym. (dotyczy ośrodka);
- oświadczenia obywatela polskiego, będącego jego wstępny, zstępny lub rodzeństwem, zawierającego zobowiązanie do zapewnienia warunków do osiedlenia się przez okres nie krótszy niż 2 lata. Łączna wysokość pomocy finansowej nie może przekroczyć 25000 złotych na repatrianta oraz każdego członka jego najbliższej rodziny prowadzącego wspólnie z nim gospodarstwo domowe.

Dodatkowo, wysokość tej pomocy zwiększa się o dopłatę w wysokości nieprzekraczającej 25000 zł łącznie na repatrianta oraz członków jego najbliższej rodziny prowadzących wspólnie z nim gospodarstwo domowe. Pomocy udziela się w formie dopłaty do czynszu najmu lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego, opłaty do zakwaterowania w domu studenckim, albo kosztów nabycia lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego.

W przypadku dopłaty do czynszu najmu lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego oraz dopłaty do opłaty do zakwaterowania w domu studenckim wysokość miesięcznej pomocy finansowej nie może przekraczać 300 zł na repatrianta (jak również miesięcznej kwoty czynszu lub opłaty za zakwaterowanie w domu studenckim). Pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych można udzielać w okresie nie dłuższym niż 10 lat od dnia przybycia repatrianta na terytorium RP lub od dnia, w którym upłynął okres pobytu repatrianta w ośrodku adaptacyjnym.

Po przyjeździe do miejsca docelowego zamieszkania lub ośrodka adaptacyjnego repatriant musi zarejestrować w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego swoje akty stanu cywilnego (urodzenia, ślubu itp.) wraz z ich tłumaczeniem przysięgłym na język polski, potwierdzić obywatelstwo w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców oraz wyrobić sobie dowód osobisty, jak również dokonać zmiany imienia i nazwiska na polskie dane. W ramach pomocy od Państwa Polskiego repatrianci otrzymują środki finansowe na zakup bądź wynajem mieszkania, na bieżące utrzymanie i zagospodarowanie (w tym zwrot kosztów podróży do RP) oraz na remont i adaptację lokalu mieszkalnego.

### Ośrodek Adaptacyjny w Domu Polonii w Pułtusku

Dom Polonii w Pułtusku od 20 grudnia 2016 roku do 31 października 2017 roku pełnił funkcję Ośrodka Adaptacyjnego dla 156 Polaków z Kazachstanu przybyłych na terytorium RP na zaproszenie Prezesa Rady Ministrów.

Od 27 stycznia 2018 roku do 27 lipca 2018 roku na podstawie umowy nr 1/2018 z dn. 12 stycznia 2018 roku w Ośrodku przebywało 129 Repatriantów.

Od 10 września 2018 roku do 9 września 2020 roku na podstawie umowy nr 3/2018 z dn. 3 września 2018 roku z Pełnomocnikiem Rządu do Spraw Repatriacji w Ośrodku przebywało 412 Repatriantów.

Na podstawie umowy nr 1/2020 od 15 listopada 2020 roku do Ośrodka przybyło 122 Repatriantów. Tym samym od grudnia 2016 roku z pomocy Ośrodka Adaptacyjnego znajdującego się w Domu Polonii w Pułtusku skorzystało ponad 800 repatriantów.

Idea powołania ośrodka Adaptacyjnego dla Repatriantów w Pułtusku powstała w grudniu 2016 roku, kiedy to na zaproszenie Prezesa Rady Ministrów RP Pani Beaty Szydło, przy wsparciu Ministra Henryka Kowalczyka i Pani Aleksandry Ślusarek – Prezes Związku Repatriantów RP, przybyła do Pułtuska pierwsza grupa rodzin Repatriantów z Kazachstanu licząca 156 osób.



OŚRODEK ADAPTACYJNY W DOMU POLONII W PUŁTUSKU  
FOT. ARCHIWUM SWP



Po radosnym i wzruszającym okresie pierwszych świąt Bożego Narodzenia spędzonych w kraju przyszedł czas na procedury związane z pozyskiwaniem polskich dokumentów oraz potwierdzenia obywatelstwa polskiego. Pierwszym z etapów niezbędnym do całego procesu było przetłumaczenie wszystkich dokumentów stanu cywilnego. Polskie tłumaczenia kazachstańskich i rosyjskich aktów pozwoliły na uzyskanie przez repatriantów polskich aktów stanu cywilnego, niezbędnych do procedury potwierdzenia obywatelstwa polskiego. Kolejnym krokiem było spolszczenie imion i nazwisk oraz wyrobienie polskich dowodów tożsamości już z polskimi danymi osobowymi. Po kilkumiesięcznym pobycie w Ośrodku Repatrianci nie tylko otrzymali obywatelstwo Polskie, ale także ukończyli kurs języka polskiego a dorośli dodatkowo kursy zawodowe. Następnie zakupili mieszkania w wybranych przez siebie miastach na terenie całej Polski. Proces adaptacji grupy oraz uzyskiwania polskich dokumentów powtarzany jest analogicznie podczas pobytu każdej z grup.

Kursy języka polskiego odbywały się w kilku lub kilkunastu osobowych grupach, wyłonionych na podstawie przeprowadzonego testu pisemnego ze znajomości języka polskiego. Każdy z uczestników kursów został wyposażony w bezpłatny zestaw pomocy naukowych: podręcznik, ćwiczenia, słownik polsko – rosyjski, zeszyty, długopisy, ołówki. Prowadzone są dzienniki nauczania języka polskiego z listami obecności.

Kursy zawodowe, realizowane były na podstawie umów z Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Warszawie, umożliwiły repatriantom zdobycie nowych umiejętności bądź potwierdzenie posiadanych kwalifikacji, co skutkowało szybszym znalezieniem pracy. Do tej pory w Ośrodku zrealizowano kursy m.in. z zakresu: Eksploatacja kotłów, Kurs komputerowy, Wózki widłowe, Kucharz, Spawanie blach i rur spoinami pachwinowymi metodą MAG, Podstawy księgowości, Manicure-pedicure, Opiekun osoby starszej, Kierowca – operator wózka jezdniowego, Obsługa komputera, Artystyczne układanie roślin – florystyka, Obsługa kasy fiskalnej, Przewóz towarów niebezpiecznych – ADR kurs podstawowy i cysterny, Kwalifikacja wstępna przyspieszona w zakresie prawa jazdy kat. C1, C1+E, C, C+E – przewóz rzeczy (kod 95).

**ANITA STASZKIEWICZ**

## **OŚWIATA POLSKA W KAZACHSTANIE**

Poza granicami Polski przebywa około 20 milionów osób polskiego pochodzenia, w tym liczna grupa obywateli polskich. Osoby te lub ich przodkowie opuszczali kraj z powodów ekonomicznych oraz w wyniku prześladowań politycznych lub religijnych. Wielu z nich zostało deportowanych wbrew swej woli, część zaś znalazła się poza granicami Polski po rozbiorach I Rzeczypospolitej oraz w wyniku utraty Kresów Wschodnich po II wojnie światowej.

Spółeczność polska w Kazachstanie to w większości potomkowie osób deportowanych jako obywatele ZSRR w 1936 roku z Podola, z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej do Kazachskiej SRR. Bardzo małą grupę stanowią potomkowie polskich zesłańców z XIX wieku, a tylko nieliczni posiadali obywatelstwo II Rzeczypospolitej. Polska diaspora w większości zamieszkuje wsie (aż 80%)<sup>1</sup>. Według spisu powszechnego z 2009 roku polska społeczność w Kazachstanie liczy około 34 000 i zajmuje 15 miejsce pod względem liczebności wśród ponad 130 narodowości zamieszkujących terytorium Kazachstanu. Polacy mieszkają głównie (ok. 90%) na obszarze centralnego i północnego Kazachstanu, najliczniej w obwodach północno-kazachstańskim, akmolińskim, karagandyjskim, pawłodarskim i w samej stolicy – Nur-Sułtanie (wcześniej Astana). Mniejsza liczba mieszka w Ałmaty i obwodzie ałmatyńskim.

### **Polscy nauczyciele w Kazachstanie**

Jedną z podstaw utrzymania świadomości narodowej jest wspieranie nauki języka polskiego. Dzięki Ministerstwu Edukacji Narodowej do pracy dydaktycznej poza granice RP od 1989 r. kierowani są nauczyciele, którzy aktywnie włączają się w proces odradzania polskości osób identyfikujących się z szeroko pojętą kulturą polską z racji polskich korzeni i przynależności do narodu polskiego.

<sup>1</sup> P. Hlebowicz, N. Rykowska, A. Ślusarek, Wołanie ze stepów. 80. Rocznica deportacji Polaków z Ukrainy sowieckiej na stepy Kazachstanu 1936-2016., Związek Repatriantów RP, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Warszawa 2016, s. 37-40.

W roku szkolnym 1989/1990 pionierską grupę dziewiętnastu polskich nauczycieli Ministerstwo Edukacji Narodowej skierowało na Łotwę (9 osób) oraz właśnie do Kazachstanu (10 osób)<sup>1</sup> - do wiosek leżących na północy i na południu kraju.

Od września 2016 r. obowiązuje *Porozumienie między Rządem Republiki Kazachstanu o współpracy w dziedzinie edukacji* z dn. 15 września 2014 roku, które jest podstawą prawną do kierowania polskich nauczycieli do Kazachstanu. W efekcie tego działania została uregulowana m.in. kwestia formalności związanych z pobytem i pracą w Kazachstanie nauczycieli delegowanych przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (jednostka Ministerstwa Edukacji Narodowej).

Porozumienie nakłada na stowarzyszenia polonijne, szkoły polonijne lub/i centra kultury polskiej, obowiązek zgłaszania do kazachstańskich kuratorów zapotrzebowania na nauczyciela z Polski. Nauczyciel może podjąć pracę w Kazachstanie, jeśli władze oświatowe RK zaakceptują wniosek - zapotrzebowanie organizacji polonijnej i wyrażą zgodę na przyjazd nauczyciela z Polski. W roku szkolnym 2020/2021 do Kazachstanu zostało skierowanych 17 nauczycieli.

Obok nauczycieli delegowanych, naukę języka polskiego prowadzą także nauczyciele miejscowi, rekrutujący się w większości z kazachstańskiej społeczności polskiej. Są to osoby, które ukończyły studia w Polsce bądź kształciły się polonistycznie w Kazachstanie.

W nauczanie języka polskiego, rozbudzanie zainteresowań polską kulturą wśród społeczności polskiej w Kazachstanie zaangażowani są także polscy księża i siostry zakonne. W środowiskach polskich kościołów obok ośrodków nauczania języka polskiego, domów polskich, polskich organizacji kulturalno-oświatowych jest miejscem gdzie można usłyszeć polską mowę.

### Formy polskiej edukacji

W Kazachstanie nauka języka polskiego odbywa się w różnych formach (grupa przedszkolna, fakultety w szkołach średnich, nauka przy organizacjach polskich, parafiach rzymskokatolickich, jako szkółki sobotnio - niedzielne oraz lektoriaty na uniwersytetach)<sup>2</sup>.

Języka polskiego uczy się ok. 2500 osób (dzieci, młodzież i dorośli). W ostatnich latach odnotowuje się wśród osób polskiego pochodzenia wzrost zainteresowania nauką języka polskiego, co niewątpliwie związane jest z chęcią repatriacji do Polski, ale także kształcenia się w polskich szkołach i uczelniach, czy też chęcią podjęcia pracy.

Władze Kazachstanu prowadzą aktywną politykę wobec poszczególnych grup narodowościowych. Ich ochrona jest wkomponowana w system instytucji publicznych.

Mimo uprzywilejowanej pozycji rdzennej ludności kazachstańskie władze nie czynią przeszkód zarówno polskiej, jak i innym grupom narodowościowym w kultywowaniu i rozwoju rodzimej kultury, języka i tradycji. Dowodzą tego nie tylko rozwiązania prawne, ale przede wszystkim działania zarówno na poziomie centralnym, jak i lokalnym - udostępnianie budynków z przeznaczeniem na domy kultury polskiej i siedziby polskich organizacji, zapewnienie możliwości zrzeszania się, obchodzenia świąt narodowych, nauki języka polskiego i utrzymywania kontaktów z Polską<sup>3</sup>.

Ośrodki nauczania języka polskiego, gabinety języka i kultury polskiej są regularnie doposażane w sprzęt, materiały dydaktyczne oraz podręczniki do nauki języka polskiego, co stanowi wsparcie dla nauczycieli i uczniów oraz umożliwia podnoszenie poziomu jakości nauczania.



GABINET JĘZYKA POLSKIEGO IM. ADOLFA A W NUR-SUŁTANIE, ARCHIWUM PRYWATNE JUSTYNY CAŁCZYŃSKIEJ, NAUCZYCIELKI DELEGOWANEJ DO KAZACHSTANU PRZEZ ORPEG

1 W listopadzie 1989 r. zawarto porozumienie pomiędzy władzami oświatowymi Polski i władzami oświatowymi ówczesnej Socjalistycznej Republiki Kazachstanu, co było uwierczeniem starań organizacji polskich, zabiegających o to, aby nauka języka polskiego, wiedza o kulturze polskiej, historii była dostępna dla wszystkich chętnych osób polskiego pochodzenia w Kazachstanie; por. Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych. Tom IX. Polacy w Kazachstanie, opracowanie i przedmowa B.J. Kozłowski, Warszawa 2005, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

2 Miejsca nauki języka polskiego: Aktobe, Ałmaty, Czałtowo, Jasna Polana, Nowogreczanowka, Zelony Gaj, Jessy, Belbulag, Talgar, Kapszagaj, Żanszar, Karaganda, Kokszetau, Nur-Sułtan, Pawłodar, Pierwomajka, Kamyszenka, Łozowoje, Pietropawłowski, Szortandy, Damsa, Andriejewka, Pietrowka, Tajynsza, Temirtau; Por. <https://www.orpeg.pl/db/web/database/baza-danych-szkol>.

3 Por. S. Ciesielski, A. Kuczyński (red.), Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność, Wrocław 1996.

## Sukcesy młodzieży

Organizacje polskie oraz nauczyciele są w bieżącym kontakcie z placówkami dyplomatyczno-konsularnymi w Nur-Sułtanie oraz w Ałmaty, które to w ramach funduszy polonijnych wspierają rozwój edukacji polskojęzycznej. Szereg organizacji i instytucji w Polsce, w tym Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, realizuje projekty ze środków budżetu państwa polskiego, których celem jest upowszechnianie języka i kultury polskiej w Kazachstanie.

Warto zaznaczyć, że dzieci i młodzież z Kazachstanu chętnie i z sukcesami uczestniczą w konkursach i przedsięwzięciach, prezentując swoje umiejętności recytatorskie, wokalne, czy taneczne oraz promując w ten sposób język i kulturę polską. Młodzież polskiego pochodzenia każdego roku podejmuje trud starania się o indeksy polskich uczelni w ramach *Programu Stypendialnego dla Polonii im. gen. Władysława Andersa* Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Studenci uczący się języka polskiego w Kazachstanie uczestniczą zaś w wymianach międzyuczelnianych, wizytach studyjnych oraz międzynarodowych projektach w Polsce.

Wyjątkowym projektem realizowanym w Kazachstanie jest pierwsze polonijne przedszkole w Karagandzie<sup>1</sup>, które powstało w listopadzie 2018 roku z inicjatywy prezesa Karagandyjskiego Obwodowego Stowarzyszenia Polaków „Polonia”. Tak o tym przedsięwzięciu opowiada prezes organizacji polskiej Witalij Chmielewski:



*Na pomysł budowy polskiego przedszkola wpadłem, żeby zacząć od najmłodszych dzieci, bo dla nich nauka języka polskiego będzie łatwiejsza...*

*Czym wcześniej zaczniemy, tym lepsze będą wyniki naszej pracy. Poza tym, jeżeli się uda i powstanie klasa, to następnym krokiem byłoby założenie polskiej klasy w systemie edukacji państwowej, żeby było podobne przygotowanie do polskiej edukacji, poziomu czy programu. Jak nasza młodzież jedzie na studia, to jest im bardzo trudno z powodu słabej znajomości języka polskiego, czy różnicy pomiędzy programami edukacji w Kazachstanie a Polsce. Pomyślałem, żeby dla naszych małych Polaków założyć fundament, żeby mogli się dostać na dobre studia w Polsce (...)*<sup>2</sup>.



W roku szkolnym 2020/2021 do przedszkola uczęszczało łącznie 23 dzieci (chętnych było więcej, ale ze względu na wymogi sanitarno-epidemiologiczne związane z pandemią koronawirusa ich przyjęcie nie było możliwe). Organizacja polska planuje objąć nauką na poziomie przedszkola docelowo 100 osób.

Mimo ok. 5000 km odległości od Polski, społeczność polska w Kazachstanie zachowuje bliskość z krajem przodków na co dzień, na lekcjach języka polskiego. Nauczyciele i prezesi uczestniczą w kursach, podnosząc swoje kompetencje pedagogiczne i metodyczne, współpracują z ogólnooświatowymi organizacjami oświatowymi, jak np. Kongres Oświaty Polonijnej, a także zasiadają w profesjonalnych, rządowych gremiach jak Rada Oświaty Polonijnej.

Wysoki poziom nauczania języka polskiego w Kazachstanie jest możliwy dzięki profesjonalizmowi i zaangażowaniu nauczycieli, aktywności i pracy społecznej prezesów organizacji polskich, a także współpracy i opiece polskich i kazachstańskich władz.

Oświata polska w Kazachstanie jest żywą materią, rozwija się, w świadomy sposób wyraża swoje potrzeby i co najważniejsze, z całą pewnością ma plany na przyszłość.

1. GABINET JĘZYKA POLSKIEGO IM. ADOLFA A W NUR-SUŁTANIE
2. PRZEDSZKOLE W KARAGANDZIE, ARCHIWUM KARAGANDYJSKIEGO OBWODOWEGO STOWARZYSZENIA POLAKÓW „POLONIA”

<sup>1</sup> Projekt od 2018 roku dotowany jest z budżetu państwa polskiego w ramach wspierania projektów dedykowanych Polonii i Polakom za Granicą. Projekt powstał we współpracy Fundacji dla Rodaka oraz Karagandyjskiego Obwodowego Stowarzyszenia Polaków „Polonia” w Karagandzie.

<sup>2</sup> Por. <https://radioolsztyn.pl/w-kazachstanie-powstalo-pierwsze-przedszkole-dla-dzieci-polskiego-pochodzenia-to-cos-wyjątkowego/>.

# NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO W KAZACHSTANIE OD KUCHNI

Z Iwoną Toczek, nauczycielką języka polskiego  
delegowaną przez ORPEG do Kazachstanu, rozmawia Marcin Teodorczyk

## Jak zaczęła się Pani przygoda z nauczaniem języka polskiego poza granicami kraju?

Przygodę z nauczaniem języka polskiego jako obcego rozpoczęłam na ostatnim roku studiów filologicznych na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, gdy wyjechałam w ramach wymiany akademickiej Socrates-Erasmus na Węgry, na Uniwersytet w Debrecenie.

Nieoczekiwanie, po zakończeniu studiów rozpoczęłam pracę jako księgowa. Znajomość języka angielskiego, umiejętności zdobyte na kursach księgowych oraz w organizacji studenckiej AIESEC pozwoliły mi zdobyć doświadczenie w dużej, międzynarodowej firmie logistycznej. Początkowo praca była dla mnie bardzo interesująca. Dawała duże możliwości rozwoju. Odbływały się liczne szkolenia. Po dwóch latach postanowiłam jednak, że to dobry czas na zmiany i rozpoczęcie pracy w swoim wyuczonym zawodzie.

W 2009 roku rozpoczęłam współpracę z Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą i wyjechałam jako kierownik Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Trypolisie w Libii. Bardzo szybko nauczyłam się miejscowego języka i pomyślałam, że to będzie moje miejsce na zawsze. Niestety, wybuch wojny w tym kraju pokrzyżował wszystkie plany.

Kolejnym miejscem był Lyon we Francji. Rozpoczęłam pracę nauczyciela języka polskiego w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Konsulacie Generalnym w Lyonie oraz w polskiej sekcji we francuskiej szkole Cité Scolaire Internationale de Lyon. Piękne miejsce, wspaniali ludzie, z którymi do dziś się przyjaźnię, cudowne wspomnienia. Jednak los wyznaczył kolejną destynację – Kazachstan.

## Co Panią skłoniło do wyjazdu do Kazachstanu?

Mając za sobą doświadczenia w podróżowaniu oraz w pracy w tak trudnym i odmiennym kulturowo kraju jak Libia, nie bałam się pracy w nowym miejscu. Wyjazd do Kazachstanu był dużym wyzwaniem. Pomyślałam sobie: dlaczego nie? Zdecydowałam chęć poznawania świata, nowych ludzi, nowej kultury.

## Co przed wyjazdem wiedziała Pani o Kazachstanie i mieszkających tam Polakach? Czy miała Pani jakieś obawy?

Kiedy osiem lat temu otrzymałam propozycję z ORPEG podjęcia pracy dydaktycznej w Kazachstanie, przyjąłam ją z entuzjazmem. Kazachstan z perspektywy moich wcześniejszych doświadczeń wydawał się niezwykle interesującym krajem. Słuchałam opowieści pracujących tam nauczycieli, którzy w moich oczach jawili się jak bohaterowie, herosi stawiający czoła przeróżnym wyzwaniom.

Przed wyjazdem czytałam w Internecie o tym rozległym i dalekim kraju. Znałam także historię deportacji Polaków do Kazachstanu. Były oczywiście także obawy. Wielka odległość od domu, surowy klimat, odmienność kulturowa i mentalna. Przeważała jednak ciekawość.

## Jak wyglądał pierwszy dzień Pani pracy?

Początkowo pracowałam w mieście Temirtau oddalonym od Karagandy o około czterdzieści kilometrów. Od pierwszego dnia mojego pobytu w Kazachstanie zostałam otoczona troskliwą opieką przez prezesa Karagandyjskiego Obwodowego Stowarzyszenia Polaków „Polonia” pana Witalija Chmielewskiego. To prezes organizacji wysłał wniosek i zaprasza nauczyciela do pracy. W Temirtau prezesem Filii Stowarzyszenia jest pan Roman Paszkowski, z którym współpracowałam sześć lat.



03.04.2021 R. WARSZTATY TRADYCJI WIELKANOCNYCH.  
MALOWANIE JAJEK WOSKIEM. GABINET JĘZYKA POLSKIEGO  
W KARAGANDZIE. FOT. ARCHIWUM KARAGANDYJSKIEGO  
OBWODOWEGO STOWARZYSZENIA POLAKÓW „POLONIA

Szczególną pomoc otrzymałam od proboszcza parafii pw. św. Andrzeja w Temirtau, ks. Mariusza Kowalskiego. Dzięki życzliwości księdza, w pierwszych dniach mieszkałam w pokoju przy kościele. Pomoc w poszukiwaniu kwatery zaoferowali uczniowie. Zamieszkałam niedaleko szkoły, w której miałam rozpocząć pracę.

W Szkole nr 14 w Temirtau prowadziłam kurs języka polskiego przez trzy lata. Wszelkie kwestie uzgadniałam i mogłam liczyć na pomoc pani dyrektor Olgi Tkaczuk. Pierwsze dni pobytu w Kazachstanie wspominam bardzo dobrze. Wszelkie obawy minęły i rozpoczęła się praca.

### Proszę opowiedzieć o Pani codziennej pracy

W Karagandyjskim Stowarzyszeniu prowadzę kursy języka polskiego. Każda grupa, a jest ich osiem, spotyka się dwa razy w tygodniu na 1,5-godzinnych zajęciach. Uczniowie bardzo się starają. Są systematyczni, co przynosi dobre efekty. Ważnym elementem w procesie nauczania jest poznawanie polskiej tradycji, kultury oraz obyczajów. Uczniowie bardzo chętnie biorą udział w takich wydarzeniach.

Na spotkaniach poświęconych tradycji opowiadam o obyczajach u mnie w domu. To, co nauczyła mnie moja babcia, przekazuję swoim uczniom. Jestem jej niezmiernie wdzięczna za tę wiedzę, którą otrzymałam w sposób naturalny i którą teraz mogę dzielić się w innych.

Ważne dla mnie jest także uczestnictwo w tradycyjnych świątach kazachskich, poznawanie kultury i tradycji kraju. Najważniejszym świętem w Kazachstanie i moim ulubionym jest Nauryz obchodzony 22 marca. Podczas kilku dni można zobaczyć piękne tradycyjne stroje kazachskie, obyczaje tak odmienne od naszych, poznać prawdziwą gościnność i zasmakować przepysznych, kazachskich potraw: boursaków, biszparmaku oraz napić się kumysu.

W dużym mieście jest wiele możliwości spędzenia wolnego czasu. Bardzo często wraz z uczniami chodzę do teatru lub na koncerty, których w Karagandzie jest naprawdę dużo.

Zimą, w mroźny słoneczny dzień, możemy wyjść na spacer lub spotkać się w domu i wypić herbatę. A kiedy przychodzi wiosna, wszyscy myślą o tym, aby wyjechać za miasto do lasu lub nad rzekę.



11.11.2018 R. UROCZYŚCIE Z OKAZJI 100. ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ. SALA W KOŚCIELE PW. ŚW. ANDRZEJA W TEMIRTAU. FOT. ARCHIWUM FILII KARAGANDYJSKIEGO OBWODOWEGO STOWARZYSZENIA POLAKÓW „POLONIA” W TEMIRTAU

### Co Panią najbardziej zaskoczyło w Kazachstanie?

Tym, co najbardziej zaskoczyło mnie w Kazachstanie, to zima, odległości oraz kuchnia.

Zima jest długa i bardzo mroźna. Oczywiście, byłam przygotowana na to, że w Kazachstanie będzie zimno i wyjeżdżając spakowałam ciepłe ubrania, jednak nie spełniły one swojego zadania. Na miejscu musiałam zaopatrzyć się w miejscowe ciepłe buty, rajstopy, swetry, kurtkę, rękawiczki i czapkę. Bardzo dobrze sprawdzają się ubrania z naturalnej wełny kupione na bazarze.

Mróz w centralnym Kazachstanie osiąga temperaturę nawet poniżej trzydziestu stopni Celsjusza. Najmroźniejsze miesiące to grudzień, styczeń i luty. Zimno potęguje wiatr, zwany buranem, który jest bardzo niebezpieczny.

Kazachstan to rozległy kraj. Dużym zaskoczeniem okazały się odległości pomiędzy miastami. Aby dojechać do wyznaczonego wcześniej miejsca, należy przygotować się na kilkudniową wyprawę. Mieszkańcy Kazachstanu podróżują najczęściej pociągiem, ponieważ dotrze on na miejsce nawet przy bardzo niskiej temperaturze. Bilety trzeba kupować z miesięcznym wyprzedzeniem, tak szybko są rezerwowane. Transport samochodem bywa niebezpieczny – oblodzone są drogi, do tego dochodzi buran, z powodu którego trasy dojazdowe są często zamknięte.

Kolejnym aspektem jest kuchnia, która w Kazachstanie oparta jest przede wszystkim na mięsie, zwykle baraninie lub koninie. Nie spotkałam w Kazachstanie wegetarianina.

Oczywiście, obecnie dostępność produktów spożywczych w sklepach lub na ulubionych przeze mnie bazarach umożliwia duży wybór zwłaszcza owoców i warzyw.

### Czy odczuwała Pani różnice kulturowe?

Tak, różnic jest wiele. Jednak nie stwarza to przeszkody. Jest to bardzo interesujące móc poznać nową kulturę. Dzięki pracy tutaj mogę poznawać niezwykły kraj. Powszechnie kojarzy się on wyłącznie z rozległym stepem, jednak można tu odkryć także wspaniałą, różnorodną i niejednokrotnie zadziwiającą przyrodę.

W Kazachstanie najbardziej fascynuje mnie kultura jego rdzennych mieszkańców. Piękne stroje, tradycyjne potrawy oraz muzyka. Wiosną, po długiej i mroźnej zimie, gdy wszystko rodzi do życia, step zaczyna pachnieć piołunem. To wyjątkowy, cudowny zapach wolności i przestrzeni. Wyjeżdżając poza miasto, często spotkamy hordy pasących się koni. To właśnie wiosną można skosztować najlepszego kumysu, czyli napoju ze sfermentowanego kobyłego mleka, które jest bardzo zdrowe i nadzwyczaj tutaj popularne.

Mieszkańcy Kazachstanu są bardzo gościnni, życzliwi i zawsze mogą liczyć na ich pomoc. Naturalnym dla nich jest zwyczaj zapraszania gości na „ciajopicie”, czyli spotykanie się na chwilę rozmowy przy herbacie, oczywiście z mlekiem.

### Jak wygląda obecnie sytuacja potomków Polaków w Kazachstanie?

Potomkowie deportowanych w latach 1934–1936 oraz 1940–1941 w wyniku politycznych represji Polaków z terenów dzisiejszej Ukrainy, Białorusi oraz Litwy mieszkają głównie na północy kraju w miejscach zesłania ich przodków w okolicach miast Akmolińsk, Kustanaj, Kokczetaw, Krasnoarmiejsk i Pietropawłowsk. Na tych obszarach powstawały miejscowości nazywane przez Polaków własnymi nazwami, np. Kalinówka, Wiśniówka, Jasna Polana, Zielony Gaj, Nowogreczanówka czy Konstantinówka. Polacy zesłani do Karagandy oraz miasteczek przyległych przesiedlano do pracy w kopalniach oraz do pracy przy budowie miast.

Obecnie szacuje się, że liczba osób pochodzenia polskiego w Kazachstanie może wynosić około 100 tys. Społeczność ta dziś praktycznie w całości składa się z osób urodzonych w okresie sowieckim i postsowieckim. Starsi pamiętają jeszcze modlitwy i często modlą się po polsku. Jednak dla większości język polski jest językiem obcym. Stowarzyszenia Polaków organizują naukę języka przodków na lekcjach języka i kultury polskiej. Bardzo wielu dorosłych uczniów deklaruje chęć wyjazdu do Polski. Wielu z nich chce wyjechać w ramach programu repatriacji. Marzeniem dzieci jest móc wyjechać do Polski przynajmniej na wakacje.

### Jakie działania podejmują organizacje, aby krzewić polskość?

Najważniejszym zadaniem stowarzyszeń oraz organizacji polonijnych jest nauka języka i kultury polskiej. To zadanie wypełniają głównie nauczyciele z Polski, których do Kazachstanu oraz innych krajów kieruje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą.

Karagandyjskie Stowarzyszenie to liczny i bardzo prężnie działający ośrodek polonijny. Zainteresowanie nauką języka polskiego wzrasta z roku na rok, co stanowi duże wyzwanie dla nauczycieli. Nauka języka polskiego dla dorosłych i młodzieży odbywa się w Domu Przyjaźni oraz w siedzibie Stowarzyszenia, w Gabinetie języka polskiego.

Przy Stowarzyszeniu działa także Pierwsze Polskie Przedszkole w Kazachstanie. Dzieci już od najmłodszych lat uczą się języka polskiego, kultury oraz tradycji polskiej, co w przyszłości może ułatwić im wyjazd na studia lub rozpoczęcie nauki w polskiej szkole, gdy wraz z rodzicami wyjadą jako repatrianci.

W Karagandzie działa dziecięco-młodzieżowy zespół taneczny „Niebieskie chabry”, mający w swym repertuarze polskie pieśni i tańce. Stowarzyszenie ściśle współpracuje z Ambasadą RP w Nur-Sułtanie oraz z Kościołem w Karagandzie, przede wszystkim z księżmi z parafii pod wezwaniem Maryi Matki Kościoła Zgromadzenia Księżów Marianów oraz z księżmi z Katedry pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej – Matki Wszystkich Narodów. To właśnie przy kościele skupieni są potomkowie Polaków.



12.02. 2018 R. LEKCJA POKAZOWA IWONY TOCZEK „KARNAWAŁ PODRÓŻY”. GABINET JĘZYKA POLSKIEGO W TEMIRTAU. FOT. ARCHIWUM FILII KARAGANDYJSKIEGO OBWODOWEGO STOWARZYSZENIA POLAKÓW „POLONIA” W TEMIRTAU

### Jakie jeszcze działania organizuje Karagandyjskie Obwodowe Stowarzyszenie Polaków „Polonia”?

Stowarzyszenie działa wielokierunkowo. Wspólnie organizujemy przedsięwzięcia, projekty, uroczystości okolicznościowe, warsztaty pokazujące tradycję i kulturę polską. Chętnych do udziału w konkursach oraz spotkaniach jest bardzo wielu.

Jednym z głównych realizowanych przez nas projektów są Eliminacje Centralne Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza w Kazachstanie. Wieloletnią tradycją jest także Polonijna Wigilia, która w ubiegłym roku zgromadziła 117 osób. To niezwykle wydarzenie do którego przygotowania trwają kilka dni. Na stole pojawiają się tradycyjne wigilijne potrawy przygotowane przez uczniów na warsztatach kulinarnych. W tym roku z powodu ograniczeń pandemicznych nie mogliśmy się spotkać. Aby podtrzymać tradycję zorganizowaliśmy konkurs w trybie online pod tytułem: „Wigilia – tradycja mojej rodziny”.

Corocznie bierzemy udział w zainicjowanej przez Parę Prezydencką akcji „Narodowe czytanie”. W tym roku także wspólnie, 4 września przeczytamy dramat Gabrieli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej”. Uczniowie Stowarzyszenia uczestniczą w konkursach organizowanych przez polskie organizacje, takich jak: Być Polakiem, Patria Nostra, Polska to dla mnie, Razem na Święta, Słowem Polska.

Zgodnie z umową o skierowaniu do pracy dydaktycznej za granicą prowadzę lekcje języka i kultury polskiej. Pokazuję polską tradycję, polskie obyczaje. Organizuję również warsztaty: kulinarne, malarskie, plastyczne, warsztaty wycinanki, konkursy, uroczystości okolicznościowe, związane ze świętami polskimi, ważnymi datami czy postaciami. Próbuję uczniom przybliżyć Polskę.

Ważnym dla nas aspektem jest także udział w lokalnych uroczystościach i konkursach. Nasze zajęcia języka polskiego odbywają się w Domu Przyjaźni, który skupia przedstawicieli różnych narodowości. Wspólnie organizujemy koncerty, wystąpienia, nagrania. Uczestniczymy w obchodach świąt narodowych Kazachstanu. Największym osiągnięciem Stowarzyszenia, właśnie w tym roku w czasie pandemii, było zdobycie przez grupę uczniów z Karagandy I miejsca w Konkursie Patria

Nostra. Uczniowie zrealizowali krótki – trzyminutowy film przedstawiający wydarzenie historyczne, jakim było podpisanie paktu „Ribbentrop – Mołotow”. Praca została wykonana z plasteliny. Niezwykle wymagająca, niezwykle czasochłonna i w warunkach pandemicznych. Pamiętamy także o miejscach pamięci. Corocznie 1 listopada modlimy się oraz składamy kwiaty i zapalamy znicze przy pomniku poświęconym Polakom, ofiarom terroru stalinowskiego na cmentarzu w Spassku (nieдалеко Karagandy). Odwiedzamy także cmentarz Mamockino znajdujący się we wsi Dolinka.

**Jakie ma Pani rady dla nauczycieli z Polski, którzy chcieliby wyjechać nauczać języka polskiego i kultury za granicą? Gdzie mogą aplikować? Co mogą zrobić na miejscu? I dlaczego warto?**

Decyzja o wyjeździe nie jest łatwa. Jest uwarunkowana różnymi kwestiami. Wyjechać i zostawić rodzinę, dom, przyjaciół, jest trudno. Plusem pracy nauczyciela skierowanego na Wschód jest możliwość poznawania

nowych krajów, nowych ludzi, kultur, zwyczajów, tradycji, ale również historii danego kraju. Minus – to oddalenie od domu, od rodziny, przyjaciół. Pomimo wszystko uważam, że warto wyjechać. Warto podjąć tę decyzję i wyruszyć w świat jako nauczyciel. Warto uczyć języka polskiego i pokazywać piękno naszej tradycji i kultury. Wszystkie informacje dotyczące wyjazdu nauczycieli na wschód oraz zasad rekrutacji można znaleźć na stronie internetowej Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą [www.orpeg.pl](http://www.orpeg.pl) w zakładce „Kierowanie nauczycieli”. Jako nauczyciel skierowany do pracy dydaktycznej wśród Polaków i Polonii staram się swoją postawą w godny sposób reprezentować Polskę, polską kulturę, tradycję i polski język. Każdemu człowiekowi przypisane jest jego miejsce. Jeden osiada, zakłada dom i rodzinę, inny ciągle poszukuje swojego miejsca na ziemi. A może właśnie w taki sposób się spełnia, podróżując, poznając nowych ludzi, nowe miejsca, otrzymując nową energię i dzieląc się nią ze swoimi uczniami.



15.12.2019 R. WARSZTATY KULINARNE: PRZYGOTOWANIE TRADYCYJNYCH POTRAW NA WIGILIĘ POLONIJNĄ, SALA PRZY Z PARAFII POD WEZWANIEM MARYI MATKI KOŚCIOŁA ZGROMADZENIA KSIĘŻY MARIANÓW W KARAGANDZIE. FOT. ARCHIWUM KARAGANDYJSKIEGO OBWODOWEGO STOWARZYSZENIA POLAKÓW „POLONIA” W TEMIRTAU

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

## Z POLSKIEJ HISTORII SOWIECKIE DEPORTACJE POLAKÓW NA SYBIR WE WSPOMNIENIACH ZESŁAŃCÓW

10 lutego 1940 roku rozpoczęła się pierwsza masowa deportacja Polaków na Sybir przeprowadzona przez NKWD. W głąb Związku Sowieckiego wywieziono około 140 tys. obywateli polskich. Wielu umarło już w drodze, tysiące nie wróciło do kraju. Wśród deportowanych były głównie rodziny wojskowych, urzędników, pracowników służby leśnej i kolei ze wschodnich obszarów przedwojennej Polski.

### „Oczyszczanie” Kresów

Władze ZSRS traktowały wywózki nie tylko jako formę walki z wrogami politycznymi, lecz także element eksterminacji polskich elit, a przede wszystkim możliwość wykorzystania tysięcy osób jako bezpłatnej siły roboczej. Katorżnicza praca w syberyjskiej tajdze przy sięgającym kilkudziesięciu stopni mrozie, głodzie i chorobach zabijała wielu zesłańców. Była to przemyślana i planowo przeprowadzana zbrodnia na polskim narodzie.

Początek deportacji na masową skalę umożliwiło Sowietom zaanektowanie wschodnich województw Rzeczypospolitej, usankcjonowane tajnym protokołem dołączonym do Paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku. Po 17 września tego roku, kiedy Armia Czerwona przekroczyła granice Polski, na zagarniętych przez nią terenach rozpoczął się terror na niespotykaną dotychczas skalę.

O wywózkach setek tysięcy Polaków zdecydowali najwyżsi przedstawiciele sowieckiej władzy – z Józefem Stalinem, szefem NKWD Ławrentijem Berią oraz ludowym komisarzem spraw zagranicznych Władysławem Mołotowem na czele. Zarządzenia dotyczące deportacji wydano w Moskwie już w grudniu 1939 roku; na ich podstawie sporządzono instrukcje dla terenowych komórek NKWD, odpowiadających za „oczyszczanie” zachodnich części sowieckich republik Ukrainy i Białorusi. Deportacje były realizowane według imiennych spisów, opracowanych przez funkcjonariuszy NKWD przy współpracy miejscowych komunistów.

### W bydłowych wagonach

Wysiedlani mieszkańcy Kresów Wschodnich byli często zaskakiwani przez Sowietów w nocy lub o świcie, a następnie zmuszani do jak najszybszego spakowania najpotrzebniejszych rzeczy i prowiantu. Deportowanych, często całe rodziny, kierowano na dworzec kolejowy, na którym oczekiwały już nieocieplane wagony. Panujące w nich przepętnienie, chłód, fatalne warunki sanitarne oraz niedostatek wody pitnej, wpływały na znaczny odsetek śmiertelności już w czasie trwającego wiele tygodni transportu.

W lutym 1940 roku deportowano łącznie ok. 140 tys. polskich obywateli – wywieziono ich do Kraju Krasnojarskiego, Komi, a także obwodów: archangielskiego, swierdłowskiego oraz irkuckiego. Ci, którzy przeżyli transport, byli skazani na niewolniczą pracę, m.in. przy wyrębie lasów i budowie linii kolejowych.

Codziennie toczyli walkę o przetrwanie w sowieckich obozach, w których - poza mrozem - więźniom dawały się we znaki głód, powodowane przez robactwo choroby, a także stosujący represje sowieccy strażnicy.

Masowe zsyłki rozpoczęte 10 lutego władze ZSRS kontynuowały w następnych miesiącach – kolejne wielkie akcje deportacyjne przeprowadzono 13 kwietnia, na przełomie czerwca i lipca oraz w maju i czerwcu 1941 roku. Ponadto Sowietci wywozili z terenów przedwojennej Polski mniejsze, kilkusetosobowe grupy mieszkańców.

### Milion wysiedlonych

Według szacunków władz RP na emigracji, w wyniku wywózek zorganizowanych w latach 1940–1941 do syberyjskich łagrów trafiło około milion osób cywilnych, choć w dokumentach sowieckich mówi się o 320 tys. wywiezionych. Część z nich z łagrów wydostała się dzięki formowanej na terenie ZSRS (po zawarciu układu Sikorski-Majski) armii gen. Władysława Andersa.



Nie wszyscy ochotnicy dotarli jednak na miejsce tworzonych jednostek, gdyż podejmowane przez nich próby były blokowane przez Sowieców. Dokumenty potwierdzające obywatelstwo polskie były odbierane przez NKWD – zmuszano Polaków do przyjęcia dokumentów sowieckich.

Kolejną szansą na opuszczenie Syberii stało się wstąpienie do tworzonej pod auspicjami Moskwy i z inspiracji komunistów polskich, a za zgodą Stalina Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, będącej załóżką późniejszego „ludowego” Wojska Polskiego.

Deportacje ludności polskiej w głąb ZSRS z lat 1940-1941 nie były ostatnimi. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 roku na teren okupowanej przez Niemców Polski warunków życia w surowym klimacie syberyjskich stepów doświadczyli m.in. wywiezieni do łagrów żołnierze AK oraz ludność cywilna z zajętego przez Sowieców terytorium. Gros deportowanych wróciło do kraju w ramach przeprowadzanych do końca lat 50. akcji repatriacyjnych.

## LUTY 1940 ROKU

### DEPORTACJE POLAKÓW NA SYBIR WE WSPOMNIENIACH ZESŁAŃCÓW

#### Weronika Koralewicz

Nasz exodus rozpoczął się 10 lutego 1940 roku. Mieszkaliśmy wtedy w miejscowości Gdeszyce, pow. Przemyśl, woj. Lwów. Byłam wówczas malutka, miałam niespełna 3 latka, a braciszek - zaledwie 6 miesięcy.

Zawieziono nas saniami do stacji węzłowej w Drohobyczu. Tam zapakowano do bydłych wagonów, zaryglowano drzwi i - mimo trzaskającego mrozu - pozostawiono tak na kilka godzin. Okazało się, że podobne wagony stały też na innych torach. W jednym z nich - i to dokładnie naprzeciwko - zamknięto moją babcię z dziadkiem i całą rodziną. Mama usłyszała ich głosy, próbując otworzyć okno wagonu. Siostry i matka błagały ją, żeby nas - maluchów - podniosła do okienka. Chciały nas jeszcze zobaczyć. Jechaliśmy bardzo długo - miesiąc, lub dłużej, jak opowiadała mama. Trafiliśmy na Ural. Zawieźli nas gdzieś w lasy do tzw. łagrów. Polacy musieli budować sobie ziemianki. Miały one jedno okienko. Spaliśmy na pryzkach i stómie.

Rodzice cały dzień musieli ciężko pracować w lesie - mężczyźni przy wyrębie, kobiety znosiły gałęzie i korę. Wiem, że głodni i przemarznięci, siedzieliśmy z bratem sami, na stole zrobionym z nieoheblowanych desek i tak wypatrywaliśmy rodziców przez okienko, aż nam nosy do szybki przymarzały. Któregoś dnia mój dwuletni braciszek zauważył w naszej ziemiance jakiś ruch: „Patrz Niunia, szczury”, a ja mu na to: „Siedź cicho, bo nas zjedzą”.

Mrozy były tam straszne - 40, 50 stopni. Mimo kufajek i walonek z onucami, było zimno. Polacy byli głodni i zmarznięci. Wielu umierało w lesie, więc chowano ich pod śniegiem. Rodzice dostawali głodowe porcje chleba, ale i tak dzielili się z dziećmi, inaczej by nie przeżyły. Ojciec dostał szkorbutu i wypadły mu wszystkie zęby. Podczas ciężkiej pracy w lesie, odmroził sobie nos i uszy. Niektórzy załamywali się psychicznie. Myśląc, że nigdy nie uda im się wrócić do Polski, że zawsze już będą głodować i marznąć - odbierali życie sobie i swoim bliskim. Nie chcieli się dłużej męczyć.

#### Maria Janusz

Nadszedł 10.02.1940 rok mama piekła chleb, a tu o świcie podjeżdża dwoje sani z woźnicami: dwóch Ukraińców i dwóch enkawudzystów. Najpierw przeczytano nam jakiś wyrok (Ukraińiec przetłumaczył nam), że byliśmy jakimiś wrogami i dano nam dwie godziny na zebranie się.

Zawieziono nas do Trembowli, załadowano do wagonów towarowych, w których były pryzce a na każdej pryzce jedna rodzina. Była także dziura w podłodze i służyła jako ustęp. Były też dwa piece żelazne, na stacjach podawano nam węgiel i drzewo, dawano nam też wodę i jedzenie w tym chleb. Zawieziono nas do Kottasu. Przesadzono nas na ciężarowe samochody i więziono nas cały dzień. Przenocowaliśmy w jakieś bardzo dużej hali i rano ruszyliśmy dalej na saniach i jechaliśmy znów cały dzień. Wreszcie dowieziono nas do celu, rozprowadzili nas do baraków solidnie zbudowanych z drewna też z pryzkami, dano nas tam do jednej komnaty pięć rodzin, około 22 osoby. W baraku był też piec duży, dookoła były lasy, więc było czym palić. Byliśmy też odczytywani, co wieczór. Moją mamę i mnie przydzielili do obsługi łaźni, a innych przydzielili do pracy w lesie przy ścinie drzew. Żyliśmy z tego, co zarobiliśmy, ale ile tego zarobku było to nie pamiętam, ale bardzo mało. Gdy przyszła wiosna a z nią chmury komarów, nie było nigdzie miejsca żeby się przed nimi schronić. Ludzie zaczęli masowo wymierać z niedożywienia i nadmiaru pracy. Nam też zaczął głód doskwierać.

Później nas przewieziono do Siktiwkaru. Tam mama pracowała w tartaku i inni też. Tam też byliśmy pod kontrolą, ludzie wciąż bardzo umierali, głodni byliśmy wciąż, bo to co mama zarobiła to nawet na chleb nie starczyło, ale mama też coraz bardziej podupadała na zdrowiu wreszcie piąty raz trafiła do szpitala i tam po kilku dniach zmarła na tyfus brzuszny mając 35 lat. Ja 15-letnia dziewczyna zostałam sama bo rodzeństwo było w domach dziecka.

### Genowefa Klauzer

Do czasu zesłania nas na Sybir mieszkałam wraz z rodziną na Kresach w osadzie Planta, pow. baranowicki, woj. nowogródzkie. W dniu 10 lutego 1940 roku w nocy przyjechali saniami politruki do naszego domu, kazali podnieść ręce do góry, dwóch stało z bronią w ręku obok niego. Wszystkich pobudzili i kazali ubierać się. Ojcu i matce odczytali „rozkaz”, że za to, że ojciec jest piłsudczykiem i ma nadaną ziemię za zasługi wojenne w 1921 roku zostaje zesłany wraz z rodziną w głąb Rosji. Wszyscy się trzęśli z zimna i przestachu, bo mróz był tej nocy minus 40 stopni C, a oni pootwierali drzwi i okna.

Rodzina moja składała się z ojca, matki i ośmiorga dzieci. Ja byłam najstarsza i miałam 16 lat, najmłodszy brat miał półtora roku. Na taką drogę trzeba było ciepło się ubrać. Dzieci były poowijane w koce, układane na saniach jak śledzie i przykryte pierzynami. I tak wieźli nas na stację Leśna w odległości 20 km. Po wyjechaniu na drogę zrobiło się widno i zobaczyliśmy wówczas, że to nie tylko my, ale wszystkich osadników z osady wywożą. Cały sznur furmanek już jedzie w kierunku stacji, a było 29 rodzin osadników i były one bardzo liczne. W Leśnej już były podstawione wagony towarowe. Były wagony większe – na siedem rodzin i mniejsze na cztery. W wagonach były prycze, ściany wagonu obstawiliśmy workami, poduszkami, czym kto mógł, wszystko przymarzało do ścian. W Leśnej staliśmy chyba z tydzień, gdzie zwozili ludzi do transportu. Wagony były zaopatrzone w żelazny piecyk, gdzie często brakowało drzewa do opalania, trzeba było bardzo oszczędnie korzystać. W podłodze był wycięty otwór jako ustęp, który zawsze zamarzał. Rura od pieca odpadała, źle była przymocowana, nie było czym mocowanie poprawić, bo nie było nawet kawałka drutu. Gdy transport jechał, to niemożliwe było palenie, bo było pełno czadu. W czasie jazdy brakowało chleba i wody.

Jechaliśmy tak chyba z miesiąc w okropnych warunkach. Przywieźli nas do stacji Chołmogory, odległej od Archangielska o 150 km. Tam rozładowano nas z wagonów na furmanki. Potem dali nas na samochody ciężarowe odkryte, byliśmy tylko nakryci na głowy plandeką. Drogi były pozawiewane śniegiem, samochody utykały w zaspach, spaliny z tych samochodów były tak okrutne, że prawie każdy potwornie zwracał. Dowieźli nas do Jemiecka nad Dźwiną. Stamtąd znów saniami w głąb tajgi 60 km do posiołka Kiarnysz-Ocieziero. Tam już był ojciec z braćmi, którzy byli z odmrożonymi nosami i nogami. Czekali i nie byli pewni czy nas dołączą do nich, bo po drodze ciągle ubywało znajomych i bliskich, byli zostawiani na różnych posiołkach, a odległości były bardzo dalekie i nikt jeszcze nie wiedział gdzie są te posiołki i nie wolno było poruszać się bez przepustki z posiołka na posiołek.

### Maria Szagdaj

Urodziłam się 24 stycznia 1931 roku w miejscowości Hrajno koło Grodna jako trzecie dziecko Kazimierzy i Aleksandra. Pamiętam nasze – do 1939 roku pełne sielanki – dzieciństwo w Hrajnie. Pamiętam jak dwa wydarzenia gwałtownie przerwały tę rodzinną idyllę. Najpierw zabrano Tatusia na wojnę i wszyscy – pięcioro dzieci z Mamusią – żegnaliśmy go z płaczem. Wkrótce, we wrześniu, powrócił z frontu, by chyłkiem uciekać w nieznaną, bo Białorusini ścigali go za przynależność do Legionów Piłsudskiego. Wówczas nie miałam pojęcia, że to drugie pożegnanie było też pożegnaniem z beztróskim dzieciństwem...

Byliśmy nieustannie zastraszani przez uzbrojonych żandarmów, którzy znienacka wpadali do domu i wymierzali w nas lufy karabinów. Za każdym razem grozili, że nas zastrzelą, jeżeli Mamusia nie poda im miejsca kryjówki Taty. Naturalnie musieliśmy zostać ukarani. W lutym 1940 roku wrzucono nas wszystkich bladym świtem na sanie, dowieziono do kolei, załadowano do bydłowych wagonów, poukładano pokotem obok siebie na dwupoziomowych pryczach. Gdy usłyszeliśmy przeraźliwy świst ruszającego pociągu, wszyscy zaczęli płakać, modlić się i śpiewać pieśń „Serdeczna Matko, opiekunko ludzi, niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi...” Wieziono nas pod nadzorem uzbrojonych żandarmów przy zaplombowanych drzwiach, które były raz dziennie otwierane, by odebrać wiadro zupy dla wszystkich. Do dziś mam w pamięci okropieństwa zsyłki: pozbawianie nas godności osobistej, brak jakiegokolwiek szacunku dla człowieka, jego wrażliwości, uczuć i potrzeb osobistych. Do dziś miewam koszmarne sny, w których czuję lęk i ten przeraźliwy smród brudu i dezynfekowanych ubrań... Po pięciu tygodniach wysadzono nas w „posiołku” Kwitok w powiecie Tajszet w „obłasti” Irkuck. Był to strzeżony przez żandarmów, otoczony wysokim kolczastym drutem obóz przymusowej pracy. Wokół tajga. Mieszkaaliśmy w kajutach – zawoszonych i zapluskwionych, bardzo niskich barakach bez drzwi, w których były tylko zbite z desek dwupoziomowe prycze.

Co pamiętam z tamtego okresu? Strach, brud, smród, głód, nędzę, ubóstwo i przerażające zimno. Jedynym szczęściem i odmianą naszego losu był przyjazd Tatusia. Znów byliśmy razem, ale na krótko. Niestety nasza najmłodsza siostrzyczka nie miała dość sił, żeby móc przetrwać w obozie na Syberii, gdzie lekarstwo było pojęciem abstrakcyjnym. Dwuipółletnia Stasia zmarła z wycieńczenia...

### Józef Dzyra

Sobota 10 lutego 1940 roku godz. 3 min. 15. Łomot do drzwi: Wstawaj polskij pane – odkrywaj! – w tym momencie większość domowników spała twardym snem, a przede wszystkim my dzieci. Babcia Wiktoria Witkowska z Jabłońskich, a matka mojej mamusi nie spała. Więc podeszła do drzwi zapytać się, Kto to się tak łomocze? Chociaż rozumiała i bardzo dobrze znała rosyjski. Raz jeszcze zapytała po polsku: kto tak łomocze? Zaczęli się odgrażać, że jeżeli drzwi nie zostaną otwarte natychmiast, to wyważą je siłą. Babcia celowo przedłużała rozmowę przy zamkniętych drzwiach, by ten rwetes za drzwiami się przedłużył i domownicy się obudzili. A w międzyczasie mamusia pobudziła mężczyzn. Tatuś podszedł do drzwi w białym, a gdy je otworzył wtargnęło kilku uzbrojonych Ukraińców, którzy pełnili funkcję milicjantów z karabinami nastawionymi bagnetami. Rozkazali, aby się odwrócić i podnieść ręce do góry. Ta zgraja Ukraińców wtargnęła do sypialni i zobaczyli następnych mężczyzn tutaj się znajdujących i starających się w pośpiechu ubierać. Jeden z tej watahy, a był to enkawudzista, jak się po chwili okazało, rozkazał: – Ruki w wierch i pod sienku wsie mężczyzny. Gdy i tatę wyprowadzono i rozkazano by ustawił się obok, zrobiono rewizję nawet w łóżkach, następnie enkawudzista otworzył kopertę wyjął kartkę, na której miał wypisane osoby podlegające wywóźce. Rozpoczął czytać: Z prikaza wierchownowo sowieta pałownik Jan Stykowski, żona Ludwika, docz Józefa, Janina i syn Stanisław. Następnie rozkazał: pietnatcat minut wremieni sobrat sia. Každyj może zabrat tiopłuju adioż, obów i piszczu na darogu na czetyre czasa. Wyjeżdżajecie w drugoju obłast’.

Gdy nas w tę ciemną noc nad ranem wyprowadzono z domu, staliśmy na drodze jeszcze ze trzy lub cztery godziny. Gdy wyszliśmy z mieszkania, mróz był bardzo silny. Tej zimy śniegu było bardzo dużo i mrozy były tęgie. Do stacji Perespa (od nas z Ostrowia było 40 km) dotarliśmy dopiero wieczór, a że nas zabrano z domu bez jedzenia to byliśmy głodni. Pierwszy posiłek dostaliśmy po przybyciu do Szepietowki, gdzie przybyliśmy w nocy ze środy na czwartek, gdy przeładowano nas z polskich wagonów do ruskich o szerszym rozstawie kół. I dopiero we czwartek rano czyli 15 lutego dano chleb i zupę. Najpierw dowieźli nas do Swierdłowska, a po kilku godzinnym postoju wrócili i zawieźli do Kotłasu, a stamtąd saną przez trzy doby jechaliśmy po zamrożonej rzece. Do posiołka dotarliśmy 5 marca 1940 roku przed wieczorem. Tuż po przybyciu na posiołek zakwaterowano nas w baraku, gdzie uprzednio Tatar trzymał kozy. Wtłoczono nas 12 osób w jedną izbę, gdzie spaliśmy na jednej pryczy. To trwało rok. Nasze dzieci posłano do szkoły, dorosłych do lasu. Po kilku dniach dano kartki na chleb – 1 kg dla pracujących, a 200 g dzieciom i chorym oraz starym. Mroźna zima trwała jeszcze przez kwiecień. W maju mrozy popoľgowały, ale nie topniały śniegi. Dopiero 30 maja przyszło nagłe ocieplenie.

### Marcin Kłos

Dzień 10.02.1940 roku Zima, mróz, niewielka wieś Dobrzanica w powiecie przemysłańskim, w woj. tarnopolskim. Rodzina chłopska, nie bogata, jak wszyscy w tej miejscowości. Nieoczekiwanie w nocy przyjechali do nas czerwonoarmiści. Wydali rozkaz: – „Wstawać i zbierać się!” Nasi rodzice nie byli do tego przygotowani. W większości domów nie było żadnych zapasów żywności, aby można było wziąć ze sobą. W tym czasie chleb na wsiach pieczono w domu. Mieliśmy zamiar upiec chleb następnego dnia i nie zdążyliśmy. Wzięliśmy z sobą tylko, co było w spiżarni. Oprócz tego trochę mąki i kaszy. Mama przygotowała śniadanie, wszyscy się najedli i ubrali. Posadzono nas na przystane sanie i zawieziono na stację Wołków. Na stacji znajdowały się przygotowane wagony towarowe, do których nas załadowano, średnio po cztery rodziny do wagonu, przeciętnie po osiem osób rodzina.

Wagon był wyposażony w podwójne nary z dwóch stron i mały metalowy piecyk, przymocowany do podłogi. Niewielki zapas opału – węgiel, drewno, wiadro z wodą. W podłodze wycięty mały otwór (sanitarny). Wagony zamknięto. Pociąg wyruszył na wschód. Warunki życia w czasie podróży były bardzo trudne. Zimno, niedostatek żywności, bardzo złe warunki sanitarne. W pociągu rodziły się dzieci i umierały. Potem podawano nam trochę chleba. Oprócz tego pozwalano na stacjach brać wodę i kąpiatki (wrzątek). Jeden raz zorganizowano nam wspólną kąpiel. Nie wiem gdzie to było, w jakimś mieście, Omsk czy Nowosybirsk. Odzież nasza przeszła przez pralnię parową, w celu likwidacji insektów.

Podróż trwała. Przejechaliśmy góry Ural, miasta Omsk, Nowosybirsk, Krasnojarsk. Nasze wagony odcepiono na stacji Atzamaj w obwodzie irkuckim. Przeładowano nas z wagonów na wielkie platformy ustawione na płozach (rodzaj sani), a gąsienicowy traktor przewiózł nas na osiedle Gribanowo, niedaleko od Atzamaju. Około 15 marca rozkwaterowano nas w wielkich barakach. To znaczy, że podróż nasza ciągnęła się dłużej niż miesiąc.

ODSZEDŁ

## JEAN-MARIE DE BAERDEMAEKER

(1946-2021)

**„Z wielkim smutkiem zawiadamiamy o odejściu wielkiego przyjaciela Polski w Belgii, Konsula Honorowego Pana Jean-Marie De Baerdemaekera” - poinformowała Ambasada RP.**

Jean-Marie De Baerdemaeker pełnił funkcję konsula honorowego Rzeczypospolitej Polskiej w Gandawie od 2006 roku. Jego związki z Polską były wieloletnie i trwałe. Od 1999 roku pracował w Krakowie, pełniąc funkcję wiceprezesa Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku. Sprzyjał rozwojowi stosunków gospodarczych między Polską a Belgią jako dyrektor zarządzający, a następnie członek zarządu Belgijsko-Luksembursko-Polskiej Izby Handlowej.

Był bardzo aktywnym konsulem, wspierając Polonię nie tylko w Gandawie, lecz także w całej Flandrii zarówno na uroczystościach upamiętniających polskich żołnierzy wyzwalających Belgię, jak i na uroczystościach organizowanych dla najmłodszych Polaków przez polskie szkoły w Gandawie.

Był w stałym, codziennym kontakcie z konsułami w Brukseli w wielu trudnych sprawach, z jakimi zwracali się do niego nasi rodacy.

Oficer belgijskiego Orderu Leopolda, odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmarł w Essene, w Belgii, w sobotę 20 listopada 2021 roku w wieku 75 lat.

Jego odejście stanowi wielką stratę dla polskiej Służby Dyplomatycznej w Belgii.



## ODSZEDŁ

### JANUSZ SPOREK (1948-2021)

**13 listopada 2021 roku w jednym z nowojorskich szpitali zmarł Janusz Sporek, promotor polskiej kultury w Stanach Zjednoczonych, polonijny działacz, obrońca dobrego imienia Polski i wielki patriota. Miał 73 lata.**

Janusz Sporek znany był wśród Polonii głównie jako dyrygent i pedagog muzyczny oraz działacz aktywnie walczący o obronę dobrego imienia Polski.

Jednym z jego największych osiągnięć była zwycięska batalia o obronę pomnika Katyń 1940 w Jersey City, którą stoczył z burmistrzem tego miasta Stevenem Fulopem. Prowadzony przez niego Komitet Ochrony Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych wraz z mecenasem Sławomirem Plattą skutecznie zablokował próbę usunięcia, a później przesunięcia monumentu dłuta mistrza Andrzeja Pityńskiego, zapewniając mu wieczyste pozostanie na Exchange Place w Jersey City.

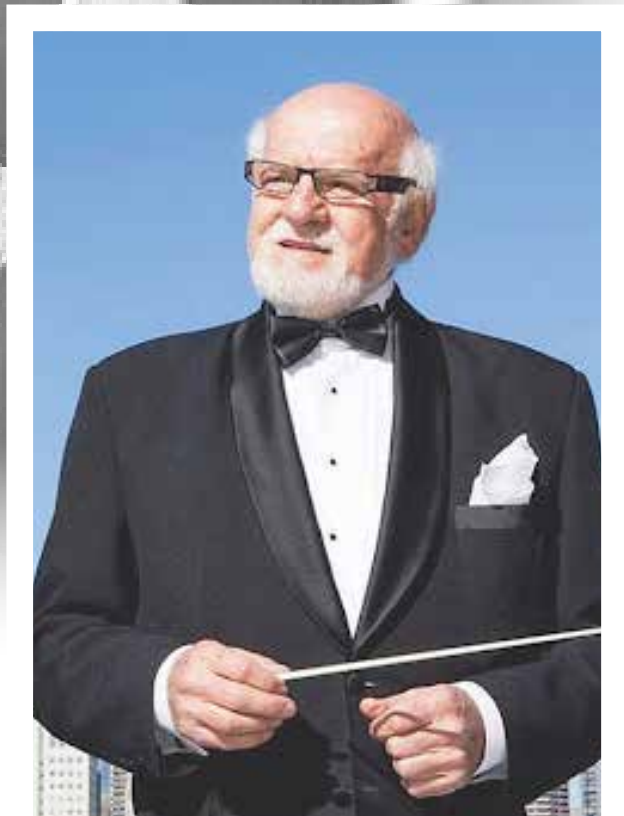
Janusz Sporek był bardzo wyczulony na sprawę obrony dobrego imienia Polski. Był organizatorem największych nowojorskich manifestacji przeciwko kłamliwemu określeniu „polskie obozy śmierci” pojawiającemu się w amerykańskich mediach, a także kilkusetosobowych protestów – zarówno przed One Federal Plaza na Manhattanie jak i przed Białym Domem w Waszyngtonie – przeciwko ustawie S. 447.

Był także jednym z największych promotorów polskiej kultury w ostatnich kilkudziesięciu latach w Stanach Zjednoczonych. Zorganizował około 20 koncertów w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall, a także wiele w Lincoln Center oraz katedrze św. Patryka na Manhattanie. Poza tym założył i prowadził – zarówno w Polsce jak i USA – kilka chórów.

W latach 1999-2004 był prezesem Fundacji Chopinowskiej w Nowym Jorku. Natomiast przez prawie 30 lat prowadził na Greenpoincie szkołę Music Education Center, w której wykształcił wielu polonijnych artystów.

Janusz Sporek był także felietonistą i prezerem radiowo-telewizyjnym związanym w wieloma polonijnymi redakcjami. Za swoją działalność otrzymał m.in. statuetkę „Złotej Sowy”, zwaną „Polonijnym Oscarem”, przyznaną mu w 2016 roku przez Klub Inteligencji Polskiej w Austrii oraz pismo „Jupiter”. W tym samym roku został również odznaczony przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. W sierpniu tego roku został laureatem nagrody Przeszłość/Przyszłość przyznanej przez Fundację im. Janusza Kurtyki, którą otrzymał w kategorii „Dyplomacja publiczna i troska o dobre imię Polski za granicą”.

TEKST I ZDJĘCIE: WOJTEK MAŚLANKA,  
„NOWY DZIENNIK”





DOMY POLONII I DOMY POLSKIE



DOMY POLSKIE

## DOMY POLSKIE



BELGIA

### BELGIA

#### Dom Polski „Millennium” w Comblain-la-Tour

Dom Polski „Millennium” jest własnością Polskiej Macierzy Szkolnej w Belgii, która w 1961 roku zakupiła stary, opuszczony hotel z przyległym parkiem w Comblain-la-Tour, w Ardenach Belgijskich. Ze środków Senatu RP udało się przeprowadzić remont budynku.

Celem działania Domu „Millennium” jest szerzenie wiedzy o Polsce, polskiej kulturze i historii, zachowanie i umacnianie polskiej tożsamości wśród młodzieży polonijnej w Belgii.

Dom Polski dysponuje trzema budynkami: dużym (château) z 50 miejscami noclegowymi w standardzie kolonijnym, z salą jadalną na 100 osób i profesjonalną kuchnią; domem obok z 8 pokojami, salą konferencyjną i małą kuchnią; domem nad rzeką, wykorzystywanym przez pracowników ośrodka.

### MOŁDAWIA

#### Dom Polski w Bielcach

Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach powstało w 1994 roku. W 1998 roku przy wsparciu Senatu RP udało się wykupić i wyremontować siedzibę Domu Polskiego, który od momentu oddania do użytkowania w maju 1999 roku jest miejscem spotkań wszystkich Polaków zamieszkujących w Bielcach i okolicach.

Stowarzyszenie „Dom Polski” prowadzi kursy języka polskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Przy Stowarzyszeniu działa kilka polonijnych zespołów artystycznych – wokalny „Jaskółki” oraz taneczny „Krokus”.

Szczególne miejsce w programie Domu Polskiego zajmuje organizacja Eliminacji Centralnych Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy” oraz Ogólnośląskiej Olimpiady Języka Polskiego w Bielcach.

Jednym z podstawowych kierunków działalności jest również kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków na terytorium Mołdawii.

Dom Polski inicjuje i prowadzi działalność w zakresie promocji historii, kultury oraz tradycji polskich, poprzez organizowanie Dni Kultury Polskiej, festiwali, konkursów, wystaw, prezentacji.



MOŁDAWIA



## RUMUNIA

### Dom Polski w Suczawie

Budynek dzisiejszego Domu Polskiego wzniesiony został w latach 1903-1907 staraniem członków Towarzystwa Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej.

Znacionalizowany przez władze komunistyczne, odzyskany został dopiero w roku 1991, stając się siedzibą Związku Polaków w Rumunii (Uniunea Polonezilor din România).

W Domu Polskim w Suczawie odbywa się corocznie kilka masowych i kilkanaście kameralnych imprez: świątecznych, rocznicowych, okazjonalnych, kulturalnych, edukacyjnych, koncertów, wystaw, prelekcji, pokazów – cyklicznych i okazjonalnych (np.: Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza „Kresy”, Festiwal Poezji Marii Konopnickiej, Krajowe Olimpiady Języka Polskiego).



## IRLANDIA

### Dom Polski w Dublinie

Właścicielem budynku przy 20 Fitzwilliam Place jest Ognisko Polskie, ale Dom Polski powstały we wrześniu 1987 roku ma do swojej dyspozycji używalność parteru (jedna duża sala z fortepianem) oraz odremontowaną ze środków przekazanych przez Senat RP – w latach 2017-2018 – dolną kondygnację, gdzie znajdują się cztery pomieszczenia.

W Domu Polskim prowadzona jest nieprzerwanie działalność kulturowa i społeczna. Odprawiane tu były msze św., założono bibliotekę im. Wandy Petronelli Brown, zaprezentowano dziesiątki wystaw, spotkań, odczytów, warsztatów, koncertów, lekcji języka polskiego itp.

Organizowane są tu także uroczystości z okazji świąt państwowych oraz inne imprezy o charakterze patriotycznym.







XXX-LECIE STOWARZYSZENIA  
"WSPÓLNOTA POLSKA"

ANITA STASZKIEWICZ

## MEDIA POLONIJNE I POLSKIE POZA GRANICAMI KRAJU

W ramach wsparcia mediów polonijnych na świecie Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” kieruje działania pomocowe w stronę polonijnych i polskich wydawców prasy, audycji radiowych oraz portali internetowych na całym świecie.

Wsparcie beneficjentów jest odpowiedzią na ich potrzeby i dotyczy następujących zakresów tematycznych: bieżącego utrzymania mediów i ich modernizacji, wydawania czasopism, realizacji audycji radiowych i telewizyjnych oraz funkcjonowania portali internetowych oraz podnoszenia kompetencji zawodowych i umiejętności redaktorów, dziennikarzy, wydawców poprzez organizację szkoleń, warsztatów, debat eksperckich i konferencji.

### „Świat opisany po polsku”

Formuła projektów medialnych pn. „Świat opisany po polsku” jest bardzo pojemna i stała się marką Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

W ciągu 30 lat Stowarzyszenie wsparło wydanie ok. 700 tytułów, rozbudowę ok. 100 portali internetowych, doposażenie ok. 450 redakcji, organizację ok. 50 szkoleń, tworząc we współpracy z naszymi partnerami ogólnosiątkowe, wielopłaszczyznowe medium wiedzy o Polsce, jej kulturze i historii. Przyczyniło się to do wzmocnienia tożsamości polskiej wśród wszystkich pokoleń rodaków oraz wykreowało pozytywny wizerunek Polski w lokalnych środowiskach poza granicami kraju.

Najważniejszym przedsięwzięciem tematycznym organizowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wraz ze Zrzeszeniem Organizacji Polonijnych w Szwecji oraz Europejską Unią Wspólnot Polonijnych jest **Światowe Forum Mediów Polonijnych**.

Wydarzenie to jest kontynuacją zainicjowanych w 2014 r. Europejskich Forów Mediów Polonijnych, zrzeszających co roku ok. 70 dziennikarzy i przedstawicieli mediów z całego świata.

Celem tej wyjątkowej imprezy jest integracja polonijnego środowiska medialnego, prezentacja trendów oraz narzędzi komunikacyjnych służących profesjonalizacji mediów, a także wypracowywanie strategii i kierunków działań na przyszłość.

### Wsparcie konsolidacji środowiska dziennikarskiego

Podczas II Światowego Forum Mediów Polonijnych, które odbyło się w Krakowie we wrześniu 2019 r. przy pełnym wsparciu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, zostało ogłoszone oficjalnie powstanie **Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych**.

Powołanie nowej organizacji jest wynikiem wieloletnich zabiegów i wniosków dziennikarzy i redaktorów polonijnych aktywnie działających na całym świecie oraz formalnym dowodem na rozwój struktur medialnych gwarantujących konsolidację środowiskową, spójność działań wynikających z etyki dziennikarskiej i stanowiącą niezależną platformę wymiany doświadczeń.



### Kwartalnik „Wspólnota Polska”

Statutowym celem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” jest upowszechnianie wiedzy o Polonii i Polakach za Granicą, prezentowanie ich dorobku, informacji o działalności oraz historii. Tworzenie bazy wiedzy o naszych rodakach żyjących poza ojczyzną jest możliwe dzięki wydawnictwu Stowarzyszenia.

Od 28 lat ukazuje się kwartalnik „Wspólnota Polska” adresowany do członków oraz odbiorców działań Stowarzyszenia. Czasopismo ukazywało się w formie biuletynu informującego o działaniach Polonii i Polakach za granicą, następnie wydawane było w formie profesjonalnego magazynu. Obecnie kwartalnik w dużej mierze stanowi zapis działalności Stowarzyszenia obejmującej swoim zasięgiem wsparcie ośrodków polskości na całym świecie.

### Polonijna Agencja Informacyjna

Misję informacyjną Stowarzyszenia realizuje również **Polonijna Agencja Informacyjna** działająca od 2018 r. PAI jest redakcją wyspecjalizowaną w gromadzeniu i upowszechnianiu informacji o wszelkiej aktywności Polonii i Polaków za granicą w skali ogólnoswiatowej, programach państwa polskiego i środowisk krajowych na rzecz Polonii i Polaków na całym świecie oraz wiedzy o polskiej kulturze i historii.

Corocznie PAI obsługuje co najmniej osiem wydarzeń o randze światowej lub europejskiej – w obszarze kultury, edukacji, sportu, działalności organizacyjnej Polonii, obchodów świąt narodowych i rocznic historycznych.

Odbiorcy tych wydarzeń na portalu PAI oraz w mediach społecznościowych – profilach prowadzonych przez Agencję – to ponad 3 miliony osób! Agencja pracuje 365 dni w roku. Z redakcją PAI współpracuje na stałe ponad 200 korespondentów z pięciu kontynentów.

Codziennie portal internetowy PAI odwiedza w poszukiwaniu informacji ponad 5000 czytelników. Każdego dnia zamieszczanych jest przynajmniej 20 nowych informacji, a w przypadku świąt i uroczystości obchodzonych przez Polonię liczba ta wzrasta nawet trzykrotnie.

Agencja patronuje również wielu przedsięwzięciom polonijnym. Dotychczas PAI udzieliła wsparcia medialnego ponad stu wydarzeniom w Polsce i na całym świecie.

### Centrum Wiedzy o Polonii

W Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” od listopada 2018 r. funkcjonuje **Centrum Wiedzy o Polonii**. Jest to biblioteka polonijna z jednym z największych księgozbiorów dotyczących historii Polski i Polaków poza granicami kraju. Posiada w swoich zbiorach ponad pięć i pół tysiąca pozycji książkowych, czasopism i materiałów audiowizualnych gromadzonych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” od początku jego istnienia.

W zbiorach znajdują się unikatowe wydania i publikacje dokumentujące los Polaków i Polonii w najodleglejszych zakątkach świata, takich jak Ameryka Południowa, Australia czy Azja. Najstarsze pozycje w zbiorach pochodzą z 1839 r. W ramach działalności Centrum Wiedzy o Polonii odbywają się konferencje i spotkania tematyczne z przedstawicielami świata kultury zajmującymi się Polonią i dokumentującymi losy Polaków poza granicami kraju.

Dzięki trzydziestoletniej współpracy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z mediami polonijnymi za granicą oraz ludziom zaangażowanym w tworzenie mediów polonijnych możliwe jest docieranie z wiedzą o Polsce, jej kulturze i historii do odbiorców na całym świecie.



## ZAANGAŻOWANIE W REPATRIACJĘ

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, począwszy od prezesury prof. Andrzeja Stelmachowskiego, angażowało się w sprawę repatriacji Polaków do Ojczyzny, podkreślając zawsze wagę tematu i czyniąc go jednym z priorytetów misji organizacji.

Stowarzyszenie w ciągu trzydziestu lat działalności inicjuje i współorganizuje przedsięwzięcia służące rodakom pragnącym osiedlić się na stałe na terytorium Polski, współpracując z administracją rządową, samorządową, placówkami dyplomatyczno-konsularnymi, parafiami, organizacjami pozarządowymi, jak np. Związek Repatriantów RP, czy osobami mającymi świadomość moralnego obowiązku wobec tych, którzy znaleźli się z dala od Polski nie z własnej woli. Codzienna praca Stowarzyszenia na rzecz społeczności polskiej poza granicami kraju, udzielane wsparcie w procesie wzmacniania ich tożsamości narodowej pozwoliła usłyszeć głos Polaków w Kazachstanie, którzy pragnęli powrócić do swej historycznej Ojczyzny. Aktywność Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w tym obszarze ma charakter wielokierunkowy. Od początku lat 90. XX wieku Stowarzyszenie współpracowało z ośrodkami badawczymi oraz naukowcami, którzy opisywali strukturę narodowościową, demograficzną i zawodową społeczności polskiej w Kazachstanie, a także kierunki migracyjne deportowanej ludności, ich gotowość do osiedlenia się w Polsce. Kolonie, kursy języka polskiego, pielgrzymki do Polski spowodowały również znaczny wzrost zainteresowania możliwością osiedlenia się na terenie ojczyzny.

### Działania w latach 90. XX wieku

Od 1992 r. do Biura Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” za pośrednictwem Ambasady RP w Moskwie wpływały ankiety o sytuacji Polaków w Kazachstanie. Były to deklaracje wyrażające chęć osiedlenia się w Polsce, co dalej stało się przyczynkiem do wystosowania apeli do władz RP o przygotowanie i przeprowadzenie repatriacji. W ramach działań powołanego w 1995 r. w Stowarzyszeniu Zespołu do spraw Kazachstanu pośredniczono pomiędzy potencjalnymi repatriantami a gminami, które wyraziły chęć ich przyjęcia. Stowarzyszenie aktywnie uczestniczyło również w procesie legislacyjnym, analizując prawne aspekty i możliwości powrotu w oparciu o obowiązujące przepisy – ustawę o cudzoziemcach, ustawę o obywatelstwie polskim, wreszcie ustawę o repatriacji. Dążyło do nadania Polakom z Kazachstanu i innych republik ZSRR statusu repatrianta, udoskonalenia zapisów i regulacji, które ułatwiłyby repatriację oraz codzienne funkcjonowanie repatriantów i ich rodzin w Polsce. Od grudnia 1996 r. pierwsi Polacy z Kazachstanu przyjeżdżali do kraju na podstawie wize repatriacyjnej. Do 2000 r., tj. do uchwalenia ustawy o repatriacji, skorzystało z tej możliwości ok. 1800 osób.

### Wsparcie repatriantów osiedlających się w Polsce

Bardzo ważnym zadaniem było inicjowanie działań pomocowych, uczestniczenie w programach adaptacyjnych i informacyjnych dedykowanych repatriantom, którzy osiedlili się w Polsce. Zapomogi, remonty, pomoc w znalezieniu pracy, mieszkania, nostryfikacji dyplomów, pomoc w znalezieniu miejsca w przedszkolu czy szkole, kontakt z polskimi urzędami rozpoczynają długą listę aktywności Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na rzecz repatriantów. W 1999 r. na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Stowarzyszenie przeprowadziło cykl szkoleń adaptacyjnych dla repatriantów zamieszkałych na terenie Polski, które obejmowały kurs języka polskiego, historii i kultury polskiej, zagadnienia związane z ustrojem Polski, prawem pracy, ubezpieczeniami zdrowotnymi i społecznymi. W tym samym roku Stowarzyszenie opracowało „Vademecum repatrianta” wydany w dwóch wersjach językowych polskiej i rosyjskiej, który zawierał niezbędne informacje służące zarówno repatriantom, jak i osobom przygotowującym się do osiedlenia się w Polsce w ramach repatriacji. Warto zaznaczyć wkład oddziałów Stowarzyszenia w dzieło repatriacji – ich członkowie inicjowali spotkania w terenie z przedstawicielami lokalnej administracji celem zainteresowania gmin losom Polaków w Kazachstanie i zmotywowania ich do wystosowania zaproszenia do osiedlenia się na terenie Polski. Następnie po przyjeździe Oddziały Stowarzyszenia służyły pomocą osiedleńcom.

### Rok 2000 – Ustawa o repatriacji

W 2000 r. przy Zachodniopomorskim Oddziale Stowarzyszenia powstało Koło Repatriantów. O założeniu Koła zdecydowali repatrianci uczestniczący w kursie adaptacyjnym dla repatriantów w styczniu 2000 r. Rok ten był zmiennym dla wszystkich rodaków ze Wschodu, którzy prawie całe życie czekali na możliwość powrotu do ojczyzny. Tę możliwość dała im ustawa o repatriacji z 2000 r. Stowarzyszenie na bieżąco monitorowało sytuację Polaków w aspekcie procesu repatriacji przekazując ważne treści do wiadomości opinii publicznej, organizując sympozja i konferencje, jak np. ta z 2003 r. pt. „Repatriacja jako element polityki demograficznej Polski”. Nie sposób przywołać wszystkich tytułów i dyskusji poświęconych sprawie repatriacji, w ramach których zwracano uwagę na dwa aspekty procesu repatriacji – prawny i społeczny – koncentrując się na potrzebie zmian w polskim ustawodawstwie i potrzebie wspierania zmian w świadomości Polaków, dla których historia deportowanych była wciąż mało znana.

### Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Powrót do Ojczyzny”

Pełna repatriacja Polaków z Kazachstanu i Azji Środkowej pozostawała również w kręgu priorytetowych działań Macieja Płażyńskiego, który jako prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w 2010 r. w porozumieniu ze Związkiem Repatriantów RP oraz prawnikami i legislatorami doprowadził do przygotowania społecznego projektu ustawy

o powrocie do Rzeczypospolitej osób pochodzenia polskiego zesłanych i deportowanych przez władze ZSRR. Marszałek Maciej Płażyński powołał również Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Powrót do Ojczyzny”. Celem nowej ustawy było kompleksowe wsparcie przez polski rząd repatriujących się rodaków i ich rodzin w procesie osiedlenia się na terytorium Polski. Prace nad projektem przerwał tragiczny lot do Katynia. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” po ukonstytuowaniu się nowych władz, z prezesem Longinem Komołowskim na czele, kontynuowało przedsięwzięcie. We wrześniu 2010 r. na ręce Marszałka Sejmu RP złożono 215 tys. podpisów pod projektem ustawy. Proces legislacyjny nie został jednak sfinalizowany do zakończenia kadencji Sejmu. W Stowarzyszeniu sprawa repatriacji nadal była badana i znajdowała się w kręgu zainteresowań władz organizacji.

### Projekty wspierające repatriantów

W 2012 r. przygotowano opracowanie „Problemy repatriacji w Polsce” poświęcone problematyce repatriacji w latach 1919-1939, deportacji ludności polskiej do ZSRR w latach 1940–1941 oraz 1944–1945, polityce repatriacyjnej Polski w latach 1944–1989, rozwiązaniom prawnym i organizacyjnym w latach 90. XX oraz repatriacji w doświadczeniach innych państw. Nie mniej ważnym wydarzeniem dla repatriantów w 2013 r. było uczestnictwo w pilotażowym programie wsparcia repatriantów „Klaster przedsiębiorczości” realizowanym przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, współfinansowanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Dla repatriantów ze Szczecina uczestnictwo w projekcie było przyczynkiem do zmiany swoich życiowych celów i zaplanowania działalności gospodarczej.

### Ustawa o repatriacji

Kwestię zmiany obowiązujących przepisów prawa dotyczących repatriacji rząd podjął dopiero po wyborach parlamentarnych w 2015 r. Wznowiono prace nad ustawą, a Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów zrealizowało projekt partnerski pn. „Administracja dla repatriantów – wspólnie tworzymy lepsze prawo”. Przeprowadzono konsultacje społeczne projektu ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw. Warto zaznaczyć, że projekt był również konsultowany z potomkami Polaków zesłanych przez władze byłego ZSRR do Kazachstanu. Prace zespołu legislacyjnego dotyczące ustawy koordynował oraz sprawozdawał jej założenia komisjom sejmowej i senackiej minister Henryk Kowalczyk, przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Prace zakończyły się sukcesem, zmiany w ustawie o repatriacji weszły w życie, a ich swoistą inauguracją było zaproszenie do Polski przez Prezes Rady Ministrów w grudniu 2016 r. Polaków z Kazachstanu i ich rodzin. Grupa 156 osób trafiła do Domu Polonii w Pułtusku Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, który realizuje kompleksowy program adaptacyjny w ramach powołanego ustawą ośrodka adaptacyjnego. Na zlecenie MSWiA w latach 2016-2021 Stowarzyszenie otoczyło opieką ponad 800 repatriantów, którzy w Ośrodku Adaptacyjnym w Pułtusku przygotowują się do samodzielnego funkcjonowania w Polsce.

### Kampania społeczno-informacyjna „Wielki Powrót”

Zaangażowanie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w 2016 r. wpisuje się również w szereg przedsięwzięć upamiętniających 80. rocznicę deportacji Polaków do Kazachstanu. W tym roku Stowarzyszenie wraz ze Związkiem Repatriantów RP wydało album pt. „Wołanie ze stepów. 80. rocznica deportacji Polaków z Ukrainy sowieckiej na stepy Kazachstanu 1936-2016” autorstwa Piotra Hlebowicza, Natalii Rykowskiej i Aleksandry Ślusarek. W latach 2017-2018 Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Program Pierwszego Polskiego Radia przeprowadzili kampanię społeczno-informacyjną na temat repatriacji ze Wschodu „Wielki Powrót”. Celem kampanii było informowanie opinii publicznej o założeniach repatriacji oraz o kulturowych oraz cywilizacyjnych korzeniach Polaków przybywających do Polski z Syberii i Kazachstanu. Od lipca do końca 2017 r. powstało ok. 80 audycji w ramach kilku cykli radiowych. Zorganizowana została również międzydyscyplinarna Konferencja „RE-PATRIA”, której celem było podsumowanie przebiegu i prezentacja rezultatów całego projektu. Podczas konferencji odbył się panel dyskusyjny z udziałem publiczności i reprezentantów środowisk polonijnych transmitowany na antenie Programu Pierwszego Polskiego Radia.

### Wsparcia dla kandydatów na repatriantów

W 2020 r. prowadzony był w ramach zadania publicznego finansowanego ze środków KPRM Klub Repatrianta w Warszawie, którego celem było wsparcie repatriantów w procesie adaptacji i integracji w Polsce. Repatrianci korzystali z pomocy doradcy zawodowego, prawnika, psychologa czy pedagoga, a także uczestniczyli w spotkaniach związanych tematycznie z wydarzeniami historycznymi, kulturalnymi – ważnymi z punktu widzenia kształtowania świadomości kulturowej i wzmacniania więzi z Polską. Spotkania odbywały się w języku polskim, co wpływało również na zwiększenie kompetencji językowych repatriantów. Klub skupiał ok. 100 osób – repatriantów, którzy opuścili ośrodek adaptacyjny i rozpoczęli samodzielne funkcjonowanie w społeczeństwie polskim, ale nadal potrzebowali fachowego wsparcia.

Aktualnie Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” przygotowuje się do realizacji projektu „Blżej Polski – wsparcie kandydatów na repatriantów (2021/2022)” finansowanego z funduszy europejskich. Projekt skierowany jest do osób posiadających decyzję o zakwalifikowaniu do wydania wize repatriacyjnej bądź przyrzeczenie wydania wize i ich rodzin. Celem projektu jest wsparcie kandydatów na repatriantów i ich rodzin w procesie przygotowania do przyjazdu do Polski (w tym wzrost kompetencji językowych, wiedza o funkcjonowaniu polskiego rynku pracy, wsparcie w kontaktach z gminami) i osiedlenia się w niej na stałe, a także ułatwienie integracji i adaptacji w społeczeństwie polskim. Uzupełniającym celem projektu jest przygotowanie społeczności lokalnych na przyjazd repatriantów, czemu służy zaplanowana kampania informacyjna.

# PATRONI ROKU 2021

## Konstytucja 3 Maja

**Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Konstytucji 3 Maja**

3 maja 1791 roku Sejm Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego uchwalił Konstytucję 3 Maja – niosącą gwarancje swobód obywatelskich, tradycje chrześcijańskie, tolerancję i wartości Oświecenia, która stała się dokumentem tworzącym późniejszą tożsamość suwerennego narodu. Uchwalona jako pierwsza w Europie i druga na świecie Ustawa Rządowa stanowiła dowód głębokiego patriotyzmu oraz zrozumienia spraw obywatelskich i społecznych.

Przyjęta przez aklamację w dobie zagrożenia Ojczyzny Konstytucja 3 Maja była próbą zaangażowania obywateli w ratowanie Rzeczypospolitej przed atakami państw ościennych poprzez utworzenie drogi do długofalowych reform demokratycznych oraz wzmocnienia państwa w celu obrony niepodległości.

Konstytucja 3 Maja wprowadziła trójpodział władzy. Jej postanowienia były wymierzone przeciw liberum veto. Przyjęto w niej nowatorskie rozwiązania w zakresie parlamentaryzmu. Stanowiła dojrzałe i oryginalne dzieło oświeconych reformatorów i wpisywała się w europejski i światowy program ówczesnych przemian. Zajmująca szczególne miejsce na kartach wspólnej historii Polski i Litwy majowa Ustawa Rządowa, przyjęta na Zamku Królewskim w Warszawie, regulowała organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli. Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów w październiku 1791 roku jeszcze trwalej równoprawnie związało Koronę i Litwę, dając siłę do przyszłej walki o niepodległość potwierdzonej żarliwością, krwią bohaterów i poległych w kolejnych zrywach narodowowyzwoleńczych.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, świadomy znaczenia Konstytucji 3 Maja jako ważnego elementu pamięci zbiorowej, oddając hołd wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego wiekopomnego aktu – myślicielom politycznym, posłom na Sejm Czteroletni, przedstawicielom ówczesnego obozu patriotycznego oraz pokoleniom Polaków, których niezłomna walka pozwoliła na przetrwanie lat niewoli i odzyskanie niepodległości, zachęca do refleksji nad dziedzictwem Konstytucji 3 Maja współcześnie i ustanawia rok 2021 Rokiem Konstytucji 3 Maja.

## Tadeusz Różewicz

W 2021 roku obchodzimy 100. rocznicę urodzin Tadeusza Różewicza – wybitnego polskiego poety, dramaturga, prozaika i scenarzysty.

Tadeusz Różewicz urodził się 9 października 1921 roku w Radomsku jako drugi syn Władysława i Stefanii z Gelbardów. Zmienił polską poezję, stworzył jej nową formę, co jest widoczne już w pierwszym tomie „Niepokój” z 1947 roku. Ambasador polszczyzny. Poeta przełomu, głęboko związany z losem pokolenia wojennego. Po przeżyciu ludobójstwa, okrucieństwa wojny, Holocaustu, stworzył nowy język poezji. „Mam dwadzieścia cztery lata/ ocalałem/ prowadzony na rzeź” – pisał w wierszu „Ocalony”, poszukując nowego ładu etycznego. Wnikliwy obserwator życia codziennego, społecznego i politycznego. Nieobojętny, pełen czułości dla świata i empatii dla szarego człowieka – bohatera. Poprzez nową poetycką formę precyzyjnie definiował kryzys współczesnego świata jak i rozdarcie współczesnego człowieka. Wybitny dramaturg. Teatr Różewicza jest teatrem fragmentarycznym, realistycznym, teatrem absurdu.

Filozoficzna i egzystencjalna głębia obecna w twórczości Różewicza ma charakter uniwersalny, dzięki czemu nie tylko trafia do odbiorców z całego świata, ale jeszcze długo będzie oddziaływać na współczesną literaturę polską.



TADEUSZ RÓŻEWICZ, FOT. WWW.SEJM.GOV.PL



STOWARZYSZENIE  
„WSPÓLNOTA POLSKA”



KONKURS STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

**ZA ZASŁUGI  
DLA SPORTU  
POLONIJNEGO**



Polski Komitet Olimpijski



## "POLONIJNY SPORTOWIEC ROKU" PAWEŁ MYŚLIWIEC - NOWY JORK, USA



ANIMATOR  
SPORTU POLONIJNEGO  
Henryk Cieślak - Czechy



INSTYTUCJA DZIAŁAJĄCA  
NA RZECZ SPORTU POLONIJNEGO  
Szkoła Sportowa Samorządu  
Rejonu Wileńskiego na Litwie



SAMORZĄD LOKALNY  
NA RZECZ SPORTU POLONIJNEGO  
Miasto Toruń



HOTEL ZAMEK PUŁTUSK ★★★  
*Dom Polonii*



**Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”  
Hotel Zamek Pułtusk \*\*\* Dom Polonii**

ul. Szkolna 11, 06-100 Pułtusk  
tel.: +48 23 692 90 00  
mail: [repcja@zamekpultusk.pl](mailto:repcja@zamekpultusk.pl)  
[www.zamekpultusk.pl](http://www.zamekpultusk.pl)